ZASADY BLISKOŚCI s. 18
MIŁOŚĆ WEDŁUG WOJTYŁY s. 34
PŁOCKI WIECZERNIK s. 10
KOREK SUESKI s. 20

11.04.2021
nr 15 (806)
cena 5 zł
(w tym 8% VAT)
NR INDEKSU 205 109
ISSN 1734-9079
www.idziemy.pl

idziemy

Powołani do miłosierdzia

s. 12

Wierzymy, że warto pomagać

1%

JEDENPROCENT.CARITAS.PL

indywidualnie, **rodzinnie**, **zawsze**

Przekaż 1% podatku dla Caritas Polska

WPISZ W FORMULARZU PIT NUMER **KRS 0000198645**

Wyjazdy wakacyjne dla dzieci, opieka nad osobami starszymi i samotnymi, prowadzenie świetlic socjoterapeutycznych, noclegowni, punktów żywieniowych, ośrodków rehabilitacyjnych czy domów opieki to tylko część naszych działań.

Więcej informacji, rezultaty działań, formularze w wersji on-line i do pobrania można znaleźć na stronie: **jedenprocent.caritas.pl**

caritas

ks. Henryk Zieliński

W sprawiedliwości i prawdzie

Jeśli w orędziu o Bożym Miłosierdziu ktoś chciałby szukać pobłażania dla ludzkich występków, to się srodze zawiedzie. Orędzie to w swojej treści nie zawiera bowiem niczego, co usprawiedliwiałoby grzech, a tym bardziej tego, co zrównywałoby grzech z cnotą. Zdaje się, że wielu dzisiaj o tym zapomina.

W „Dzienniczku" św. Siostry Faustyny, który jest wielkim przesłaniem nadziei dla świata, nie brakuje fragmentów opisujących ohydę grzechu oraz sposób, w jaki dotyka on samego Boga. Chociaż trzeba przyznać, że nie to jest głównym tematem „Dzienniczka". Niemniej czytamy w nim również o nadprzyrodzonych wizjach, które otrzymywała święta, przeczuwając np. bliskie niebezpieczeństwo grzechu, w którym znalazł się jakiś kapłan czy siostra zakonna. Faustyna w tej sytuacji nie wahała się ani chwili. Podejmowała modlitwę i surowe umartwienia, bo dane jej było poznać, czym jest grzech dla samego grzesznika i dla Chrystusa. Trzeba mieć świadomość, przed czym Boże Miłosierdzie nas chroni, aby je docenić. W jednym z objawień Faustyna miała wizję czyśćca i słyszała głos jakby usprawiedliwiającego się Chrystusa: „Miłosierdzie moje tego nie chce, ale sprawiedliwość każe" (por. Dz. 20).

Miłosierdzie nie oznacza bowiem zniesienia zasad sprawiedliwości. Bóg szanuje naszą wolną wolę i nasze życiowe wybory. Dlatego ponosimy skutki naszych grzechów i możemy je ponosić w wieczności, jeśli nie damy się ogarnąć Bożemu Miłosierdziu. Jego działanie można porównać do sytuacji, w której dziecko porysowało gwoździem samochód sąsiada. Ktoś musi za to zapłacić, bo tego domaga się sprawiedliwość. Nie będzie jednak złamaniem zasad sprawiedliwości, kiedy za szkodę zapłaci ojciec, a z dzieckiem policzy się zgodnie z miarą swojej do niego miłości. Podobnie jest wówczas, gdy Chrystus okazuje miłosierdzie nawracającym się grzesznikom. Nie narusza przez to zasad sprawiedliwości, ponieważ „zapłatą" za nasze grzechy jest Jego Krew wylana na krzyżu. A z grzesznikami, którzy się nie nawracają, Bóg rozlicza się w kluczu miłości. Nigdzie jednak nie ma mowy o powszechnej amnestii, która miałaby spaść na tych, którzy nawrócić się nie chcą. Tej prawdy też nie można przemilczeć.

Prawda jest warunkiem nawrócenia. Nawet Bóg nie może przebaczyć grzechów człowiekowi, który żyje w przekonaniu, że ich nie ma. Współczesna kultura dość skutecznie ludzi w tym przekonaniu utwierdza. Wszystko potrafi wytłumaczyć prawem do szczęścia – rozumianego jako czasowa przyjemność – ludzką słabością czy alternatywnym systemem etycznym. Także w kościołach coraz rzadziej przypomina się jasne wymagania Dekalogu, dotyczące nie tylko sfery seksualnej czy ekonomicznej, ale także pierwszego z Bożych przykazań. Za mało mówimy o życiu wiecznym i o sprawach ostatecznych – również teraz, w pandemii. Przez to Kościół zaczyna się wtapiać w cały szereg instytucji, chcących jeśli już nie urządzić po swojemu ten świat, to przynajmniej jakoś się w nim odnaleźć. Pojawiają się – także w Polsce – koncepcje, aby niektóre fragmenty Biblii wziąć w nawias jako nieaktualne. Bo rzekomo po co drażnić ludzi, wzbudzając w nich wyrzuty sumienia? Właśnie po to, aby się nawrócili. Po to, aby wzywali do nawrócenia i głosili Królestwo Boże, posłał Chrystus do świata apostołów. To otwiera przestrzeń działania Bożego Miłosierdzia w ludzkich duszach.

Na koniec a propos prawdy: Nie chcę dyskutować z komunikatem Nuncjatury Apostolskiej w Polsce w sprawie abp. Sławoja Leszka Głódzia, ogłoszonym w Wielkim Tygodniu. Jednak wobec nagonki na niego w mediach, jako przedstawiciel mediów, winien jestem kilka zdań prawdy. Irytujące jest ciągłe pokazywanie na zdjęciach Ośrodka Rehabilitacyjno-Opiekuńczego w Bobrówce, prowadzonego przez Caritas Archidiecezji Białostockiej, jako rzekomej rezydencji arcybiskupa. Dom, w którym zamieszkał, jest kilka kilometrów dalej. Trzeba tylko wiedzieć, jak trafić, a nie robić zdjęcia tego, co w środku wsi. Co najmniej dziwne są także żądania, aby po komunikacie nuncjatury odebrać abp. Głódziowi odznaczenia, stopień generalski, a nawet wojskową emeryturę. Nie słyszałem, aby ci sami ludzie żądali tego samego w odniesieniu do gen. Kiszczaka, Jaruzelskiego i innych architektów stanu wojennego. A do tego, jeśli mamy – bo mamy w Polsce – rozdział Kościoła od państwa, to jakim prawem państwo ma wykonywać decyzje kościelne, a nawet pójść dalej? To niebezpieczna droga. Nie chciałbym się obudzić w kraju, w którym policja wlepia mandaty np. za nieobecność w kościele.

henryk.zielinski@idziemy.com.pl

11.04.2021 idziemy w numerze:

TEMAT TYGODNIA

Powołani do miłosierdzia **s. 12**

Wieczernik Bożego Miłosierdzia **s. 10**

Miłosierdzie w praktyce **s. 4**

NASZE SPRAWY

Zasady bliskości **s. 18**

Pomocowy koncert życzeń **s. 36**

Wokół Kanału Sueskiego **s. 20**

W BLASKU PRAWDY

Miłość według Wojtyły **s. 34**

Święty Józef i Egipt **s. 38**

„Solidarność" zaczęła się od solidarności **s. 42**

FELIETONY I KOMENTARZE

Przed nami egzamin **s. 5**

Tęczowe kościoły **s. 8**

Homoherezja i homoschizma **s. 9**

Cudze gesty **s. 16**

Stambuł trochę dalej **s. 22**

Czytanie nie kończy się na papierze! Najnowsze wiadomości i opinie na stronie www.idziemy.pl. E-wydanie tygodnika można zakupić na stronach: www.eprasa.pl, www.egazety.pl.

fot. Caritas Polska

Miłosierdzie w praktyce

Z **Sylwią Hazboun**, koordynatorką programu Rodzina Rodzinie Caritas Polska, rozmawia Agnieszka M. Domańska

Papież Franciszek mówi, że miłosierdzie świętuje się nie słowami, ale czynami. Jak to rozumieć?

Miłosierdzie leży w sercu chrześcijaństwa, a jako osoba pracująca w Caritas Polska mam szansę uczestniczyć w jego praktycznej odsłonie. Cieszę się, że mogę obserwować to przez cały rok, nie tylko wyjątkowo, przy okazji Niedzieli Miłosierdzia. Z jednej strony temat Miłosierdzia Bożego można zgłębiać teologicznie i filozoficznie, a z drugiej strony jest ono tak pełne prostoty, że każdy z nas może je praktykować w życiu codziennym. Czy to pomagając komuś w naszym najbliższym otoczeniu, czy też wspierając osoby mieszkające w krajach ogarniętych konfliktem zbrojnym czy ubóstwem.

Caritas to cała sieć organizacji, a miłosierdzie jest wręcz wpisane w naszą nazwę. Działamy nie tylko w Polsce, ale niemal we wszystkich krajach świata. Nawet tam, gdzie chrześcijanie są w ogromnej mniejszości, na przykład na Bliskim Wschodzie. W każdym z tych krajów wsparcie otrzymują nie tylko chrześcijanie, ale cała lokalna społeczność. Caritas działa tam ręka w rękę ze światowymi organizacjami humanitarnymi, i to szczególnie piękne świadectwo. Właśnie tam najbardziej ujawniają się słowa Pana Jezusa: „Wy jesteście solą ziemi” (Mt 5, 13-16).

Czy praca w organizacji pomocowej pomaga odkrywać na nowo tajemnicę Bożego Miłosierdzia?

Tak, jako pracownik Caritas koordynuję projekty dotyczące Bliskiego Wschodu i ta praca ma dla mnie podwójny wymiar. Po pierwsze, jest to realizowanie Miłosierdzia Bożego w praktyce. Po drugie, co dla mnie osobiście ma szczególne znaczenie, właśnie z Bliskiego Wschodu wywodzi się chrześcijaństwo, właśnie tam działy się wszystkie wydarzenia z Ewangelii. Kiedy zaczynałam studia na arabistyce, chciałam zdobytą wiedzę wykorzystać przede wszystkim w sektorze pomocy humanitarnej. Później odkrywałam, że pomaganie innym jest też ogromnym darem dla tego, kto pomaga.

Pandemia koronawirusa rodzi w Polsce coraz więcej trudności, a jak w tych warunkach radzą sobie mieszkańcy krajów Bliskiego Wschodu?

Można powiedzieć, że mieszkańcy Syrii czy Libanu po prostu się poddali, jeśli chodzi o jakąkolwiek próbę walki z pandemią. Głównie dlatego, że nie mieli narzędzi do tej walki. W Syrii wiele osób wykonuje podstawowe zawody – taksówkarza, piekarza, krawcowej, mechanika, wiele osób prowadzi własne sklepiki czy warsztaty. Nie dają one możliwości pracy zdalnej, a podstawową formą wynagrodzenia są tzw. dniówki. W takiej sytuacji człowiek nie zostawi pracy z powodu pandemii, bo traci jedyne źródło utrzymania.

Na Bliskim Wschodzie wsparcie Caritas otrzymują nie tylko chrześcijanie, ale cała lokalna społeczność.

Z kolei Liban jeszcze nie otrząsnął się z widma wojny domowej. Dodatkowo napłynęło tam wielu uchodźców z Syrii – dzisiaj co piąta osoba w Libanie jest Syryjczykiem, co w niekontrolowany sposób nadwyrężyło gospodarkę. Do tego doszły problemy społeczno-polityczne, w tym duży problem z korupcją rządzących. W sierpniu zeszłego roku miał miejsce tragiczny wybuch, a na to wszystko nałożyła się epidemia koronawirusa. To sprawia, że Libańczycy nie są w stanie normalnie żyć ani pracować.

Caritas Polska pomaga w ramach konkretnych projektów. Które z nich są dziś realizowane na Bliskim Wschodzie?

Pomoc zagraniczną możemy podzielić na humanitarną i rozwojową. Ta pierwsza polega na zapewnieniu funduszy na zakup najbardziej podstawowych środków, jedzenia czy ubrań. Natomiast pomoc rozwojowa zakłada stopniowy powrót do normalności. Zasadniczo pomoc humanitarna powinna trwać najwyżej kilka miesięcy, a jak najwcześniej powinno się wdrażać pomoc rozwojową. Znakiem naszych czasów jest to, że ten pierwszy etap pomocy bardzo się wydłuża i prowadzimy równolegle zarówno projekty humanitarne, jak i rozwojowe.

Jednym z najpopularniejszych projektów jest program humanitarny Rodzina Rodzinie, realizowany w Syrii, Strefie Gazy, Libanie i Iraku. Pod skrzydłami innego projektu wspieramy małe rodzinne biznesy w Syrii, by pomóc rodzinom się usamodzielnić. Pomagamy zarówno tym, którzy chcą rozpocząć jakąś działalność, jak i tym, którzy chcą wrócić do wcześniej wykonywanego zawodu. Zdarza się, że ktoś był elektrykiem, ale jego narzędzia lub warsztat zostały rozkradzione, więc my pomagamy zebrać kapitał czy kupić potrzebny sprzęt, aby dana osoba mogła wrócić do pracy i utrzymywać rodzinę. Konflikt w Syrii trwa już dziesięć lat, więc na rynku pracy pojawiają się też młodzi, którzy również mogą dostać wsparcie, by otworzyć własną działalność. Poza tym staramy się wspierać także edukację. Udało się nam wyremontować dwie szkoły w Aleppo. Prowadzimy też świetlice pozaszkolne, gdzie dzieci mogą przychodzić po szkole i nadrabiać zaległości. Tam zawsze mogą liczyć na pomoc nauczycieli i dostęp do… prądu. Część dzieci nie może odrabiać lekcji we własnych domach, bo brakuje tam energii elektrycznej.

W jaki sposób można włączyć się w pomoc Caritas?

Caritas Polska pomaga zarówno w Polsce, jak i za granicą. Dlatego w pierwszym kroku musimy zdecydować, gdzie chcielibyśmy skierować naszą pomoc. Wszystkie informacje o aktualnie prowadzonych projektach można znaleźć na naszej stronie internetowej www.caritas.pl, a jeśli ktoś jest zdecydowany, by wesprzeć program Rodzina Rodzinie, potrzebne informacje znajdzie na stronie www.rodzinarodzinie.caritas.pl. Można też przekazać Caritas 1 procent podatku, a dzięki środkom zebranym w ten sposób możemy m.in. dofinansowywać wyjazdy wakacyjne, prowadzić świetlice socjoterapeutyczne, noclegownie, punkty żywieniowe, ośrodki rehabilitacyjne czy domy opieki.

Znak nadziei w pandemii

Zmartwychwstanie ukrzyżowanego Chrystusa jest nadzieją dla tych, którzy nadal cierpią z powodu pandemii, dla chorych i dla tych, którzy stracili bliskich – powiedział papież Franciszek w swoim wielkanocnym orędziu „Urbi et Orbi". Wygłosił je w bazylice św. Piotra w Watykanie.

Papież zaznaczył, że Kościół ogłasza Zmartwychwstanie Jezusa ukrzyżowanego w czasie, gdy „pandemia jest nadal w pełnym rozkwicie", „bardzo uciążliwy jest kryzys społeczny i gospodarczy, zwłaszcza dla najuboższych". Za skandaliczne uznał, że mimo to „nie ustają konflikty zbrojne i rozbudowywane są arsenały wojskowe".

„Świadkowie relacjonują ważny szczegół: zmartwychwstały Jezus nosi na dłoniach, stopach i boku odciśnięte rany. Te rany są wieczną pieczęcią Jego miłości do nas. Każdy, kto doznaje ciężkich doświadczeń, na ciele i na duchu, może znaleźć w tych ranach schronienie, otrzymać przez nie łaskę nadziei, która nie zawodzi" – wskazał Franciszek.

„Wszyscy, zwłaszcza najsłabsi, potrzebują pomocy i mają prawo, by mieć dostęp do niezbędnej opieki. Jest to jeszcze bardziej widoczne w chwili, gdy wszyscy jesteśmy wezwani do walki z pandemią, a podstawowym narzędziem w tej walce są szczepionki. W duchu «internacjonalizmu szczepionek» wzywam zatem całą wspólnotę międzynarodową do wspólnego zaangażowania, by przezwyciężyć opóźnienia w ich dystrybucji oraz ułatwić dzielenie się nimi, zwłaszcza z krajami najuboższymi" – zaapelował Ojciec Święty. „Na świecie wciąż jest zbyt wiele wojen i nazbyt wiele przemocy! Niech Pan, który jest naszym pokojem, pomoże nam przezwyciężyć mentalność wojny" – prosił, apelując do światowych przywódców o zahamowanie wyścigu zbrojeń.

W Poniedziałek Wielkanocny Ojciec Święty w rozważaniu przed modlitwą „Regina coeli" powiedział: „Nigdy nie ustawajmy w poszukiwaniu Chrystusa zmartwychwstałego, który daje życie w obfitości tym, którzy Go spotykają. Znalezienie Chrystusa oznacza odkrycie pokoju serca".

fot. PAP/EPA/Filippo Monteforte

Krzysztof Ziemiec

Przed nami egzamin

Dni, które za nami, i dni, które przed nami, to czas zatrzymania, zadumy, porządków i wreszcie nadziei. Dla wierzących, co w sumie oczywiste, to najlepszy moment do duchowej odnowy, dostrzeżenia tego, co w życiu najważniejsze, i do nawrócenia. Dla wszystkich – czas ładowania duchowych akumulatorów. Dobrze, gdyby była to również sposobność do oczyszczenia ze złych, a przez to niszczących emocji towarzyszących większości z nas.

Trudny czas i bodajże największy egzamin mają przed sobą rządzący. Czas pandemii to jakby okres wojny. Jeśli zakończy się niedługo, będzie zwycięska i bez gigantycznych strat – wygramy wszyscy. Rząd siłą rzeczy też. Ale może być i tak, bo historia zna i takie przypadki, że rząd, który wygra wojnę, przegra najbliższe wybory. Tak było w Wielkiej Brytanii tuż po II wojnie światowej z rządem Winstona Churchilla. Stąd też pomysł na tzw. nowy ład, czyli program wielkiej odbudowy Polski już po pandemii. Program ten, jeśli będzie trafny i dobrze realizowany, uporządkuje wiele palących spraw i okaże się stymulatorem do wejścia gospodarki na wyższy poziom. Byłoby to zwycięstwo nie tylko dla nas, ale i dla przyszłych pokoleń Polaków.

Założenia nowego ładu poznamy mniej więcej za miesiąc. Musi on być zwrotnicą, która przekieruje Polskę na nowy tor, konkurencyjny wobec innych i odpowiadający współczesnym wyzwaniom. Z punktu widzenia bezpieczeństwa społecznego jednym z palących problemów jest konieczność natychmiastowej i komplementarnej przebudowy całej opieki zdrowotnej. Kiedy bowiem skończy się COVID-19, ujawnią się prawdziwe problemy Polaków ze zdrowiem. Kolejnym problemem jest demografia, która dodatkowo ucierpiała wskutek pandemii. Jeśli Polska będzie się starzeć w takim tempie jak obecnie, to nie tylko trzeba porzucić marzenia o konkurencyjnej gospodarce, ale grozi nam wręcz załamanie systemu ubezpieczeń społecznych. Dla milionów polskich emerytów i rencistów oznaczałoby to realną nędzę.

Nadchodzące dni to trudny sprawdzian dla rządzących, opozycji i Kościoła.

Najbliższe miesiące są ważne również dla całej opozycji. Na ile będzie potrafiła uczciwie i celnie punktować bieżące i przyszłe działania rządu? Czy będzie miała konkurencyjną, czyli lepszą ofertę walki z epidemią i naprawy poturbowanej po miesiącach pandemii gospodarki? Opozycja będzie zdawać egzamin z politycznej dojrzałości, która oznacza współpracę tam, gdzie to możliwe, i krytykę w tych obszarach, gdzie jest to konieczne. Polacy, mimo wielkiej polaryzacji, po jakimś czasie to właśnie docenią.

Nadszedł też czas gruntownego oczyszczenia hierarchii Kościoła z jej grzechów, o których zrobiło się głośno, a które bez uczciwego rachunku sumienia będą wciąż dawać o sobie znak, jak ropiejąca rana. Jest na to chyba już ostatni moment, bo jeśli w obliczu galopującej laicyzacji nic się nie zmieni, to radykalnie zmieni się oblicze Polski, która z kraju będącego ostoją katolicyzmu stanie się kolejną ofiarą nowej rewolucji.

Autor jest dziennikarzem TVP

W SKRÓCIE

■ **W hołdzie św. Janowi Pawłowi II.** W 16. rocznicę śmierci św. Jana Pawła II ambasador RP przy Stolicy Apostolskiej Janusz Kotański złożył wieniec z biało-czerwonych kwiatów przy grobie papieża w bazylice watykańskiej. Rocznica upływała w ciszy Wielkiego Piątku.

■ **Na różańcu za Liban.** Przeżywamy czas prawdziwej męki, wierząc, że zmartwychwstały Jezus rozpali nadzieję na odnowę naszego kraju – stwierdził w wypowiedzi dla Radia Watykańskiego ks. Khalil Alwan, rektor maryjnego sanktuarium w Harissie. Każdego wieczoru na różańcowej modlitwie za ojczyznę z sanktuarium Matki Bożej Pani Libanu łączy się ponad milion Libańczyków.

■ **Szczepionki dla bezdomnych.** Papież Franciszek odwiedził w Wielki Piątek punkt szczepień w watykańskiej Auli Pawła VI, gdzie trwały szczepienia osób bezdomnych i potrzebujących. To kolejna grupa z 1200 osób, które będą zaszczepione w Watykanie. Obecny był również papieski jałmużnik kard. Konrad Krajewski, który powiedział: „W tym roku to szczepionka będzie znakiem obmycia nóg biednym".

■ **O wspólną Wielkanoc.** Chrześcijanie różnych wyznań powinni przeprowadzić reformę kalendarza i ustalić wspólną datę świętowania Wielkanocy, stosownie do postanowień Soboru Nicejskiego z 325 r. Taki pogląd wyraził abp Hiob (Gecza), współprzewodniczący Międzynarodowej Komisji Mieszanej ds. Dialogu Teologicznego między Kościołem Katolickim a Prawosławnym i stały przedstawiciel Patriarchatu Konstantynopolskiego w Światowej Radzie Kościołów (ŚRK).

■ **Nawrócony ateista.** W czasie Wigilii Paschalnej w kościołach na całym świecie znów odbył się tradycyjny chrzest dorosłych katechumenów. W ubiegłym roku z powodu pandemii w wielu miejscach został on przeniesiony na inny termin. W bazylice św. Jana na Lateranie, która jest katedrą biskupa Rzymu, chrzest przyjęło sześć osób. W tym gronie był m.in. pochodzący z Albanii 47-letni Giuseppe Panajot, przez lata zadeklarowany ateista. Całe życie krytykował Kościół i wyśmiewał księży oraz siostry zakonne. Spotkał Boga dzięki koleżance z drużyny sportowej. To właśnie z nią poszedł pierwszy raz w życiu na Mszę, co stało się przełomowym wydarzeniem.

WIELKOPIĄTKOWA DROGA KRZYŻOWA

fot. PAP/EPA/Vatican Media Handout

Ojciec Święty zrezygnował z wygłoszenia rozważania na zakończenie Drogi Krzyżowej, która – podobnie jak w roku ubiegłym – ze względu na ograniczenia wynikające z pandemii odbywała się na placu św. Piotra. Jednak serdecznie podziękował dzieciom z grupy skautów z Umbrii oraz młodzieży z rzymskiej parafii pod wezwaniem Świętych Męczenników Ugandyjskich, którzy przygotowali rozważania. Drogę Krzyżową z Watykanu transmitowało szereg stacji telewizyjnych na całym świecie, wśród nich Telewizja Polska.

W ZIEMI ŚWIĘTEJ

fot. PAP/EPA/Abir Sultan

W obliczu Wielkanocy łaciński patriarcha Jerozolimy abp Pierbattista Pizzaballa wezwał Kościół do odwagi. „Nawet nie czcijmy tego pustego grobu. Zmartwychwstanie jest zapowiedzią nowej radości, która wkracza w świat i która nie może pozostać zamknięta w tym miejscu" – powiedział abp Pizzaballa w kazaniu podczas Wigilii Paschalnej w Bazylice Grobu Świętego w Jerozolimie. „Zmartwychwstania Jezusa nie można wyjaśnić" – zaznaczył abp Pizzaballa. „Żadna teoria nie jest w stanie do tego przekonać. Możemy tylko spotkać Zmartwychwstanie, możemy go tylko doświadczyć" – wyjaśniał włoski franciszkanin. Zaznaczył, że Ewangelia, jako pierwsze świadectwo, wzywa Kościół do odwagi i do tego, aby nie bał się samotności i niezrozumienia.

STARCIA W BRUKSELI

fot. PAP/EPA/Stephanie Lecocq

Policja rozpędziła zgromadzenie w Lasku Cambre w Brukseli, używając m.in. armatek wodnych. W akcji rozpraszania tłumu, który zgromadził się mimo obostrzeń związanych z epidemią, wzięły udział dziesiątki policjantów, w tym funkcjonariusze policji konnej. Użyto też armatek wodnych. Prokuratura Regionu Brukseli zaznaczyła, że impreza pod nazwą „Bum" (La Boum), organizowana w parku publicznym w czasach epidemii, stanowi jaskrawe pogwałcenie przepisów sanitarno-epidemiologicznych, a organizatorzy zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

PRZY GROBOWCU NAPOLEONA

Francja przygotowuje się do obchodów dwusetnej rocznicy śmierci Napoleona Bonapartego, który zmarł na wygnaniu na wyspie Świętej Heleny 5 maja 1821 r. Konserwatorzy odnowili właśnie grobowiec cesarza znajdujący się w krypcie kościoła Inwalidów w Paryżu.

fot. PAP/EPA/Christophe Petit Tesson

fot. PAP/EPA/Khaled Elfiqi

PARADA FARAONÓW

Uroczysta, transmitowana na żywo w telewizji defilada 22 mumii dawnych władców Egiptu przejechała ulicami Kairu. W ten podniosły sposób szczątki faraonów trafiły z Muzeum Egipskiego do nowej placówki, Narodowego Muzeum Cywilizacji Egipskiej.

W wystawnej, zorganizowanej kosztem wielu milionów dolarów „Złotej Paradzie Faraonów" przewieziono mumie 18 królów i 4 królowych starożytnego Egiptu. Ich nowym miejscem spoczynku będzie powstałe niedawno Narodowe Muzeum Cywilizacji Egipskiej. Każdą z mumii przewożono na udekorowanym pojeździe wyposażonym w specjalne amortyzatory oraz w otoczeniu konwoju pojazdów, w tym replik konnych rydwanów bojowych.

POWODZIE W INDONEZJI

fot. PAP/EPA/Antonio Dasiparu

Blisko 80 osób zginęło w powodziach i lawinach błotnych, które nawiedziły Indonezję oraz Timor Wschodni. Władze Indonezji poinformowały o 55 ofiarach śmiertelnych i 42 zaginionych. W Timorze Wschodnim życie straciło łącznie 21 osób. Podtopienia i lawiny błotne są skutkiem ulewnych deszczy, jakie w ostatnich dniach nawiedziły region. Wiele rzek i zbiorników wodnych wystąpiło z brzegów, zmuszając tysiące ludzi do ucieczki z zagrożonych terenów.

fot. PAP/EPA/Ritchie B. Tongo

KATASTROFA NA TAJWANIE

Co najmniej 36 osób zginęło w katastrofie pociągu, który wykoleił się w tunelu w pobliżu miasta Hualian we wschodniej części Tajwanu. Kilkadziesiąt osób zostało rannych. W pociągu, składającym się z ośmiu wagonów, przebywało ponad 350 pasażerów. CNA informuje, że przyczyną katastrofy było stoczenie się na pociąg źle zaparkowanej maszyny do robót ziemnych.

W SKRÓCIE

■ **Proces premiera Izraela.** Sąd w Jerozolimie wznowił proces Benjamina Netanjahu w sprawie zarzutów o korupcję. Premier Izraela stawił się w sądzie tuż przed rozpoczęciem posiedzenia i opuścił jego budynek przed wezwaniem pierwszego świadka. Przed sądem manifestowała grupa jego zwolenników.

■ **Zmarł kameruński kardynał.** W Wielki Piątek zmarł w wieku 90 lat emerytowany arcybiskup Douala w Kamerunie, Christian Wiyghan Tumi. W ostatnich latach swojego życia hierarcha był w pełni zaangażowany w rozwiązanie konfliktu w anglojęzycznych regionach swej ojczyzny.

■ **Rosjanie w Laosie.** Rosyjskie oddziały oczyszczają z niewybuchów teren w prowincji Xieng Khouang w środkowym Laosie i przygotowują go pod budowę nowego lotniska i innych instalacji wojskowych – informuje Radio Wolna Azja. To tylko jeden z przejawów wzmocnienia współpracy wojskowej między tymi państwami.

■ **Zabójstwo kapłana.** Wśród siedmiu osób zamordowanych w Nigerii przed jednym z kościołów w stanie Benue był młody ksiądz Ferdinand Fanen Ngugban. Wioska, w której przebywał, została zaatakowana przez grupę uzbrojonych mężczyzn i podpalona. Kapłan odprawił właśnie Mszę. Gdy tylko usłyszał krzyki i hałasy, wybiegł na zewnątrz świątyni, gdzie został zabity przez napastników strzałem w tył głowy.

■ **Spisek w Jordanii?** Hamza ibn Husajn, przyrodni brat władcy Jordanii Abdullaha II, został aresztowany przez wojskowych, którzy trzymają go w areszcie domowym pod strażą, uniemożliwiając kontakt ze światem zewnętrznym. Hamza jest podejrzewany o udział w spisku zakłócającym stabilność kraju.

■ **Nowy prezydent Kosowa.** Parlament Kosowa mianował 38-letnią Vjosę Osmani prezydentem kraju. Osmani pełniła od listopada przez cztery miesiące obowiązki prezydenta, gdy szef państwa Hashim Thaci podał się do dymisji, aby poddać się osądowi międzynarodowego trybunału w Hadze, który oskarżył go o zbrodnie wojenne.

■ **Papieski dar.** Chaldejski patriarcha Babilonu kard. Louis Sako ujawnił, że podczas wizyty apostolskiej w Iraku papież Franciszek podarował 350 tys. dolarów na wsparcie rodzin najbardziej poszkodowanych w wyniku wojen, kryzysu gospodarczego i pandemii.

Serwis przygotowano na podstawie PAP, KAI i RV

Anna Meetschen

Tęczowe kościoły

Katolicka katedra w Berlinie podczas Mszy wielkanocnej

fot. PAP/EPA/Clemens Bilan

Na frontonach wielu kościołów, a nawet katedr w niemieckich i austriackich miastach powiewają tęczowe flagi. W Polsce w ten sposób „wystrojone" są póki co tylko prywatne okna i niekiedy obiekty publiczne, ale nie do pomyślenia jest, żeby tak wyglądały obiekty sakralne. Cóż, Zachód jak zwykle nas „wyprzedza".

Proboszczowie oraz pracownicy kościelni wywieszają sześciobarwne flagi na budynkach kościelnych i tych należących do parafii, aby zaprotestować przeciwko odpowiedzi (*Responsum ad dubium*) Kongregacji Nauki Wiary, która 15 marca br. stwierdziła, że Kościół nie ma uprawnień do błogosławienia związków partnerskich osób tej samej płci. A wiadomo, że od dawna w niektórych niemieckich i austriackich – a także belgijskich czy szwajcarskich – kościołach takie obrzędy błogosławieństwa par homoseksualnych miały miejsce.

Przewodniczący niemieckiego episkopatu bp Georg Bätzing uznał odpowiedź Kongregacji Nauki Wiary za nieostateczną. „W Niemczech i w innych częściach światowego Kościoła od pewnego czasu toczą się dyskusje na temat sposobu, w jaki to nauczanie oraz ogólniej – rozwój doktryny, może być wsparte mającymi przełożenie na życie argumentami", powiedział i dodał, że ta decyzja Watykanu będzie miała wpływ na tzw. „drogę synodalną", której celem jest także „temat udanych związków w sposób całościowy, który uwzględnia również konieczność i granice rozwoju doktryny kościelnej". Zresztą, rodzima diecezja bp. Bätzinga, Limburg, zamieściła na swoim Facebooku wizerunek katedry w tęczowych barwach.

W wielu niemieckich, austriackich, szwajcarskich i belgijskich kościołach błogosławi się związki homoseksualne.

Kilku innych niemieckich biskupów, m.in. biskup Drezna czy Akwizgranu, wyraziło swoje rozczarowanie watykańskim pismem. Z kolei kard. Rainer Maria Woelki z Kolonii zdecydowanie poparł papieża Franciszka w kwestii zakazu błogosławienia par homoseksualnych, mówiąc, że w stanowisku Watykanu widzi „wzmocnienie katolickiego rozumienia małżeństwa i rodziny". Wręcz odwrotnie odpowiedź kongregacji widzi ponad dwustu niemieckojęzycznych profesorów teologii, którzy podpisali oświadczenie krytykujące pismo kongregacji. Teologowie wskazują, że dokument ten dyskryminuje osoby homoseksualne i ich życiowe plany.

Podobnie uważa metropolita Wiednia kard. Christoph Schönborn i ok. 350 księży uczestniczących w austriackiej inicjatywie pt. „Wezwanie do nieposłuszeństwa 2.0", podkreślając: „Będziemy nadal błogosławić pary tej samej płci". W swoim stanowisku podają, że dekret z Rzymu, starający się ożywić ducha czasów, o których myślano, że odeszły już do przeszłości, jeszcze bardziej pogłębi przepaść między rzymską biurokracją a żywym Kościołem na miejscu. Niestety, tak właśnie uważa wielu współczesnych kapłanów i teologów na Zachodzie: żywy Kościół to ten, który dostosowuje się do ducha czasów. Stąd tęczowe flagi m.in. na kościele w Dülmen, gdzie spoczywają relikwie bł. Anny Katarzyny Emmerich, a na stronie internetowej parafii zawisło stanowisko z hasztagiem: Miłość nie jest grzechem. To kompletne niezrozumienie kwestii, wielu innych hierarchów wypowiedziało się bowiem, że błogosławieństwo poszczególnych osób, o wszelkiej orientacji, jest jak najbardziej możliwe. Ale nie błogosławienie jakichkolwiek związków poza małżeństwem mężczyzny i kobiety.

Niemieccy publicyści katoliccy piszą o rozłamie w Kościele w Niemczech i o galopującym spadku liczby wiernych właśnie w wyniku reform, które mają uczynić Kościół „żywym". Pewien niemiecki publicysta napisał: „Widzimy puste seminaria i puste lub sprzedane plebanie. Widzimy Kościół, który obraca się tylko wokół swoich rzekomych reform. Pierwszą rzeczą, która umiera, jest prawda". I dodaje, że najbardziej boli to, iż taki proces wychodzi z samego Kościoła, nie będąc wcale atakiem z zewnątrz. Jak mawiał bł. ks. Jerzy Popiełuszko: „Korzeniem wszelkich kryzysów jest brak prawdy".

Bezprawie w Londynie

Prawa wiernych zostały pokrzywdzone w tak ważnym dniu dla każdego wierzącego, a nasz kult – sprofanowany – napisali duszpasterze z polonijnej parafii Chrystusa Króla w Londynie-Balham po tym, jak w Wielki Piątek policja przerwała Liturgię Męki Pańskiej i nakazała wiernym opuszczenie kościoła. Nie pozwolono dokończyć celebracji. Policjanci stwierdzili, że zgromadzenie liturgiczne jest niezgodne z prawem i kazali wszystkim natychmiast opuścić świątynię. Wierni bez sprzeciwu wykonali ten nakaz.

Tymczasem wszystkie wymogi rządowe odnośnie do przepisów sanitarnych zostały dotrzymane.

Schizma w Niemczech

Zdaniem niemieckiego kardynała Waltera Brandmüllera schizma w Niemczech „faktycznie się już rozpoczęła". W wywiadzie dla włoskiego dziennika „Il Messagero" były przewodniczący Papieskiego Komitetu Nauk Historycznych wyjaśnił, że „możemy mówić o schizmie, gdy trwa proces prowadzący do odłączania się od komunii hierarchicznej, od papieża". Dodał, że „to się właśnie dzieje na naszych oczach, wystarczy zobaczyć wypowiedzi i poglądy wielu niemieckich biskupów".

92-letni kardynał wskazał na domaganie się od dawna kapłaństwa kobiet, udzielania Komunii katolikom, którzy po rozwodzie zawarli nowe związki cywilne, akceptacji homoseksualizmu, błogosławienia par gejowskich. Według niego jest to „ześlizgiwanie się na pozycje protestanckie". – Być może chcą Kościoła zjednoczonego z protestantami – przypuszcza sędziwy hierarcha.

Dariusz Kowalczyk SJ

Homoherezja i homoschizma?

Kongregacja Nauki Wiary wydała notę stwierdzającą, że Kościół nie może błogosławić par homoseksualnych. Nasuwa się pytanie, po co w ogóle takie orzeczenia, skoro sprawa jest oczywista w świetle Ewangelii, Tradycji i Magisterium Kościoła.

Niestety, okazuje się, że dla setek księży i biskupów, głównie w Niemczech i Austrii, sprawa oczywista nie jest. Wręcz przeciwnie! Wielu zapowiedziało, że dalej będą błogosławili związki homoseksualne, choć łaskawie (jeszcze) nie nazywają ich małżeństwami sakramentalnymi. Zaznaczmy, że takie błogosławienie związków homoseksualnych to wymyślona celebracja w kościele, w zewnętrznej oprawie przypominająca zawarcie sakramentalnego związku małżeńskiego. Na niektórych kościołach pojawiły się tęczowe flagi i nie zawiesili ich podstępnie jacyś aktywiści gejowscy, lecz stało się to za pozwoleniem, jeśli nie z inicjatywy, samych proboszczów.

Arcybiskup Wiednia kard. Schönborn stwierdził, że jest rozczarowany oświadczeniem watykańskim i że w pewnych okolicznościach będzie błogosławił pary homoseksualne, po czym porównał Kościół do „matki, która nie może odmówić błogosławienia swych dzieci". A ja jestem rozczarowany, wręcz zażenowany, że ten swego czasu bardzo dobry teolog teraz formułuje tego rodzaju infantylne argumenty. Dobra matka kocha swe dzieci, ale to nie znaczy, że ma przyklaskiwać wszystkim ich poczynaniom czy też błogosławić wszelkim ich wyborom. Ordynariusz Wiednia zdaje się podzielać punkt widzenia pewnego internauty, który na moje zdanie, że błogosławieństwa w Kościele nie są jak życzenia składane wujkowi z okazji imienin, zareagował: „A czym innym jest Księdza błogosławieństwo? Takimi samymi słowami jak inne życzenia dla wujka czy cioci, jak to Ksiądz napisał. Proszę nie pochlebiać sobie, że Bóg przez Księdza przemawia". No właśnie! Pomieszanie z poplątaniem!

Nie chodzi o to, że Bóg przemawia przez księdza, ale o to, że błogosławienie (osób, posiłków, przedmiotów i miejsc) ma być „uwielbieniem Boga i modlitwą o Jego dary" (KKK 1671). Oznacza to, że Kościół może błogosławić jedynie to, o czym jest przekonany, że podoba się Bogu. A na jakiej podstawie kard. Schönborn i jemu podobni mogą uważać, że związki homoseksualne podobają się Bogu? Na podstawie osobistego poczucia? Bo na pewno nie na podstawie Pisma Świętego, gdzie wśród różnych ludzi, którzy „nie odziedziczą królestwa Bożego", wymienia się „mężczyzn współżyjących ze sobą" (1 Kor 6, 10). W innym miejscu Paweł Apostoł zalicza homoseksualne współżycie do tego, co „jest sprzeczne ze zdrową nauką" (1 Tm 1, 10). Najmocniej św. Paweł podejmuje kwestię homoseksualizmu w Liście do Rzymian, gdzie pisze o pożyciu przeciwnym naturze i bezwstydzie (1, 24-27). I nie chodzi mu jedynie o kwestie moralne, ale wskazuje na czyny homoseksualne jako przejaw „grzechu pogan", który potrzebuje odkupienia.

Błogosławieństwa w Kościele nie są jak życzenia składane wujkowi z okazji imienin.

Prohomoseksualni bibliści i teolodzy tłumaczą na różne sposoby, że przytoczone teksty nie znaczą tego, co znaczą. Niektórzy twierdzą, że mowa jest w nich o seksie homoseksualnym, ale wyuzdanym, a przecież homoseksualiści nie muszą być wyuzdani. Inni nie uciekają się do tego rodzaju udających naukę wygibasów, ale po prostu stwierdzają, że Biblia jest oczywiście podstawą, jednak bez przesady, bo świat idzie naprzód i w świetle nauki (*gender studies*?) Kościół musi spojrzeć na homoseksualizm inaczej, niż to robił przez 2 tys. lat.

Dlaczego musi? Bo tak twierdzi potężna ideologia gender/LGBT? Czy takie podejście do Pisma Świętego i Tradycji nie oznacza faktycznej, choć przez nikogo nie ogłoszonej, schizmy? Czy kościoły, gdzie organizuje się błogosławieństwa par homoseksualnych, są jeszcze świątyniami katolickimi?

Homoherezja – bo moim zdaniem możemy już, niestety, o takiej herezji mówić – nie jest kwestią tylko poluzowania etyki seksualnej, by zrobić ludziom dobrze. Homoherezja uderza w podstawy biblijnej, chrześcijańskiej antropologii. Uderza także w sakramentalność Kościoła, który w sprawowaniu liturgii i sakramentaliów ma być znakiem tego, co Boże, a nie odpowiadać modnym ideologiom. Kościół nie wysyła homoseksualistów do piekła. Odróżnia godność osoby od tendencji seksualnych. Powierza wszystkich Bożemu Miłosierdziu. Ale to zupełnie co innego niż uzurpowanie sobie prawa do błogosławienia homozwiązków w imię Boże.

dkowalczyk@jezuici.pl
Autor jest profesorem Wydziału Teologicznego Papieskiego Uniwersytetu Gregorianum w Rzymie

REKLAMA

Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Płocku

fot. archiwum ZMBM w Płocku

Wieczernik Bożego Miłosierdzia

Irena Świerdzewska

Pierwszy raz Pan Jezus ukazał się św. Faustynie Kowalskiej w klasztorze w Płocku. Tu również otrzymała polecenie namalowania Jego wizerunku.

Na terenie klasztornym Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, gdzie przed 90 laty mieszkała s. Faustyna Kowalska, trwa właśnie budowa nowej świątyni – sanktuarium Bożego Miłosierdzia. – Podjęłyśmy decyzję o budowie kościoła, ponieważ ruch pielgrzymkowy jest coraz większy, obecna kaplica okazuje się za mała – mówi s. Diana Kuczek, przełożona domu zgromadzenia w Płocku.

Wieża świątyni znajduje się w miejscu, w którym s. Faustyna Kowalska w swojej celi zakonnej na pierwszym piętrze dawnej oficyny zobaczyła Jezusa. Stąd będzie nosić nazwę Wieża Miłosierdzia.

Spotkanie z Jezusem

S. Faustyna przyjechała do Płocka w czerwcu 1930 r., z domu zgromadzenia w Kiekrzu koło Poznania, gdzie krótko zastępowała jedną z chorych sióstr przy pracy w kuchni. W Płocku siostry prowadziły Zakład Anioła Stróża dla dziewcząt i kobiet potrzebujących moralnego i materialnego wsparcia. Kiedy przybyła tu s. Faustyna, dom miał ich pod opieką około stu.

W klasztorze mieszkało ponad trzydzieści sióstr. Zakon prowadził też piekarnię i sklep piekarniczy. „Przez cały czas wspólnej pracy niczym się nie wyróżniała starszeństwem” – opisywała później pracująca z przyszłą świętą s. Marcelina Kobrzyniecka.

– W zapisach siostry wspominały, że ilekroć zdarzało się, że ktoś z kolejki kupujących ukradł chleb, siostra zanurzała taką osobę w Bożym Miłosierdziu – opowiada s. Diana. S. Floriana Pietrzak zauważyła u s. Faustyny „wybitną cnotę uczynności i miłości bliźniego”, jak twierdziła, kiedy trzeba było, potrafiła ona powiedzieć także starszym siostrom trudną prawdę. Miała głęboką cześć dla kapłanów.

Drugim zadaniem s. Faustyny była praca w kuchni. S. Paulina Kosińska wspominała, że kuchnia była przejściowa, trzeba było mieć wiele cierpliwości, bo każdy, kto przechodził, potrącał kucharkę. S. Faustyna w takich sytuacjach nigdy nie okazywała najmniejszego zdenerwowania.

W pierwszą niedzielę Wielkiego Postu, 22 lutego 1931 r., s. Faustyna po całym dniu udała się do swojej celi na spoczynek. Wtedy zobaczyła postać Zbawiciela. W „Dzienniczku” zapisała: „Wieczorem, gdy byłam w celi, ujrzałam Pana Jezusa, ubranego w szatę białą. Jedną rękę miał wzniesioną do błogosławieństwa, a drugą dotykał szaty na piersiach. Z uchylenia szaty na piersiach wychodziły dwa wielkie promienie: jeden czerwony, a drugi blady”. „W milczeniu wpatrywałam się w Pana. Dusza moja była przejęta bojaźnią, ale i radością wielką. Po chwili powiedział Pan Jezus: «Wymaluj obraz według wzoru, który widzisz, z podpisem: Jezu, ufam Tobie. Pragnę, aby ten obraz czczono naprzód w waszej kaplicy, a potem na całym świecie»”.

Jezus złożył jej zapewnienie: „Obiecuję, że dusza, która czcić będzie ten obraz, nie zginie. Obiecuję także, już tu na ziemi, zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi, a szczególnie w godzinę śmierci. (…) Pragnę, ażeby kapłani głosili to wielkie miłosierdzie moje względem dusz grzesznych. Niech się nie lęka zbliżyć do mnie grzesznik. (…) Palą mnie płomienie miłosierdzia, chcę je wylać na dusze ludzkie” (Dz. 47-50).

O tym objawieniu i oczekiwaniach Pana Jezusa s. Faustyna opowiedziała swojej przełożonej, matce Róży Kłobukowskiej, która powiadomiła matkę generalną Michaelę Moraczewską. Nie została zrozumiana, nie dawano wiary jej przesłaniu. „Maluj obraz Boży w swojej duszy” – w ten sposób zrozumiał przesłanie ówczesny spowiednik s. Faustyny. Kiedy siostra odeszła od konfesjonału, usłyszała znowu słowa Jezusa: „Mój obraz w duszy Twojej jest” (por. Dz. 49).

S. Bożena Pniewska wspominała rok później: „S. Faustyna zwróciła się do mnie, prosząc, bym jej namalowała obrazek taki, jaki mi powie. Nie umiejąc malować, a nie wiedząc, że chodzi jej o obraz nowego typu, zaproponowałam jej, że dam jej obrazek do wyboru, gdyż miałam dużo ładnych obrazków. Podziękowała mi za tę propozycję, lecz jej nie przyjęła”.

Był to trudny i bolesny czas dla s. Faustyny. Jesienią 1932 r., po około dwuipółletnim pobycie w Płocku, wyjechała do Warszawy na trzecią probację. Przesłanie Jezusa miało zacząć się realizować w kolejnych miejscach, gdzie

przebywała. Obraz według otrzymanej przez nią wizji powstał dopiero w Wilnie w 1934 r.

Powrót do siebie

Siostry przebywały w Płocku do 22 czerwca 1950 r. – Wtedy to na skutek donosu dostały nakaz spakowania się i opuszczenia klasztoru w ciągu dwóch godzin. Przeniosły się do domu w Białej. Zakład Anioła Stróża i dom zakonny zostały upaństwowione na długie lata.

Do Płocka pozwolono zgromadzeniu wrócić dopiero w 1990 r. – Dom był całkowicie zdewastowany. Oficyna, w której znajdowała się cela s. Faustyny, nie istniała – mówi s. Diana Kuczek. W miejscu objawienia siostry ustawiły potem figurę Jezusa Miłosiernego.

Mimo że zakon istniał w Płocku od 1899 r., niemal pół wieku nieobecności sióstr w tym miejscu całkowicie wymazało miasto z mapy miejsc kultu Bożego Miłosierdzia. Trzy miesiące po przybyciu do Płocka siostry przygotowały do poświęcenia kaplicę i zaczęły prowadzić dzieła: najpierw przedszkole dla dzieci, potem kolejno Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy dla Dziewcząt oraz świetlicę środowiskową dla dziewcząt i chłopców. W 2009 r. uruchomiły okno życia. Przez sześć lat działało Stowarzyszenie Apostolstwa Miłosierdzia Bożego „Faustinum".

Przy kaplicy powstało muzeum. W kilku salach przywrócono wystrój z czasów, kiedy przebywała tu s. Faustyna: sklep, piekarnię i celę zakonną. Do Płocka zaczęli napływać pielgrzymi, najwięcej z zagranicy. Na pielgrzymkowym szlaku od miejsca urodzenia Faustyny Kowalskiej w Głogowcu przez rodzinną parafię w Świnicach Warckich do Łagiewnik również Płock był miejscem obowiązkowym. – Gościłyśmy już pielgrzymów z odległych zakątków świata: Australii, Afryki, Indonezji – mówi s. Diana.

Wiele osób nawiedziło sanktuarium w czasie Światowych Dni Młodzieży w 2016 r. Każde z licznych wotów znajdujących się w kaplicy to osobna historia: doświadczania Bożego Miłosierdzia, odbytej po latach spowiedzi, nawrócenia, uratowania małżeństwa przed rozwodem, pojednania skłóconej rodziny, uzdrowienia z choroby. To znaki miłosierdzia wyproszonego przez samych pielgrzymów i modlące się za nich siostry.

Dotknięcie łaską

– W ogłoszonym Roku Rodziny otrzymujemy dużo maili z prośbą o modlitwę właśnie od rozbitych małżeństw i rodzin. Codziennie podczas modlitwy w Godzinie Miłosierdzia stawiamy na ołtarzu księgę pełną intencji, w których się modlimy, oddajemy Jezusowi wszystkie bóle obecnego świata – mówi s. Diana.

– To miejsce dotknięte jest łaską, co widać w modlitwie przybywających tu pątników, a także w angażowaniu się osób świeckich w różne inicjatywy podejmowane w sanktuarium. W miejscu, gdzie objawione zostało przesłanie o Bożym Miłosierdziu, staramy się, aby było ono praktykowane w wielu formach – mówi ks. dr Tomasz Brzeziński, rektor sanktuarium.

– Jako przygotowanie do jubileuszu dziewięćdziesięciolecia objawień każdego 22. dnia miesiąca szykowaliśmy 90 paczek żywnościowych dla osób potrzebujących, spotykaliśmy się ze świadkami Miłosierdzia, z czego powstała jubileuszowa pozycja książkowa pod tym samym tytułem – mówi rektor sanktuarium.

– W tym roku mamy projekt modlitewny „Mocni Miłosierdziem". Każdego 22. dnia miesiąca na Mszy św. o godz. 17.00 wraz z przedstawicielami różnych wspólnot (np. Sychar, Domowy Kościół, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich) oraz ich duchowymi asystentami będziemy wspólnie modlić się w Roku Rodziny, prosząc o opiekę Jezusa Miłosiernego dla wszystkich małżeństw i rodzin, szczególnie tych przeżywających trudności i kryzysy. Będzie to też czas, aby lepiej poznać charyzmaty poszczególnych grup, i może ktoś sam odnajdzie w nich miejsce dla siebie. Każdego piątego dnia miesiąca w sposób szczególny czcimy w sanktuarium św. s. Faustynę. W roku jubileuszowym chcemy zaprosić wiernych do wejścia na drogę duchowości Faustyny i coraz głębszego poznawania orędzia o Bożym Miłosierdziu. W tym celu proponujemy cykliczne spotkania formacyjne w ramach Stowarzyszenia Apostołów Bożego Miłosierdzia „Faustinum" prowadzone przez Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia – mówi s. Diana Kuczek, wiele lat posługująca w „Faustinum".

– Pragniemy, aby w tym miejscu wybranym przez Pana była obecna również modlitwa za księży, w każdy pierwszy czwartek miesiąca będziemy upraszać potrzebne łaski dla idących drogą kapłaństwa, bo tego pragnął sam Jezus. Chcieliśmy w tym roku zaprosić w Niedzielę Miłosierdzia na premierę przygotowanego z płockim Teatrem Dramatycznym spektaklu o św. Faustynie i otrzymanych przez nią objawieniach. Niestety, ze względu na pandemię premiera ta została przesunięta na dalszy termin – mówi ks. Brzeziński.

– To nasza misja troszczyć się o miejsce objawienia Jezusa s. Faustynie – mówi s. Diana. Budowa nowego sanktuarium realizowana jest z ofiar darczyńców i zbiórek prowadzonych przez zgromadzenie. – Obecnie w świątyni położone są tynki, trwają prace przy montażu instalacji elektrycznych. Jest jeszcze wiele do zrobienia: posadzki i całe wykończenie wnętrza.

W podziemiach kościoła znajdzie się muzeum. Wrócą eksponaty z Muzeum Archidiecezjalnego, część z nich przechowywana jest w klasztorze sióstr. Już można zobaczyć piec z czasów, kiedy w tym klasztorze pracowała s. Faustyna. W miejscu, gdzie dawniej był sklep piekarniczy, będzie sklep z dewocjonaliami i wydawnictwami o św. Faustynie.

To w niedalekiej przyszłości. Ale już dziś siostry zapraszają do Płocka – miasta, w którym Jezus całemu światu ukazał miłosierne oblicze Boga.

Wnętrze klasztornej kaplicy

fot. xhz

Cela św. Faustyny urządzona w przyziemiu klasztoru

fot. xhz

Kaplica sanktuarium Bożego Miłosierdzia otwarta jest codziennie w godz. 6-18. Msze św. w niedziele: godz. 8.00, 17.00. W dni powszednie: godz. 6.30, 17.00, Koronka do Bożego Miłosierdzia codziennie o godz. 15.00, adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy 7.00-16.45.
Transmisja wydarzeń w kaplicy odbywa się przez stronę www.milosierdzieplock.pl.
Dom Pielgrzyma – tel. +48 793 777 931.

Powołani do miłosierdzia

Z **ks. dr. Robertem Wielądkiem**, misjonarzem miłosierdzia i diecezjalnym duszpasterzem rodzin diecezji warszawsko-praskiej, rozmawia Patryk Lubryczyński

Podczas Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia papież Franciszek ustanowił misjonarzy miłosierdzia. Czy ta posługa wciąż trwa?

Prorocze były słowa abp. Rino Fisichelli, przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Nowej Ewangelizacji, który powiedział nam misjonarzom miłosierdzia, że ta posługa przemieni nasze życie. Największymi beneficjentami Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia byliśmy my sami. Zobaczyliśmy, jak Boże Miłosierdzie działa i jakie cuda się dzieją. Ojciec Święty prosił, abyśmy wysłali mu świadectwa świętego czasu. Po ich przeczytaniu postanowił, że nie kończymy posługi. To jest na tyle istotne, że Boże Miłosierdzie nie jest akcją krótkofalową, ale nieustannym udzielaniem się Stwórcy. Miłosierdzie Pana Boga dokonuje zaskakujących zwrotów w życiu konkretnych ludzi, którzy dzięki temu otwierają się na Niego. O ile samą posługę misjonarzy miłosierdzia będzie można kiedyś skończyć, o tyle doświadczenie miłosierdzia jest nie do zatrzymania, jak efekt śnieżnej kuli.

Zapamiętał Ksiądz w szczególny sposób cuda Bożego Miłosierdzia?

Św. Paweł w 1 Liście do Koryntian (1, 21) napisał: „skoro bowiem świat przez mądrość nie poznał Boga w mądrości Bożej, spodobało się Bogu przez głupstwo głoszenia słowa zbawić wierzących". Jako misjonarz miłosierdzia głosiłem w parafiach homilie o Bożym Miłosierdziu, a potem siadałem do konfesjonału i spowiadałem penitentów po trzydziestu, czterdziestu, a nawet pięćdziesięciu latach. Kluczem do ludzkich serc jest podkreślanie, że Bóg jest miłosierny i gotowy nam zawsze wybaczyć.

Jest nadal zapotrzebowanie wśród wiernych na tę posługę?

Wiele akcji kościelnych jest nagłaśnianych, po czym po jakimś czasie pamięć o nich zanika. Zapotrzebowanie na pewno jest, w takim sensie, że co roku w Adwencie i Wielkim Poście prowadzę rekolekcje. Staram się przekazywać, że działanie Bożego Miłosierdzia dokonuje się przede wszystkim w sakramencie pokuty i pojednania. Wierni najczęściej zgłaszają się do mnie po przypomnieniu o istnieniu misjonarzy miłosierdzia w mediach katolickich lub dzięki współpracy w przestrzeni konfesjonału. Księża odsyłają ludzi do misjonarzy miłosierdzia, ponieważ nie mają specjalnych uprawnień do odpuszczania niektórych grzechów (profanacja Najświętszego Sakramentu, zdrada tajemnicy spowiedzi – ich odpuszczanie jest zarezerwowane dla Stolicy Apostolskiej).

Kluczem do ludzkich serc jest podkreślanie, że Bóg jest miłosierny i gotowy nam zawsze wybaczyć.

Rozpoczęliśmy 19 marca ustanowiony przez papieża Franciszka Rok Rodziny „Amoris laetitia". Dlaczego rodzina jest tak ważna dla Kościoła?

Istnieje przedziwne połączenie Roku Rodziny z Rokiem św. Józefa Oblubieńca NMP. Ktoś symbolicznie określił ten rok jako czas wychodzenia św. Józefa z cienia. Głęboko liczę na to i modlę się o to, aby opiekun Zbawiciela wyprowadził także rodzinę do światła. Aby na nowo wybrzmiały mocno słowa papieża Franciszka zawarte w adhortacji „Amoris laetitia" – o tym, że rodziny katolickie mają być nie tylko przedmiotem, ale też podmiotem duszpasterstwa rodzin. Ojciec Święty zachęca małżeństwa do tworzenia oddolnie duszpasterstw rodzin, nie czekając na inicjatywy odgórne. Franciszek pisze, że to rodziny mogą uratować świat.

Co ma wspólnego życie rodzinne z wezwaniem do miłosierdzia?

Rodzina jest szkołą miłosierdzia, w niej uczymy się, czym jest miłość. Aby móc miłosierdziem dzielić się z innymi, trzeba najpierw samemu go doświadczyć. Miłosierdzie jest zareagowaniem na najpilniejsze potrzeby drugiego człowieka. W rodzinie, jeżeli jesteśmy na siebie otwarci, odkrywamy i zaspokajamy wzajemnie swoje potrzeby, które są różne. Czasem będzie to doświadczenie bliskości i poświęcenie czasu drugiej osobie, innym razem upomnienie kogoś albo ugryzienie się w język, aby nie zaogniać trudnej sytuacji. A kiedy indziej przebaczenie z serca oraz niewracanie wciąż do bolesnej przeszłości.

Jak kształtować na co dzień z małżonkiem relację opartą na miłosierdziu?

Odsyłam do dwóch sakramentów: pokuty i pojednania oraz Eucharystii, które nas mobilizują i posyłają do ludzi. Papież Benedykt XVI w encyklice „Deus caritas est" napisał, że miłość bliźniego jest drogą do spotkania z Bogiem. Św. Jan Ewangelista pisze: „jeśliby ktoś mówił: miłuję Boga, a brata swego nienawidził, jest kłamcą, albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi" (1 J 4, 20). Prawdziwe spotkanie z Panem Bogiem i przyjęcie Bożego Miłosierdzia prowadzi do nawrócenia i kochania drugiego człowieka. To przyjęcie miłości Boga, Jego troski, uruchamia potrzebę zatroszczenia się o drugiego w małżeństwie, o jego potrzeby „chlebowe", takie jak potrzeba intymności, dobrego imienia, rozwoju czy przynależności.

A jeśli małżeństwo stara się żyć sakramentami Eucharystii oraz pokuty i pojednania, ale nie dostrzega przemiany na lepsze w swoim związku?

W życiu często jesteśmy poranieni, przez co mamy zbyt duże oczekiwania wobec siebie nawzajem. Dlatego potrzebujemy nauczyć się wymagać mniej od współmałżonka. Ojciec Święty w „Amoris laetitia" zauważa, że człowiek zmienia się na lepsze powoli. Wymuszanie na drugim szybkiego dojrzewania Franciszek porównuje do spojrzenia inkwizytora, który jest oceniający i potępiający. Papież radzi, aby zająć zupełnie inną postawę, stając się cierpliwym jak ogrodnik, celebrując małe kroki, cieszyć się drobnymi sukcesami. Do wielkich rzeczy możemy zdążać, potrafiąc wspierać małżonka na drodze drobnych celów. Jeżeli będziemy niecierpliwi i zabraknie czułości oraz akceptacji drugiego takim, jakim on jest

fot. z archiwum prywatnego ks. dr. Roberta Wielądka

Ks. dr Robert Wielądek urodził się w 1981 r. w Wołominie. W 2006 r. z rąk abp. Sławoja Leszka Głódzia przyjął święcenia kapłańskie. Po święceniach studiował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i został doktorem teologii praktycznej. Jest absolwentem studiów podyplomowych KUL (poradnictwo psychologiczne i psychiatryczne). Aktualnie jest dyrektorem Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Kurii DWP i diecezjalnym duszpasterzem rodzin, wykładowcą WSD i UKSW oraz rezydentem w parafii Świętej Rodziny w Warszawie.

w danej chwili, to zahamujemy w małżonku proces rozwoju. Zwinie się w sobie i postęp się nie dokona, ponieważ bliska nam osoba zobaczy przerastające ją wymagania. Warto przyjąć małżonka jako niedoskonałego, ale wezwanego do rozwoju. Zobaczyć wzajemnie swoją niedoskonałość, co będzie dla nas umocnieniem, abyśmy popatrzyli na współmałżonka mniej idealistycznie.

Ma Ksiądz doświadczenie jako wieloletni duszpasterz rodzin. Z czego najczęściej wynika brak miłości miłosiernej w relacjach małżeńskich?

Wielu ludzi nie doświadczyło miłosierdzia jako dzieci w swoim domu rodzinnym. Niosą w sobie przeróżne braki, a także głody i zranienia. Wytwarzają sobie nierealistyczne wyobrażenia o życiu małżeńskim, które ma im nareszcie wszystko skompensować, czego konsekwencją jest finalnie poczucie zawodu. Kolejną przeszkodą jest egoizm i skoncentrowanie się na sobie, wyrażające się w stwierdzeniu, że jeśli w małżeństwie nie postawię na swoim, to stracę. Tymczasem jest odwrotnie: człowiek nie zrealizuje siebie inaczej, jak tylko na drodze bycia darem dla drugiego. Przeakcentowanie sprawiedliwości prowadzi małżonków do spisywania zeszytu strat i zysków: „ja zrobiłem to, więc ty teraz masz obowiązek zrobić coś innego". Oczywiście jest to materia do przepracowania, nie jest tak, że relacji małżeńskich nie da się uzdrawiać. Ale to są lata otwierania się na miłość Pana Boga i innych ludzi.

Miejscem, w którym codziennie dokonuje się najwięcej cudów miłości, jest rodzina.

Czym jest dobrze rozumiana postawa miłosierna wobec własnych dzieci?

Ktoś mi ostatnio opowiedział świadectwo, że rodzice pewnego dziecka zostali wezwani na rozmowę z nauczycielką. Mama po trudnej rozmowie w szkole poszła do swojej pociechy i podzieliła się własnym doświadczeniem, że w jej wieku także miała problemy z określonym przedmiotem. To było otwierające na dobrą, empatyczną relację z dzieckiem. Być miłosiernym to wejść w świat swojego syna, córki po to, żeby pomóc mu przepracować jakąś trudność. Przestrzenią miłosierdzia jest podarowanie dziecku czasu. Nie wpędzać go w poczucie winy, jeśli sprawa jest załatwiona. Wyzbyć się przenoszenia na dziecko irytacji i złości, która pojawiła się w danej sytuacji, oraz zaakceptować jego słabość, wychodząc naprzeciwko temu, co przeżywa. Natomiast najistotniejszym zadaniem w tej przestrzeni jest wprowadzanie dziecka w przestrzeń spotkania z Bogiem, uczenia go modlitwy, przeżywania osobistej relacji z Miłosiernym. Jak mówił Benedykt XVI: „kto nie daje Boga, daje zbyt mało".

Ma Ksiądz propozycje dla małżonków, aby dobrze i owocnie przeżyli Rok Rodziny „Amoris laetitia"?

Mam propozycje, które wyrastają z dwunastu wskazań watykańskiej Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia. Nade wszystko najpierw to czas modlitwy, promowania i wdzięczności za nasze rodziny. Zależy mi na tym, aby małżonkowie ucieszyli się i umieli się pochwalić swoim codziennym, pięknym życiem.

Najpierw modlitwa – stąd inicjatywa, aby każdego dziewiętnastego dnia miesiąca, przywołując wstawiennictwa św. Józefa, modlić się za nasze rodziny. Po drugie to czas, aby katolickie rodziny wyszły z cienia i były obecne również w mediach społecznościowych, ale także by dzieliły się doświadczeniem swojej rodziny z innymi. Moim zdaniem miejscem, w którym dokonuje się codziennie najwięcej cudów miłości, jest rodzina. Po trzecie, Franciszek zaprasza do studiowania adhortacji „Amoris laetitia". Rodziny diecezji warszawsko-praskiej od poniedziałku do piątku czytają ten dokument w diecezjalnych mediach społecznościowych. Codziennie pojawia się jeden do dwóch punktów z papieskiej adhortacji, co ma pomóc małżeństwom poznać wizję rodziny w społecznym nauczaniu Kościoła katolickiego.

Spis misjonarzy miłosierdzia znajduje się na stronie Zespołu KEP ds. Nowej Ewangelizacji: nowaewangelizacja.org/lista-misjonarzy-milosierdzia. „Amoris laetitia" można słuchać na profilu facebookowym diecezji warszawsko-praskiej: www.facebook.com/DiecezjaWarszawskoPraska.

W SKRÓCIE

■ **Rok z Wenantym.** Msza św. pod przewodnictwem abp. Adama Szala zainaugurowała 31 marca Rok Ojca Wenantego Katarzyńca. Eucharystia sprawowana była w setną rocznicę śmierci sługi Bożego przy jego grobie w klasztorze franciszkańskim w Kalwarii Pacławskiej.

fot. PAP/Darek Delmanowicz

■ **53 tys. osób wspierało duchowo misjonarzy** w ósmej edycji akcji „Misjonarz na Post". Każdy uczestnik indywidualnie dobierał formę pomocy: była to modlitwa, ofiarowanie cierpienia bądź ofiarowanie postu w intencji misjonarza. W tym roku przez cały okres Wielkiego Postu na facebookowym profilu akcji odbywały się regularne spotkania online z misjonarzami z różnych zakątków świata, którzy opowiadali o swojej pracy i duchowych potrzebach. W tym roku, w ramach podziękowania za udział w akcji, wszyscy uczestnicy otrzymali na skrzynkę e-mailową wiadomość o darmowej półrocznej prenumeracie „Misyjnych Dróg". Można jeszcze zapisać się na taką darmową prenumeratę, pod adresem modlitwa@misjonarznapost.pl (należy podać imię, nazwisko i pełny adres zamieszkania).

■ **Wandale niszczą.** Nieznani sprawcy zniszczyli kapliczkę i figurę Matki Bożej przy kościele Ducha Świętego w Koszalinie. Figura ma niezwykłą wartość historyczną – została przywieziona z Dachau przez byłego więźnia obozu koncentracyjnego. Proboszcz ks. Paweł Wojtasiewicz prosi o modlitwę za sprawców, którzy połamali także drzewce flag narodowych przy pobliskiej szkole katolickiej i wybili szyby w parafialnych witrynach. O zdarzeniu poinformował policję. W najbliższym czasie odbędzie się nabożeństwo ekspiacyjne.

■ **Mali górale pomagają w Kuchni.** Uczniowie i rodzice oraz mieszkańcy Podczerwonego i Koniówki na Podhalu wspierają Kuchnię św. Brata Alberta w Zakopanem. W czasie pandemii wydawanych jest tam ponad sto posiłków dziennie.

■ **Rehabilitacja w szpitalu tymczasowym.** Szef rządu przypomniał, że szpitale tymczasowe przyjmowały pacjentów zarówno podczas pierwszej, drugiej, jak i trwającej trzeciej fali pandemii. Są też miejscem, w którym prowadzone są szczepienia. Jak dodał, w przyszłości, w zależności od decyzji ich kierownictwa medycznego i wojewodów, będą pełniły również funkcję centrów rehabilitacji.

ŚWIĘTUJMY CHRZEST POLSKI

fot. arch. Fundacji Słowo

W ramach promowania święta Chrztu Polski (14 kwietnia) Fundacja Słowo ogłosiła I Ogólnopolski Konkurs na prezentację multimedialną „Chrzest Polski".
Informację o konkursie rozesłano do 23 tys. szkół podstawowych i ponadpodstawowych w Polsce. Prace nadesłało 970 uczniów z 321 szkół.
Prezentacje miały stanowić od 15 do 30 slajdów. Komisja oceniała m.in. nowatorskie spojrzenie na historię, estetykę, pomysłowość, oryginalność i zgodność ze źródłami historycznymi.
Wśród 45 najlepszych znalazła się Aleksandra Goraj z I LO im. Króla Kazimierza Wielkiego w Olkuszu (na zdj.).
Dziewięcioro laureatów otrzyma narody pieniężne, trzydzieści sześć osób wyróżnionych – nagrody książkowe. Każdy uczeń, który wziął udział w konkursie, otrzyma pamiątkowy dyplom uczestnictwa w wersji elektronicznej. Organizatorzy zapowiadają kolejne edycje konkursu.
W święto Chrztu Polski należy wywiesić flagi narodowe.

NOWY BISKUP JUŻ U SIEBIE

fot. PAP/Adam Warżawa

W Niedzielę Palmową odbył się uroczysty ingres nowego metropolity gdańskiego abp. Tadeusza Wojdy SAC do archikatedry oliwskiej w Gdańsku. – Kościół jest jedną wielką wspólnotą grzeszników i świętych. Idziemy razem, wzajemnie się wspierając i walcząc z grzechem, który jest skandalem i zgorszeniem. Wspólnie świadczymy sobie tę miłość i wspólnie podążamy ku zbawieniu – mówił w homilii abp Wojda.
W uroczystości uczestniczył przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki, sekretarz generalny KEP bp Artur Miziński, biskupi z diecezji należących do metropolii gdańskiej oraz diecezji sąsiednich, a także miejscowe duchowieństwo, wierni świeccy, przedstawiciele służb mundurowych, władz państwowych i samorządowych.

BOCIANY NA PANDEMIĘ

W Przygodzicach (woj. wielkopolskie) realizowany jest internetowy projekt „Blisko bocianów". W czasie pandemii przekaz ten nabrał wyjątkowego znaczenia – towarzyszy mu hasło „Zostań w domu z bocianami", skierowane do wszystkich, którzy trafili na domową kwarantannę lub znaleźli się w szpitalu. Wiele szkół i przedszkoli wykorzystuje też obraz z kamery do zdalnego nauczania przyrody. Naukowy projekt „Blisko bocianów" prowadzony jest już szesnasty sezon. Obecnie to wspólny projekt Wielkopolskiego Towarzystwa Przyrodniczo-Krajoznawczego i gminy Przygodzice. Pierwszy w tym roku bocian biały, samiec Dziedzic, przyleciał do Przygodzic 26 marca, samica Przygoda dołączyła do niego 31 marca.

fot. PAP/Tomasz Wojtasik

fot. PAP/Grzegorz Momot

MODLITEWNIK DLA PRZECHODNIA

Przed bramą cmentarza żydowskiego w Gorlicach stanął pomnik „Sidur Przechodniów". W jego ściany wmontowano macewy znalezione pod podłogą dawnej synagogi Beszt na Dworzysku. Słowo „Sidur" oznacza żydowski modlitewnik. Pomnik upamiętnia gorlickich Żydów, którzy przed II wojną światową stanowili niemal połowę mieszkańców miasta.

fot. wizualizacja za: Wirtualne Media

MUZEUM TVP

Cztery firmy złożyły oferty na budowę modułowego pawilonu przy siedzibie głównej TVP, w którym ma zostać uruchomione muzeum telewizyjno-filmowe. Dwukondygnacyjny pawilon muzealny o powierzchni 21 × 10 m za 1,2 mln zł brutto ma powstać na obecnym placu parkingowym siedziby TVP przy ul. Woronicza 17.
Wybrany podmiot ma wybudować pawilon w ciągu 12 miesięcy od podpisania umowy. Oznacza to, że budynek powstanie najwcześniej wiosną przyszłego roku. W 2022 r. Telewizja Polska będzie świętowała 70-lecie działania, firma została założona 25 października 1952 r.

OWOCOMAT

fot. PAP/Krzysztof Świderski

Automat z warzywami i owocami stanął przy ulicy Rudzkiego w Opolu-Groszowicach. Plony wyrosły na polu tuż obok niego. W maszynie można kupić m.in. ziemniaki, selery, jabłka czy marchew. Są one na bieżąco uzupełniane, a skrytki dezynfekowane. W sumie automat mieści prawie 200 kg produktów.

W SKRÓCIE

■ **XIII Tydzień Biblijny potrwa od 18 do 24 kwietnia.** Pierwszego dnia odbędzie się V Narodowe Czytanie Pisma św., nad którym patronat honorowy objęli przewodniczący KEP abp Stanisław Gądecki i premier Mateusz Morawiecki. Uroczysta celebracja odbędzie się w sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach i będzie transmitowana na żywo w TVP 1 o godz. 7. Ten sam obrzęd czytania Pisma św. towarzyszy Mszy św. sprawowanej przez abp. Wacława Depo w kaplicy Matki Bożej na Jasnej Górze (transmisja na żywo w TVP 1 o godz. 11) oraz Mszy św. transmitowanej z Jasnej Góry przez telewizję Trwam o godz. 9.30.

■ **Biskupi ukarani.** Nuncjatura Apostolska w Polsce opublikowała Komunikat Stolicy Apostolskiej w sprawie arcybiskupa seniora gdańskiego Sławoja Leszka Głódzia.
Abp Głódź nie może mieszkać na terenie archidiecezji gdańskiej, nie ma prawa uczestniczyć w jakichkolwiek publicznych celebracjach i spotkaniach na terenie archidiecezji gdańskiej i zobowiązany jest z osobistych funduszy wesprzeć Fundację św. Józefa. To samo postanowienie wydała w stosunku byłego biskupa kaliskiego Edwarda Janiaka.

■ **„Ludzie, nie liczby"** – pod tym hasłem do października potrwa odnawianie 120-letniej macewy żydowskiej i prace porządkowe na cmentarzu żydowskim w Nowym Targu.

■ **Spisz się!** Na spis.gov.pl ruszył spis powszechny obowiązkowy dla wszystkich osób zamieszkujących terytorium Polski, w tym cudzoziemców, oraz Polaków, którzy wyemigrowali. Gdyby niemożliwe było wypełnienie formularza online, można poprosić o spis telefoniczny lub wizytę rachmistrza w mieszkaniu. Brak spisania się grozi grzywną nawet do 5 tys. zł.

REKLAMA

Jacek Karnowski

Cudze gesty

Mecz na Wembley co prawda przegraliśmy, ale z jednego możemy być zadowoleni: nasi piłkarze nie ulegli presji politycznej poprawności i nie uklęknęli w hołdzie dla ruchu Black Lives Matter (w wolnym tłumaczeniu: „życie Czarnych też się liczy"). Media obiegły zdjęcia naszych, którzy pokazują rękami na znaczki na koszulkach odwołujące się do walki z rasizmem („UEFA Respect"), i Anglików, którzy klęczą na jednym kolanie. Polski Związek Piłki Nożnej wyjaśnił, że wybierając takie rozwiązanie, „piłkarze reprezentacji Polski zajęli neutralne i apolityczne stanowisko", ale jednocześnie wyrazili swój sprzeciw wobec ksenofobii i nietolerancji. To słuszna diagnoza, ponieważ ruch Black Lives Matter ma wyraźne cele polityczne i często przybiera skrajnie lewicowy charakter. Ciekawe, że nie klęknęli też Czesi, którzy grali na wyjeździe z Walią (również przegrali). Można powiedzieć, że nasz region Europy znów potwierdził, że jest ostoją zdrowego rozsądku i słabnącej, ale wciąż żywej odporności na różnego rodzaju ideologiczno-światopoglądowe nowinki. Jeszcze myślimy samodzielnie.

Ta boiskowa scena – Polacy wyprostowani, Anglicy na kolanach – znaczy i coś więcej. Bo przecież to już pewien schemat, w którym powtarza się ciągle to samo: próba narzucenia wszystkim wokół konkretnych traum i urazów kilku państw zachodnich. Bo przecież to nie Polacy czy Czesi mieli kolonie (przywoływanie w tym kontekście naszych Kresów to jednak nadużycie ahistoryczne). To nie my handlowaliśmy niewolnikami, to nie my stosowaliśmy segregację rasową. Robili to Anglicy, Holendrzy, Belgowie, Francuzi, Amerykanie – ale nie my. Problem rasizmu, tak jak jest on definiowany współcześnie, nas w zasadzie nie dotyczy. Ktoś powie: dobrze, ale i u nas zdarzają się akty nietolerancji, rasizmu, przemocy wobec innych. Zgoda, zdarzają się, ale nie wynikają z dziedzictwa historycznego, z głęboko zakorzenionych relacji białych i czarnych, tylko ze zjawisk bardziej przyziemnych, choćby z chamstwa. To nie jest polski problem systemowy. Jak to ujął prof. Aleksander Nalaskowski: „Dlaczego mielibyśmy z Brytyjczykami dzielić odium winy? Wiem, wiem, zaraz odezwą się głosy, że solidarność, że wspólna Europa itd. Złotouste dyrdymały. Nie mamy powodu kajać się za upokarzanie Afrykanów".

Problem rasizmu, tak jak jest on definiowany współcześnie, nas w zasadzie nie dotyczy.

Zjawisko dzielenia się winą z niewinnymi jest szersze. Weźmy choćby problem stosunku do homoseksualizmu, za który w krajach zachodnich karano więzieniem, karami cielesnymi i który bardzo ostro piętnowano, zgodnie z protestancką, purytańską tradycją. W Polsce i krajach katolickich zawsze wyglądało to inaczej. Katolicyzm miał w sobie zawsze więcej zrozumienia dla ludzkich słabości i bardziej szanował sferę prywatną. Dziś Zachód idzie w zupełnie przeciwnym kierunku, kaja się za coś, co uważa za swoją winę, i jednocześnie projektuje całą sytuację również na te kraje, w których sprawa stosunku do grzechu homoseksualizmu nigdy nie była tak „gorąca". Podobnie ma się sprawa z obecnością kobiet w sferze publicznej. U nas nigdy zagadnienie to nie było traktowane tak totalnie. Oczywiście, czasy były inne, świat wartości nieco inny, realia społeczne także dalekie od dzisiejszych, ale bardzo rzadko – i zawsze nieskutecznie – próbowano spychać płeć piękną do kategorii „ludności półniewolniczej". Widać to i dziś w strukturze płac: zarobki kobiet są w Polsce niemal takie same jak mężczyzn, podczas gdy na Zachodzie, po dekadach walki o poprawę sytuacji, różnice są wciąż ogromne. Na tle całej Europy w Polsce jest również rekordowo wiele kobiet na stanowiskach menedżerskich.

Warto o tym wszystkim pamiętać, obserwując próby narzucenia Polsce zupełnie nietrafionych diagnoz dotyczących przeszłości. Mieliśmy swoje problemy, m.in. związane z często okrutnym traktowaniem ludności chłopskiej, z pańszczyzną i przywiązaniem chłopa do ziemi, a więc ze zjawiskami czasem bliskimi niewolnictwu. Do dziś widzimy negatywne skutki społeczne tej ślepej uliczki rozwojowej, czyli folwarku. Są to jednak nasze problemy i nasze wyzwania, których nie opowiedzą nam cudze formułki językowe i cudze gesty.

Z Anglikami przegraliśmy. Trochę szkoda, bo była szansa przynajmniej na remis, a może i na zwycięstwo. Zdecydowała jakość szczegółu i koncentracja. Tego akurat od Zachodu możemy i powinniśmy się uczyć, nie tylko w sferze piłkarskiej.

Autor jest redaktorem naczelnym tygodnika „Sieci"

Poeta w panteonie

Msza św. w intencji zmarłego Adama Zagajewskiego zostanie odprawiona 11 kwietnia o godz. 16.30 w bazylice św. Floriana w Krakowie. Z uwagi na wybitne zasługi dla narodowej kultury, literatury i języka poeta i eseista, jeden z liderów literackiego pokolenia '68, spocznie w Panteonie Narodowym, w kościele Świętych Piotra i Pawła w Krakowie. Uroczystość przeniesienia tam prochów z bazyliki została zaplanowana na miesiące letnie i będzie miała charakter państwowy. Na miejskiej platformie Play Kraków 11 kwietnia zobaczyć można film dokumentalny Magdaleny Piekorz o Zagajewskim „Widok z Krakowa". 21 kwietnia Krakowskie Biuro Festiwalowe i zespół Kraków Miasto Literatury UNESCO zaproszą na wieczór wspomnień o poecie.

Proboszcz Majdanka

W Lublinie przy skwerze obok Muzeum na Majdanku ustawiono pomnik upamiętniający ks. Emiliana Kowcza – greckokatolickiego kapłana i męczennika nazistowskiego obozu w Lublinie. – To współwięźniowie nadali mu tytuł „Proboszcza Majdanka", który określił jego postawę w warunkach obozowych. Spowiadał, wbrew zakazom udzielał Komunii św. i odprawiał Msze. Dodawał otuchy i nadziei na przetrwanie – powiedział ks. mitrat Stefan Batruch.

Białoruś na muralu

Na kamienicy przy ulicy Legnickiej we Wrocławiu powstał mural upamiętniający przyznanie przez Parlament Europejski nagrody im. Sacharowa białoruskiej opozycji. Symbolizuje walkę Białorusinów o wolność.

fot. PAP/Maciej Kulczyński

fot. Jasna Góra/o. Michał Bortnik

Na zdjęciu: o. Melchior Królik z konserwatorem obrazu prof. Krzysztofem Chmielewskim

Konserwacja na Jasnej Górze

Stan cudownego obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej nie budzi zastrzeżeń, jest stabilny, a specjalne zabezpieczenia bardzo dobrze zdają egzamin – ocenił prof. Krzysztof Chmielewski z warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, opiekun obrazu od strony konserwatorskiej, po dorocznych oględzinach ikony dokonywanych tradycyjnie w Wielkim Tygodniu. Milenijną sukienkę zdobiącą wizerunek zastąpiła sukienka brylantowa. Nałożono też inne korony – dar papieża św. Piusa X.

– To jest kolejny rok od momentu, kiedy została zainstalowana aparatura monitorująca i utrzymująca stałą wilgotność przy samym malowidle, i to zapewnia stabilność warstw malarskich – wyjaśnił prof. Chmielewski i podkreślił, że „utrzymanie stabilnego stanu obrazu, wiekowego już i bardzo osłabionego, np. w wyniku ukrywania podczas okupacji, jest priorytetem wszelkich działań, także tych związanych z oświetleniem kaplicy”.

Profesor podkreślił, że specjalna kaseta, w której znajduje się cudowny obraz, dobrze go chroni, a paulini wykazują najwyższą troskę o ten jeden z najcenniejszych – nie tylko pod względem religijnym – narodowych skarbów. i

Lukrowanie kontra szkalowanie

Polska ambasada w Waszyngtonie skierowała do redakcji „New Yorker” słowa jednoznacznego oburzenia manipulacyjnym charakterem tekstu, żądając jego usunięcia i wskazując, że jego tezy fałszują historię Holokaustu oraz II wojny światowej – mówi wiceszef MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk.

To reakcja na artykuł „Historycy atakowani za badanie roli Polski w Holokauście”. Autor tekstu pisze, że „aby oczyścić naród z zarzutu zamordowania trzech milionów Żydów, polski rząd posuwa się do ścigania za zniesławienie dwojga naukowców”, Jana Grabowskiego i Barbary Engelking.

W tej sprawie oświadczenie wydał także Komitet Żydów Amerykańskich na Europę Środkową (AJC Central Europe): „Skrytykowaliśmy polski rząd za lukrowanie prawdy o postawach Polaków wobec Żydów w czasie II wojny światowej. Ale twierdzenie, że Polska rozumiana jako wspólnota etnicznych Polaków i państwo polskie są winne śmierci 3 milionów Żydów, jest wypaczeniem Holokaustu. (…) Polska okupowana przez Niemców nie była zarządzana przez państwo polskie. Obarczanie Polski zbiorową winą za Holokaust jest błędem” – oświadczył na Twitterze. i

Podpowiadane znieważanie

Sąd Okręgowy w Warszawie nadał sygnaturę sprawie pisarza Jakuba Żulczyka; obecnie oczekuje ona na wyznaczenie rozprawy – podaje PAP. W związku z wpisem w mediach społecznościowych pisarz oskarżony jest o znieważanie głowy państwa. Oskarżonemu z art. 135 par. 2 kodeksu karnego, który reguluje tę kwestię, grozi do 3 lat pozbawienia wolności.

Sprawa dotyczy wpisu prezydenta Andrzeja Dudy po wyborach prezydenckich w USA. „Gratulacje dla Joe Bidena za udaną kampanię prezydencką; w oczekiwaniu na nominację Kolegium Elektorów Polska jest zdeterminowana, by utrzymać wysoki poziom i jakość partnerstwa strategicznego z USA” – napisał wtedy prezydent.

„(…) Joe Biden jest 46 prezydentem USA.” – napisał Żulczyk na Twitterze, okraszając swój wpis wyzwiskiem pod adresem Andrzeja Dudy.

Przez kilka dni w systemie podpowiedzi wyszukiwarki Google widoczna była fraza z obraźliwym określeniem obok nazwiska prezydenta. Google wyjaśnił jednak, że hasło było niezgodne z regulaminem działania mechanizmu autouzupełniania, i usunął je, co było wynikiem funkcjonowania automatycznego monitoringu. i

Nie doczekała wyjaśnień

W Poznaniu pożegnano Teresę Majchrzak – matkę 19-letniego Piotra, który w 1982 r. w tym mieście został śmiertelnie pobity przez ZOMO. Jego śmierć do tej pory nie została wyjaśniona. i

fot. PAP/Jakub Kaczmarczyk

Życie na billboardzie

Największy billboard z przesłaniem pro-life Fundacja SMS z Nieba umieściła na autostradzie A2 niedaleko Grodziska Mazowieckiego – jednej z najruchliwszych tras w Polsce. Chce w ten sposób przez pół roku dotrzeć do kilku milionów odbiorców.

Jego treść brzmi: „Kochani popierający aborcję! Aborcja nie jest dobra. Widziałem za dużo cierpienia i łez kobiet, które jej się dopuściły. Ks. Rafał Jarosiewicz”.

„Wiele pań, które mierzyły się z syndromem poaborcyjnym, jeździ i głosi po całym kraju swoje świadectwa o tym, z jakim cierpieniem się mierzyły ze względu na podjętą decyzję o usunięciu dziecka. One doświadczyły załamania i cierpienia z tym związanego” – argumentują organizatorzy kampanii. i

Polskie czy europejskie?

Premier Morawiecki złożył do TK wniosek ws. wyższości Konstytucji RP nad prawem unijnym. To konsekwencja wyroku TSUE, który orzekł, że jeśli Naczelny Sąd Administracyjny oceni inicjatywy PiS dotyczące powoływania sędziów Sądu Najwyższego jako naruszające prawo UE, to NSA ma obowiązek ich nie stosować. i

fot. arch. Waldemara Dulęby

Zasady bliskości

Z **Waldemarem Dulębą**, psychologiem i psychoterapeutą, rozmawia Marta Dybińska

W jaki sposób budujemy relacje z innymi?

Sposób, w jaki budujemy więź emocjonalną z drugim człowiekiem, w dużej mierze – ale nie wyłącznie – jest determinowany przez wzorce zachowań, które wynosimy z naszych rodzin. Są takie nurty w myśleniu o więzi międzyludzkiej, które mówią, że jest to reakcja wyłącznie wyuczona na drodze warunkowania: bodziec – reakcja. Nawiązuje się pewien rodzaj zależności, który prowadzi do jakiegoś rodzaju bliskości. Są też takie nurty, które mówią, że potrzeba więzi jest czymś bardzo pierwotnym – umacnia się i utrwala w codziennym zachowaniu, bo są pozytywne wzmocnienia, które będziemy powtarzać. Ważnym elementem, na który zwracają uwagę badacze, jest predyspozycja, którą przynosimy już ze sobą – jest nią potrzeba więzi z innymi. To jest ewolucyjne uzasadnienie. Jest to rodzaj przekazu pokoleniowego, z czego sobie nie zdajemy sprawy, a co jest ważnym czynnikiem wiążącym nas z innymi ludźmi.

Jaką rolę odgrywa w naszym życiu bliskość emocjonalna w dzieciństwie?

Bliskość na początku życia jest niezbędna, bo gdyby jej nie było, to byśmy nie przetrwali. Dziecko jest całkowicie zależne – najczęściej od matki i opiekuna. To, czy będzie nakarmione, przewinięte – to jest podstawa. Jeśli te potrzeby nie zostaną zaspokojone, to dziecko może przeżywać realne zagrożenie, a tym zagrożeniem jest śmierć. Pierwotna więź opiera się na takiej podstawowej biologicznej wymianie, dopiero później staje się ona coraz bardziej wzbogacona.

Jaką rolę odgrywa w tym kontakt fizyczny?

Jest bardzo ważny: to, w jaki sposób dziecko zostaje zaopiekowane i w jaki sposób – poprzez kontakt fizyczny – zostają mu przekazane informacje o akceptacji. Do tego dochodzi bardzo ważny element: mimika. Jak reagujemy na dziecko? Śmiejemy się, odpowiadając na jego uśmiech, uspokajamy, kiedy płacze. Bardzo ważne jest również to, w jaki sposób mówimy.

Fryderyk II zalecił przeprowadzenie eksperymentu deprywacyjnego, w którym niespełna roczne dzieci zostały odebrane matkom i przekazane opiekunkom. One dostarczały dzieciom pożywienia, przewijały, ale miały jeden zakaz: nie wolno im było odzywać się do dzieci. Fryderyk II chciał w ten sposób odkryć pierwotny naturalny język człowieka. Co się okazało: deprywacja – pozbawienie dziecka mowy – doprowadziła w konsekwencji do śmierci dzieci.

Eksperyment ten pokazywał, w jaki sposób pozbawienie dziecka kontaktu werbalnego powoduje zaburzenie więzi. Nie wystarczy, byśmy byli doglądani. To jest skomplikowany proces, który wymaga nie tylko zaopiekowania zewnętrznego, fizjologii, ale również poszerzonego wachlarza bodźców, które budują pewien rodzaj wymiany, zaufania, więzi między ludźmi.

Można mówić o więzi, która oparta jest na lęku?

Tak. Bo na przykład uległość daje pewność nieutracenia mamy czy taty. Jak coś się rodzicom nie spodoba, to zareagują

niechęcią, złością, wycofaniem. Jest to sytuacja, w której zostaję pozbawiony źródła opieki i bezpieczeństwa. W związku z tym trzeba dostosować się do tego, czego chcą rodzice. Wtedy utrwala się taki rodzaj relacji, w którym bliskość tworzy się poprzez bycie uległym, podporządkowanym.

O to chodzi, by spełniać oczekiwania innych?

Raczej nie. Każda relacja, która będzie oparta na wyżej opisanym wzorcu, będzie replikowała złe wzorce relacji później. Ciągle będę się bał, że jeśli czegoś nie zrobię dla ciebie, to cię utracę. Żyć w obawie utraty to dyskomfort.

Człowiek, który w dzieciństwie nie doświadczył akceptacji, jest narażony na to, że w dorosłym życiu nie będzie potrafił zbudować zdrowych relacji?

Może tak być, bo taka osoba nie ma pozytywnych doświadczeń w tworzeniu autonomicznej więzi, w której dominuje zaufanie, a nie lęk. To jest pewien brak, utrudniający tworzenie bliskości emocjonalnej pozbawionej niepokoju. Najważniejsze jest, by przetrwać, nie stracić tego, co mam. Może się okazać, że trudna jest bliskość i trudno się odnaleźć w zdystansowaniu od innych.

W jakim sensie?

Na przykład rezygnacja z własnych dążeń, jak już wspomniałem, włącza sygnał ostrzegawczy przed zbytnią zależnością. Są oczywiście tacy, którzy do tego będą dążyć, bo w takim modelu czują się dobrze. Jeśli ktoś ma słabe poczucie własnego „ja", to woli szukać oparcia w kimś innym. W sobie go nie będzie szukał, bo jest niepewny, zagubiony, sam nie wie, czego chce.

Poszukiwanie swojej wartości i wsparcia w kimś innym nie prowadzi do dojrzałej relacji…

To może doprowadzić do tego, że będziemy gotowi na taką uległość wobec innych, że stamtąd będziemy czerpać poczucie bezpieczeństwa i poczucie wartości, chociażby poprzez to, że mnie będzie określało to, z kim rozmawiam, z kim jem kolację, z kim się spotykam…

Kolacja i spotkania kiedyś się skończą. Co wtedy?

Powrót do samotnego mieszkania i pustki może być źródłem rozpaczy. Czym to wypełniamy? Jest wiele sposobów, na przykład wypełnić tę pustkę wspomnieniem tego, co było godzinę temu; to jeszcze jest konstruktywny sposób. Możemy zapełnić pustkę różnego rodzaju rozrywką: obejrzeć film, kabaret, zadzwonić do kogoś, zacząć przeglądać portale społecznościowe. W destrukcyjnym sposobie wypełnienia pustki sięgniemy po alkohol czy używki.

Da się zbudować bliskość bez zaufania?

Tak, natomiast jest pytanie o jakość tej bliskości. Jeśli bliskość jest zbudowana na lęku – to nie potrzeba zaufania. W takiej sytuacji będziemy z kimś związani obawą przed utratą. Tam nie będzie bezpieczeństwa. Wręcz przeciwnie, źródłem będzie niebezpieczeństwo.

Jeśli mamy świadomość tego, w jakiej relacji jesteśmy – to właściwy moment, by skorzystać z porady specjalisty?

Rozumiem, że chodzi tu o świadomość „toksycznej więzi". Wyobrażam siebie, że można też żyć w taki sposób, bo inaczej nie umiemy. Może ktoś nam zwróci uwagę na to, pokaże, że coś jest nie tak. Trzeba to jeszcze umieć usłyszeć, odnieść do siebie i chcieć z tego uwikłania wyjść. Bo jest to rodzaj uwikłania, w którym nie ma satysfakcji i zadowolenia. Ciągle jest niepokój, obawa i lęk przed utratą. Do tego dojdzie też zazdrość – będziemy niepewni drugiego albo siebie samych, będziemy cały czas widzieć jakiś rodzaj zagrożenia – ze strony kogoś albo czegoś. Właściwie nie będziemy mogli zaufać. I to być może jest ta chwila, kiedy pojawi się chęć spotkania z psychoterapeutą.

Bliskość emocjonalna jest oparta na zaufaniu, zrozumieniu, otwartości.

W takiej relacji zaufanie jest możliwe?

Zaufania nie da się chyba ustanowić, powiedzieć: „od dziś ci ufam". Zaufanie jest stanem umysłu wypracowanym przez lata. Trzeba mieć takie doświadczenie – mogłem ufać drugiemu człowiekowi i wiem, że on mnie nie zawiódł i nie zawiedzie. Jeśli mam utrwalone przekonanie, że nawet to, co kruche, nieznane czy niepewne, nie jest groźne, jest to przyjemne. To musi być rodzaj doświadczenia, w którym mamy pozytywne wzorce.

Trudno też mówić o zaufaniu komuś, jeśli liczę się tylko ja i moje potrzeby muszą być na pierwszym miejscu…

W lękowym modelu przywiązania, kiedy cały czas ze strachu muszę robić pewne rzeczy, jest koncentracja głównie na sobie i przekonanie, że jestem w stanie skontrolować ten świat i drugiego człowieka. I wpłynąć na niego w taki sposób, że go nie utracę. Zaufanie do drugiego człowieka w zasadzie nie istnieje. Istnieje natomiast przekonanie, że jeśli stracę czujność, to stanie się coś złego. W związku z tym to ja jestem odpowiedzialny za tę relację, wtedy też różne rzeczy robię, będę się starał być atrakcyjny, będę kontrolował, rezygnował z siebie…

Ludzie, którzy postępują w taki sposób, muszą chyba być bardzo poranieni…

To ludzie z jakimś brakiem emocjonalnym z jednej strony, a z drugiej – ten właśnie brak wpływa mocno na poczucie własnej wartości. Taki, jaki jestem, mogę być niewystarczający, a w konsekwencji porzucony. Poczucie własnej wartości buduje się w relacji z otoczeniem już na wczesnym etapie rozwoju. To, co jest ważne w więzi emocjonalnej, to szacunek dla drugiego człowieka, uważność na niego i jego potrzeby.

Z kimś nie da się zbudować bliskości emocjonalnej?

Na szczęście tak pesymistycznie nie jest. Chodzi raczej o to, w oparciu o jakie wzorce będziemy bliskość emocjonalną tworzyli. Trudne się wydaje zbudowanie satysfakcjonującego związku w oparciu o model, w którym dominuje lęk czy nieufność. Gdzie panuje przekonanie, że kontrola nad drugim człowiekiem daje szansę na utrzymanie relacji. Tam nie ma wymiany. Nawet z kimś, kto jest gotów na daleko idące kompromisy, rezygnację z własnych pragnień czy ambicji, odczujemy wcześniej czy później brak zadowolenia. Jest to obciążające, kiedy czujemy, że się ktoś na nas „uwiesił".

Bliskość emocjonalna może być ważniejsza niż bliskość fizyczna?

Te elementy się dopełniają. W związku partnerskim bliskość emocjonalna ma część intymności, pożądania, erotyki. Im dojrzalsza jest bliskość emocjonalna, tym bardziej satysfakcjonująca będzie bliskość erotyczna, zmysłowa.

Kiedy bliskość emocjonalna się kończy?

Bliskość emocjonalna jest oparta na zaufaniu, zrozumieniu, otwartości. Jeśli tego zabraknie, przestaniemy wzajemnie dbać o siebie, doświadczymy zawodu, rozczarowań, niespełnienia i ludzie rozstaną się, zawiedzeni, a czasami we wrogiej atmosferze, wtedy bliskość emocjonalna może być trudna do odbudowania. Czasami staje się to wręcz niemożliwe.

Wszyscy odetchnęli z ulgą, gdy kontenerowiec „Ever Given" został zepchnięty z mielizny w Kanale Sueskim. Blokada kanału uświadomiła światu, jakie ma on znaczenie – nie tylko dla Egiptu.

Sueski korek

Piotr Kościński

Każdego dnia przez kanał przepływa około 12 proc. światowego handlu, w tym około miliona baryłek ropy i około 8 proc. skroplonego gazu ziemnego. Straty ponoszone przez Egipt w wyniku zatoru sięgały 14-15 milionów dolarów każdego dnia – bo przecież każdy przepływający statek płaci Kairowi ogromne pieniądze. A niemiecki ubezpieczyciel Allianz stwierdził, że według jego analiz blokada kosztowała światowy handel od 6 do 10 miliardów dolarów tygodniowo.

W korkach po obu stronach drogi wodnej utknęło około czterystu statków. A choć „Ever Given" ostatecznie ruszył, problemy się jeszcze nie skończyły. Rozładowanie zatoru potrwa nawet kilka tygodni. Tymczasem kanał jest po prostu niezbędny. Statek płynący ze średnią prędkością powyżej 16 węzłów z Tajpej na Tajwanie do holenderskiego Rotterdamu dotrze przez kanał w 25 dni, a płynąc wokół Afryki – w 34. Rejs wokół Przylądka Dobrej Nadziei w RPA wydłuża trasę o 6 tys. mil (11 tys. km) i kosztuje dodatkowo około 300 tys. dolarów za paliwo dla dużego statku, na przykład dla supertankowca czy wielkiego kontenerowca.

Takim kontenerowcem jest właśnie „Ever Given". Ma 400 m długości (warszawski Pałac Kultury i Nauki ma 231 m wysokości) i wypiera 200 tys. t, przy maksymalnej pojemności 20 tys. kontenerów. Przewoził 18 300 kontenerów, a przeciętny kontener mieści ładunek o masie od 20 do 30 ton.

150 LAT HISTORII

Dzieje Kanału Sueskiego zaczynają się właściwie od Napoleona. Jego inżynierowie rozważali pomysł budowy toru wodnego biegnącego bezpośrednio między Morzem Czerwonym a Morzem Śródziemnym. Jednak wobec ówczesnych obliczeń, że lustro wody w Morzu Czerwonym znajduje się dziesięć metrów wyżej niż w Śródziemnym, zrezygnowali z tego pomysłu.

W 1833 r. do Kairu przybyła grupa francuskich intelektualistów, znanych jako saintsimoniści (zwolennicy utopijnych idei Henriego de Saint-Simone), którzy również zainteresowali się tym projektem. Ostatecznie nic z tego nie wyszło, a większość z nich wróciła do Francji. Pozostawili jednak kilku entuzjastów kanału, w tym Ferdynanda de Lesseps (który był wówczas francuskim wicekonsulem w Aleksandrii).

W Paryżu saintsimoniści utworzyli w 1846 r. stowarzyszenie w celu ponownego zbadania możliwości utworzenia Kanału Sueskiego. W 1847 r. uznano, że nie ma rzeczywistej różnicy w poziomach wody między Morzem Śródziemnym a Morzem Czerwonym. Niestety, projekt budowy spotkał się ze sprzeciwem ze strony Brytyjczyków. Wielka Brytania, wciąż potęga morska, chciała kontrolować morza i oceany.

Korek sueski ma negatywne efekty dla całego światowego handlu.

Ale w 1854 r. francuskiemu dyplomacie i inżynierowi de Lessepsowi udało się zainteresować projektem egipskiego wicekróla Saida Paszę (do 1881 r. Egipt był turecki, później kontrolę nad nim przejęli Brytyjczycy). W 1858 r. utworzono spółkę, która uzyskała prawo do budowy kanału i eksploatacji przez 99 lat. Sama budowa rozpoczęła się dopiero 25 kwietnia 1859 r., a trwała z przerwami dziesięć lat. Przy budowie pracowało ok. 30 tys. ludzi, w większości miejscowych chłopów, nisko opłacanych i używających najprostszych narzędzi.

17 listopada 1869 r. wody Morza Śródziemnego zostały połączone z Morzem Czerwonym. Odbyło się to w niesłychanie uroczysty sposób, z udziałem m.in. żony cesarza Napoleona III Eugenii i kilku koronowanych głów. Kanał był własnością francusko-brytyjską. Dopiero w 1956 r. znacjonalizował go prezydent Egiptu Gamal Abdel Naser, zwolennik bliskiej współpracy z ZSRR.

Właśnie ta decyzja spowodowała pierwszą w historii blokadę kanału. Chociaż Naser zaoferował rekompensatę (faktycznie zbyt małą w stosunku do zysków właścicieli), rządy brytyjski i francuski sprzeciwiły się jego decyzji. Przez jakiś czas trwały wysiłki dyplomatyczne, by doprowadzić do załagodzenia sporu.

29 września 1956 r. na Synaj wtargnęły siły izraelskie. W niecałe siedem dni cały półwysep znalazł się w rękach Izraela. 31 października strefę kanału za-

fot. PAP/EPA/Suez Canal Authority

atakowały wojska brytyjskie i francuskie. Rządy obu krajów oznajmiły, że chodzi o oddzielenie od siebie sił egipskich i izraelskich i ochronę swobody żeglugi w kanale. Faktycznie Brytyjczycy i Francuzi w ściśle tajnych negocjacjach z Izraelem zawarli porozumienie o współpracy wojskowej i izraelska agresja została dokonana w sposób z nimi uzgodniony.

Brytyjczycy i Francuzi błyskawicznie zniszczyli siły egipskie. Zaledwie osiem dni po pierwszych walkach operacja została wstrzymana na mocy zawieszenia broni – formalnie na żądanie ONZ, a faktycznie na skutek interwencji USA, po części z powodu obaw o reakcję ZSRR. A kanał został zablokowany, bo na rozkaz Nasera zatopiono w nim 47 statków. W 1957 r. Brytyjczycy i Francuzi wycofali się ze strefy kanału, a Izraelczycy opuścili Synaj; Egipt przejął kontrolę nad kanałem i żegluga została wznowiona.

„Żółta flota"

Niestety, to, co stanowi o wartości i znaczeniu Kanału Sueskiego – położenie na styku Afryki i Azji, między Morzem Śródziemnym i Czerwonym – jest też jego przekleństwem. Zbyt blisko jest do granicy egipsko-izraelskiej, a niekończące się spory Arabów i Izraelczyków, kolejne wojny, groziły następnymi blokadami.

W 1967 r. doszło do wojny sześciodniowej. Najpierw ZSRR przekazał Egiptowi fałszywą informację o izraelskiej mobilizacji. Egipcjanie przerzucili dużą część swych sił na Synaj i zażądali wycofania sił pokojowych ONZ (UNEF). Napięcie rosło błyskawicznie. Naser oświadczył: „Zamierzamy przypuścić frontalny atak na Izrael. To będzie wojna totalna. Naszym podstawowym celem będzie unicestwienie Izraela". Pod dowództwem egipskiego prezydenta znalazło się 160 tys. żołnierzy egipskich, 75 tys. syryjskich, 55 tys. jordańskich i 20 tys. irackich. Izrael zebrał 264 tys. ludzi pod dowództwem Mosze Dajana. Po tym, jak w czerwcu Egipcjanie ostrzelali żydowskie osiedla, doszło do wojny. Siły lotnicze Izraela błyskawicznie rozbiły lotnictwo wojsk arabskich, a siły lądowe dotarły do Kanału. Izrael pokonał przeciwników.

Blokada Kanału Sueskiego już spowodowała wzrost cen paliw.

Egipcjanie jednak zablokowali kanał. Zostało na nim piętnaście statków (w tym dwa polskie: MS „Djakarta" i MS „Bolesław Bierut"), znanych jako „żółta flota". Roman Kluza, bosman na „Djakarcie", pisał o pochodzeniu tej szczególnej nazwy: „To przez pustynny piasek, nawiewany na statki i pokrywający je żółtym nalotem. Nawet mieliśmy swój hymn, piosenkę Beatlesów *Yellow Submarine*, odgrywaną przy mniej lub bardziej oficjalnych okazjach". Statki stały na Wielkim Jeziorze Gorzkim do 1975 r. Wtedy to Egipt jednostronnie odblokował kanał. Stan „żółtej floty" był fatalny – kadłuby zaatakowała rdza, a maszyny były niesprawne. Tylko dwie niemieckie jednostki odpłynęły o własnych siłach. Polskie odholowano do Grecji i sprzedano – po remoncie pływały jeszcze przez kilka lat pod banderą greckich armatorów.

W międzyczasie doszło do kolejnej wojny, zwanej Jom Kippur. W 1973 r. Egipt i Syria nieoczekiwanie zaatakowały Izrael. Ostatecznie Izraelczycy wygrali, ale ponieśli wielkie straty. W trakcie działań zbrojnych zajęli też strefę kanału; ostatecznie wycofali się z niej i odeszli na kilkadziesiąt kilometrów, co umożliwiło otwarcie tej drogi wodnej. Najpierw jednak konieczne stało się oczyszczenie toru wodnego z min.

Wąskie gardła transportu

Europejska Agencja Kosmiczna na swej stronie internetowej opublikowała zdjęcia okolic Suezu wykonane przez satelity z misji Copernicus – Sentinel 1. Zatoka Sueska wprost usiana jest niewielkimi błyszczącymi „przecinkami" – statkami wciąż czekającymi na wejście do kanału. Jeszcze większe wrażenie robiła mapa na stronie marinevesseltrafic.com. Na Morzu Śródziemnym i Morzu Czerwonym widać było na niej zgrupowane obok siebie dziesiątki punktów, oznaczających statki. Można było odczytać ich nazwy: „Alkimos", „Socrates Graecia", „Stena Supreme", „Maersk Kalmar"…

Mieszkańcy Szczecina, Gdyni czy Gdańska widzą ruch w portach. Jednak ludzie żyjący z dala od morza nie zdają sobie sprawy z tego, jaki ogrom towarów przewożony jest statkami. Tymczasem w skali świata jest to ponad 11 miliardów ton rocznie! I jest co najmniej kilka „wąskich gardeł" ograniczających rozwój przewozów drogą morską. Obok Sueskiego jest jeszcze inny, słynny Kanał Panamski. Każdego roku przepływa przez niego ponad 14 tys. statków. Z polskiego punktu widzenia istotny jest jeszcze jeden, Kanał Kiloński – tam ruch jest jeszcze większy, bo 30 tys. jednostek rocznie.

Nawet nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak transport drogą morską wpływa na nasze życie. Okazało się na przykład, że na jednostkach mających płynąć przez Kanał Sueski były kontenery wiozące towary dla sieci sklepów Ikea, co utrudniło ich funkcjonowanie. – Statki, kontenery i towary znajdują się w złych miejscach – powiedział agencji Reuters Douglas Kent, wiceprezes Stowarzyszenia Zarządzania Łańcuchem Dostaw (ASCM). Te kilkaset statków stojących na Morzu Śródziemnym i Czerwonym czeka, zamiast dowieźć towary na miejsce. Z kolei w portach docelowych na te statki czekają inne towary do przewiezienia. Można powiedzieć, że „korek sueski" ma negatywne efekty dla całego światowego handlu. Już doprowadził do chwilowego wzrostu cen ropy.

To wszystko pokazuje, jak wrażliwe są światowe drogi transportowe. Wystarczy zablokować jedno „wąskie gardło", a skutki tego mogą być globalne. Stąd też poszukiwanie nowych dróg, jak np. Północna Droga Morska, wokół północnych brzegów Rosji. Niestety, warunki tam panujące wymagają intensywnej pracy lodołamaczy – przepływa tamtędy 30-60 statków rocznie. Ale przede wszystkim trzeba chronić te trasy, które już istnieją.

Marek Jurek

Stambuł trochę dalej

Gdy latem rejestrowaliśmy Komitet „Tak dla Rodziny, nie dla Gender", rozpoczynając formalne działania na rzecz wypowiedzenia genderowej konwencji stambulskiej – zapowiedziałem dziennikarzom, że chcemy na Boże Narodzenie złożyć projekt ustawy w sejmie, by prezydent mógł wypowiedzieć konwencję na Wielkanoc. Ze swojej części pracy się wywiązaliśmy, natomiast sejm wybrał wolniejsze tempo, kierując projekt do prac w komisjach (Zagranicznej i Sprawiedliwości). Jednak samo podjęcie prac parlamentarnych jest znaczącym faktem politycznym. Genderowa konwencja, ciągle nie ratyfikowana przez połowę państw środkowoeuropejskich – zostaje oficjalnie zakwestionowana w największym państwie Europy Środkowej.

Za podjęciem dalszych prac nad deratyfikacją głosował klub PiS (przy jednym głosie przeciwnym i dwóch wstrzymujących się) i Konfederacja oraz prawie połowa posłów PSL. Konfederacja i Solidarna Polska głosowały ponadto za odrzuceniem konwencji stambulskiej natychmiast. Były też ciekawe głosy indywidualne. Za pracami deratyfikacyjnymi głosowało troje posłów Platformy Obywatelskiej (w tym Joanna Fabisiak, już wcześniej atakowana w PO za obronę życia). Za konwencją stambulską – rzecznik liberalnego skrzydła Prawa i Sprawiedliwości Joanna Lichocka. Właściwie dobrze byłoby, gdyby panie Joanny zamieniły się w sejmie miejscami, bo chyba jedyną przeszkodą byłby tu stosunek do prezesa Kaczyńskiego.

Głosowanie odbyło się bez zwyczajowej tury pytań, a dzień przed obradami kierownictwo Sejmu zawiadomiło nas, że nie zaprasza wnioskodawców na salę obrad, bo pytania nie są przewidziane. Co nie przeszkodziło wicemarszałkowi Terleckiemu po głosowaniu udzielić głosu poseł Nowackiej, by po raz kolejny pomawiała przeciwników gender o udzielanie „zezwolenia na przemoc domową" i zapalanie „zielonego światła dla oprawców". Niestety, wskutek decyzji władz sejmu nie mogliśmy na to w żaden sposób zareagować. Co zresztą zadało kłam perorom poseł Nowackiej o „kneblowaniu ust" – bo to nie lewicowo-liberalnej opozycji ograniczono możliwość wypowiedzi…

Oczywiście, ten ważny krok wywołał wiele nienawistnych, choć z reguły tchórzliwie anonimowych komentarzy wobec Komitetu „Tak dla Rodziny, nie dla Gender". Były jednak i takie, na które warto zareagować. Pan Wojciech Baluch, deklarujący się jako „liberał", uznał, że w przypisywaniu autorom ustawy (w większości młodym, publicznie znanym, ojcom i matkom rodzin) aprobaty dla przemocy domowej nie ma nic odczłowieczającego. Próbuję to stanowisko zrozumieć, zakładając jego przemyślany charakter. Albo autor uznaje, że w znęcaniu się nad kobietami nie ma nic nieludzkiego, albo że pomawianie o aprobatę dla takich nieludzkich praktyk jest wobec oponentów (emocjonalnie? taktycznie?) zupełnie dopuszczalne. Jeśli więc to nie jest odczłowieczanie przeciwników gender – to co nim w ogóle jest? W każdym razie zanim znajdziemy odpowiedź na te pytania, już sam fakt, że musimy je stawiać, fatalnie świadczy o tym, do jakiego punktu doszedł dzisiejszy liberalizm.

Sąd nad nienarodzonym

Nie zabijaj! Kochaj! Broń! Strzeż! Pomagaj! – bo w ten sposób bronisz i strzeżesz również swojego człowieczeństwa… – mówił abp Marek Jędraszewski przy stacji „U Piłata", rozpoczynając tradycyjną Drogę Krzyżową w Kalwarii Zebrzydowskiej. Metropolita krakowski swoje rozważania poświęcił „Piłatowemu sądowi nad dzieckiem nienarodzonym".

– Bez wniknięcia w przebieg sądu Piłata nad Chrystusem nie zrozumiemy istoty dramatu, jaki ma dzisiaj miejsce, gdy wielcy tego świata sprzysięgli się przeciwko życiu nienarodzonego dziecka – mówił abp Marek Jędraszewski w Wielki Piątek w Kalwarii Zebrzydowskiej. Zamiast Jezusa oskarżonym jest nienarodzone dziecko, któremu zarzuca się, że „domaga się opieki ze strony kobiety i innych ludzi, która to opieka ogranicza ich prawo do beztroskiego rozkoszowania się dobrami tego świata". Tłum zamiast „Ukrzyżuj! Ukrzyżuj!" krzyczy „Aborcja! Aborcja!". A autorytety i przywódcy ludu, żeby rozwiać wahania namiestnika, mówią: „Jeżeli ten zbiór komórek uznasz za człowieka i przyznasz mu prawo do życia, nie jesteś przyjacielem władców tego świata. Co więcej, stajesz się wrogiem «mainstreamowych» mediów. Każdy, kto tak czyni, sprzeciwia się wolności i postępowi". Zamiast drogi krzyżowej rozpoczyna się droga dziecka w stronę kliniki aborcyjnej.

– Namiestnik wysłał swe służby, aby sprawdziły, czy wszystko odbyło się zgodnie z procedurami: czy tak zwany „zabieg usunięcia ciąży" został skutecznie dokonany, to znaczy czy dziecko na pewno zostało zabite, czy protestujący aktywiści ruchów „pro life" zostali zatrzymani i czy, zgodnie z doktryną o rozdziale Kościoła od państwa, odpowiednio skutecznie zneutralizowano głosy duchownych katolickich, domagających się poszanowania każdego ludzkiego życia od chwili jego poczęcia aż do momentu naturalnej śmierci. Upewniwszy się, że zamierzony cel został osiągnięty ku pełnej satysfakcji tłumu, namiestnik nakazał sprawę wpisać do odpowiednich rejestrów, aby mogła stać się prawem obowiązującym dla wszystkich – powiedział metropolita krakowski.

Sens naszego krzyża

Wielki Piątek to zaproszenie, by nadać sens naszemu doświadczeniu krzyża i wnieść do niego nadzieję. Również tego, którego doznaje dzisiaj świat w postaci pandemii koronawirusa – mówi kard. Raniero Cantalamessa. To on jako kaznodzieja domu papieskiego co roku głosi homilię podczas wielkopiątkowej liturgii w Watykanie.

Papieski kaznodzieja mówił o naszych codziennych krzyżach. Zgodnie ze słowami samego Jezusa mamy zaprzeć się siebie, brać swój krzyż i iść za Nim. Samozaparcie i krzyż nie są jednak celem, lecz środkiem. Wyrzekam się siebie, aby oprzeć swe życie na Chrystusie i iść z Nim nie tylko na Kalwarię, ale dalej do zmartwychwstania. Nasze zbawienie nie jest w naszym krzyżu, lecz Krzyżu Chrystusa – przypomina kard. Cantalamessa. Ostrzega też, że ten, kto chce Chrystusa bez krzyża, i tak będzie miał krzyż, bo cierpienie nikogo nie omija. Wielki Piątek tymczasem nadaje naszemu krzyżowi sens i nadzieję – dodaje włoski kapucyn w wywiadzie dla tygodnika „Famille Chretienne".

Już go nie ma wśród nas

ks. Stefan Moszoro-Dąbrowski

Tragedia Judasza może przejść niezauważona wobec wielkiego dramatu Męki i Śmierci Jezusa. Z wyjątkiem Mateusza ewangeliści rozstają się z nim w Ogrodzie Oliwnym. Mateusz opisuje, jak zwrócił arcykapłanom srebrniki i się powiesił. Autor Dziejów Apostolskich przekazuje przemówienie Piotra po Zmartwychwstaniu. Poszukując zastępcy, opisuje zdradę: „On to wskazał drogę tym, którzy pojmali Jezusa, bo on zaliczał się do nas i miał udział w naszym posługiwaniu. Za pieniądze, niegodziwie zdobyte, nabył ziemię i spadłszy głową na dół, pękł na pół, i wypłynęły wszystkie jego wnętrzności" (Dz 1, 18). Przekazy Mateusza i Łukasza nieco się różnią, pozostawiają dwa pytania: Kto kupił pole krwi – przywódcy żydowscy czy sam Judasz? Krew, o której się wspomina, jest krwią Chrystusa czy krwią Judasza?

Niewiele więcej wiemy o „Judaszu historycznym", czyli o tym, który chociaż został wybrany, nie tylko nie wytrwał przy Jezusie, ale Go zdradził. Do życiorysu Judasza wiele dopisała pobożna tradycja, katecheza lub powieści. Ten Judasz ma wiele obliczy. Pisma duchowe skupiają się na jego braku szczerości, obłudzie, a w końcu na utracie nadziei w Boże Miłosierdzie. Refleksja teologiczna często zaznacza jego rozczarowanie brakiem zaangażowania politycznego w królestwie Jezusa. Powieści czy filmy lubią rozwijać wątek przywiązania do luksusu, dodając fantazyjne wątki.

Z perspektywy człowieka XXI w. można wyobrażać sobie „Judasza indywidualistę". Był gotów przyjąć naukę Jezusa ze wszystkimi Jego wymaganiami i dlatego za Nim poszedł. Mógł nawet zrozumieć naukę o konieczności ofiary. Nie był jednak w stanie przyjąć, że wybór Jezusa padł na tych właśnie towarzyszy. Rybacy z Galilei: Szymon Piotr i jego brat Andrzej, Jakub i Jan, Filip z Betsaidy, Bartłomiej, Tomasz, Mateusz – Lewi, Szymon Kananejczyk, Jakub, syn Alfeusza, Juda Tadeusz.

Fakt, że Judasz zajmował się finansami wspólnoty, może wskazywać na to, że inteligencją przerastał pozostałych uczniów. Radykalne poglądy w sprawach politycznych prawdopodobnie też go dystansowały od innych uczniów. Być może droga jego oddalania się od Mistrza zaczęła się od krytycznych osądów wobec pozostałych apostołów. Pokusa mogła przybrać taką formę: „Za Mistrzem jestem gotów pójść, ale nie w tym towarzystwie. Z takimi ludźmi na pewno nie uda się zrealizować Jego nauczania".

Podobne rozumowanie w ostateczności prowadzi do sformułowania typu „Jezus – tak, Kościół – nie".

Uwierz Jego słowu

Magdalena Wołochowicz

Jak wiele możemy się nauczyć z biblijnych historii! Czytam właśnie Ewangelię Jana, a tam opis spotkań różnych ludzi z Panem Jezusem. Tak na marginesie, to musiało być niesamowite, że mogli Go poznać osobiście – rozmawiać, jeść, śmiać się z Nim itd. Ale to też jest wyjątkowe, że choć my dziś, póki co, nie widzimy Jezusa twarzą w twarz, możemy mieć z Nim relację np. poprzez modlitwę i właśnie czytanie Bożego Słowa.

Jedna z historii, która poruszyła mnie do głębi, opisana jest w czwartym rozdziale. Pewien urzędnik królewski w Galilei ma śmiertelnie chorego syna. „Usłyszawszy, że Jezus przybył z Judei do Galilei, udał się do Niego z prośbą, aby przyszedł i uzdrowił jego syna: był on bowiem już umierający" (J 4, 47). Z nadzieją na uzdrowienie dziecka odbywa więc pieszo dość długą podróż z Kafarnaum do Kany Galilejskiej, gdzie przebywa Jezus.

Prosi, by Jezus przyszedł do nich: „Powiedział do Niego urzędnik królewski: «Panie, przyjdź, zanim umrze moje dziecko»" (J 4, 49). Wierzy w możliwości Jezusa, ale ma też konkretne wyobrażenie, że aby nastąpił cud – On powinien przyjść do ich domu. Jezus przejmuje się tą sytuacją, ale odpowiada zupełnie inaczej, niż ten człowiek oczekuje: „Rzekł do niego Jezus: Idź, syn twój żyje" (J 4, 50a). Wbrew oczekiwaniom królewskiego urzędnika Jezus nie idzie z nim, ale z autorytetem mówi, że jego syn będzie żył i żeby wrócił do domu.

Jaka jest reakcja tego mężczyzny? „Uwierzył człowiek słowu, które Jezus powiedział do niego, i szedł z powrotem" (J 4, 50b). Niesamowite! Nie widzi tego jeszcze, nie wie, co tam się dzieje, ale wierzy słowu Jezusa. W tamtych czasach nie było telefonów ani wideokonferencji, nie miał więc możliwości szybkiego sprawdzenia, jaki jest stan jego syna. Dotarł do domu dopiero kolejnego dnia, więc jeszcze przez całą noc niczego nie mógł być pewien, a jednak uwierzył słowu Pana Jezusa.

Jezus nie zadziałał tak, jak się tego spodziewał urzędnik z Kafarnaum. A jednak spełnił jego prośbę.

Jaki był ostateczny efekt? „A kiedy był jeszcze w drodze, słudzy wyszli mu naprzeciw, mówiąc, że syn jego żyje" (J 4, 51). Co więcej, dowiedział się, że dziecko wyzdrowiało dokładnie w momencie, gdy Jezus wypowiedział słowo. Ten cud także doprowadził całą rodzinę do wiary.

Pomyślałam sobie, że ten urzędnik miał konkretne oczekiwania. Tak, Jezus zwrócił na niego uwagę, ale wcale nie przyjął jego zaproszenia, by poszedł z nim. Nie zadziałał tak, jak tamten się spodziewał. A jednak spełnił jego prośbę – uzdrowił jego syna.

Jaką Ty przyjmujesz postawę, gdy się modlisz, a odpowiedź nie jest taka, jakiej oczekujesz? Czy wierzysz w Boże Słowo, w Jego obietnice, które Ci zostawił w Piśmie Świętym? Czy może, skoro „nie fatyguje się do Ciebie osobiście", poddajesz się? A może jednak, pomimo braku oczekiwanej odpowiedzi, Bóg już działa?

Warto zbadać serce i nastawić je na wiarę!

Małżeństwu na pomoc

ODPOWIADA **ks. Marek Kruszewski**

Nie mogę wyrzucić męża alkoholika. Wszystko jest zapisane na niego. Mam już wszystkiego tak dość, że czasem mam ochotę wyjść, jak stoję, i nigdy nie wrócić. Groziłam mu kilka razy, że się wyprowadzę, ale bez efektu.

Słyszę, że jest Pani w sytuacji bardzo trudnej. Rodzi to gniew. Gniew daje siłę do działania. Dałby siłę na odejście. Jednak nawet odejście – jeśli jest potrzebne – powinno być mądre, przemyślane. Doświadczenie żon alkoholików mówi: lepiej nie podejmuj decyzji dzisiaj, aby nie wpaść z deszczu pod rynnę. Żeby podjąć decyzję, która będzie decydowała o reszcie życia, trzeba jasno myśleć. Potrzeba mieć za sobą rozmowy z terapeutką do spraw uzależnień oraz wsparcie. Może to być wsparcie rodziny, stabilnej przyjaciółki, grupy terapeutycznej. Trzeba mieć rozeznanie, jakie prawa Pani przysługują, jaka będzie Pani pozycja społeczna i sytuacja finansowa. Warto porozmawiać o tym z kobietami, które poradziły sobie w podobnej sytuacji. Ważne decyzje wymagają spokoju. Nieraz pomaga w tym spowiedź i przedłużona modlitwa. Wychodzimy wtedy z kościoła, panując nad myślami i uczuciami.

Świadomi, że jeśli w naszym przemodlonym planie naprawczym coś się nagle zepsuje, możemy liczyć na pomoc z zewnątrz.

Groźba „jeżeli nie przestaniesz pić, to ja się wyprowadzę” nie pomaga. Żona myśli, że mąż będzie potem nieszczęśliwy i będzie ją błagał, żeby wróciła. Tymczasem on słyszy: „jak będziesz pił, to się wyprowadzę – i wtedy będziesz mógł sobie pić w całkowitym spokoju”. Doświadczenie uczy, że często znajdują się kolejne kobiety, którym alkohol mniej przeszkadza, i zamieszkują z „bidulkiem”, bez względu na okoliczności. Niejedna żona zaczyna wtedy tęsknić za opuszczonym mężem. Czuje się wtedy przegrana w swojej własnej grze.

Kryzysem, który częściej prowadzi mężczyznę do trzeźwości, jest utrata pracy i szacunku ludzi przez picie. Inne traumatyczne przeżycia: płacz matki, wypadek dziecka pomagają zachować trzeźwość na kilka dni. Oczywiście, może przyjść taki dzień, że mu się wszystko zawali. Jeśli jest szczery – wtedy można zadeklarować pomóc w wyrwaniu się z nałogu. W pierwszym etapie oznacza to przypominanie, że pomoc jest dostępna. Oddziały detoksykacji, grupy AA, terapeuci uzależnień są dookoła.

Pułapką jest myślenie, że jeśli on przestanie pić, to wszystko będzie piękne. Uzależniony, trzeźwiejąc, przez wiele miesięcy myśli tylko o tym, żeby się nie napić. Tak czy siak, przed Panią długa droga. Na jej końcu czeka radość i pokój, ale po kilku latach, a nie po kilku chwilach.

xmarekk@o2.pl
Autor jest proboszczem parafii św. Patryka w Warszawie

Nieplanowane z wyrokiem

Dwa lata po „Nieplanowanych” dostajemy obraz o kulisach wyroku sprawy Roe vs. Wade, na mocy którego w 1973 r. zalegalizowano w USA aborcję. Wyroku, u którego podstaw legło kłamstwo. Powódka bowiem skłamała, jakoby ciąża, którą chciała przerwać, a prawo jej w tym przeszkadzało, była wynikiem gwałtu. Tak od podszewki demaskuje środowiska aborcyjne film „Wyrok na niewinnych”.

Narratorem opowieści jest dr Bernard Nathanson, który przez kilka lat wykonał 70 tys. aborcji. O tym, jak włączył się w amerykański ruch proaborcyjny – o kulisach procesów sądowych, wpływania na sędziów, prawników, media i społeczeństwo – opowiada z perspektywy osoby nawróconej. Nie tylko na stronę pro-life, ale także Żyda ateisty nawróconego na katolicyzm.

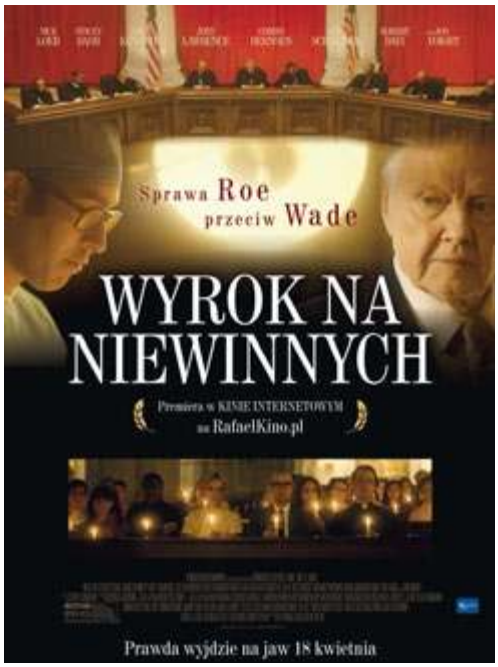

Widzom „Nieplanowanych” znajomy wyda się motyw szoku lekarza po raz pierwszy wykonującego aborcję przy użyciu USG, dzięki czemu na ekranie monitora widzi małego człowieka uciekającego przed narzędziami chirurgicznymi. Tym, co łączy „Nieplanowane” z „Wyrokiem na niewinnych”, jest także ostracyzm, jaki napotkał. Jeszcze na etapie produkcji – pod wpływem presji środowiskowej – ze zdjęć wycofała się część ekipy filmowej. Kierownikom produkcji odmawiano wynajmu lokalizacji do kręcenia scen, doszło nawet do „aresztowania” sprzętu filmowego. Film kończono więc w konspiracji, pod zmienionym tytułem. Odbija się to niestety na jego walorach artystycznych, co jednak nie powinno umniejszać wagi jego przesłania.

Twarzą filmu jest John Voight, odtwórca roli Jana Pawła II, znany z konserwatywnych poglądów. Główną rolę – dr. Nathansona – gra reżyser i scenarzysta filmu Nick Loeb, który podobnie jak grana przez niego postać zanim się nawrócił, przyczynił się do aborcji własnych dzieci.

Polska jest drugim po USA krajem, w którym widzowie mogą zobaczyć „Wyrok na niewinnych”, już od 18 kwietnia. Wiecej na www.idziemy.pl/**mo**

„Wyrok na niewinnych”, USA 2020, scen. i reż. Nick Loeb, wyst. Stacey Dash, Jamie Kennedy, Joey Lawrence, Corbin Bernsen, John Schneider, Robert Davi, John Voihgt, 112 min. Dystrybutor: Rafael Film

Jesteś w sercu Moim

Z s. **M. Nullą** ze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Warszawie rozmawia Patryk Lubryczyński

W jaki sposób św. Faustyna Kowalska trafiła do klasztoru na Woli?

Przyprowadził ją tutaj Jezus. Pukała wcześniej do wielu furt klasztornych, ale wszędzie jej odmówiono. W końcu zapukała do furty naszego zgromadzenia i po rozmowie z przełożoną klasztoru m. Michaelą Moraczewską została przyjęta. Według relacji samej Siostry Faustyny przełożona kazała jej zapytać Pana domu, czy ją przyjmuje. Helenka Kowalska, bo tak się wtedy nazywała, wiedziała, że ma iść do kaplicy. Gdy zapytała Jezusa, w odpowiedzi usłyszała: „Przyjmuję, jesteś w sercu Moim". Progi klauzury przekroczyła 1 sierpnia 1925 r. Czuła się szczęśliwa. Wydawało jej się – jak zapisała – że „wstąpiła w życie rajskie".

Jak wyglądał jej pobyt w tym miejscu?

Siostra Faustyna przeżyła w tym domu ponad półtora roku swego krótkiego życia, oczywiście z przerwami. Zaraz po wstąpieniu do zgromadzenia przez kilka miesięcy odbywała tu pierwszy etap formacji, tzw. postulat. Powróciła do tego klasztoru po pierwszych ślubach w 1928 r., stąd w następnych dwóch latach wyjeżdżała na zastępstwa do innych domów. Kolejny dłuższy pobyt związany był z tzw. trzecią probacją, czyli półrocznym przygotowaniem do złożenia ślubów wieczystych na przełomie 1932 i 1933 r.

Chociaż w tym klasztorze wiele przeżyła w tym krótkim czasie, to wydaje się, że najważniejsze są dwa wydarzenia. Pierwsze to w czasie trzeciej probacji złożenie ofiary ze swego życia za grzeszników, a szczególnie te dusze, którym zagrażała utrata zbawienia. Siostra Faustyna zobowiązała się przyjąć na siebie wszystkie cierpienia i udręki, jakich doznają, a oddać im pociechy, jakie płyną z bliskiej relacji z Bogiem, po to, aby doprowadzić ich do nawrócenia i uratować ich dusze na wieczność. Ten akt ofiarowania ponowiła i spisała w Wilnie w Wielki Czwartek 1934 r. Drugie wydarzenie związane jest z objawieniem Matki Bożej 25 marca 1936 r., kiedy to Siostra Faustyna była ostatni raz na Żytniej. Wracała z Wilna ze zdiagnozowaną gruźlicą, by podjąć leczenie w Krakowie. Wtedy Maryja powiedziała jej m.in. takie słowa: „Ja dałam Zbawiciela światu, a ty masz mówić światu o Jego wielkim miłosierdziu i przygotować świat na powtórne przyjście Jego, który przyjdzie nie jako miłosierny Zbawiciel, ale jako Sędzia sprawiedliwy. O, on dzień jest straszny. Postanowiony jest dzień sprawiedliwości, dzień gniewu Bożego, drżą przed nim aniołowie. Mów duszom o tym wielkim miłosierdziu, póki czas zmiłowania" (Dz. 635).

Mogłaby Siostra opowiedzieć, jak św. Faustyna była wspominana przez współsiostry?

Na podstawie wspomnień można powiedzieć, że Siostra Faustyna żyła zwyczajnie, jak każda inna, z zaangażowaniem wykonywała powierzone zadania, w relacjach była uczynna, serdeczna, gotowa nieść innym pomoc. Charakteryzowało ją skupienie i milczenie, co pozwalało jej na przeżywanie wszystkich chwil swojego życia z Jezusem. Na rekreacjach była radosna, wesoła, wnosiła dużo pokoju. Siostry chętnie przebywały w jej towarzystwie, bo umiała mówić o rzeczach Bożych.

Siostrę Faustynę charakteryzowało skupienie i milczenie, co pozwalało jej na przeżywanie wszystkich chwil swojego życia z Jezusem.

Czym zajmują się siostry w klasztorze?

Główną misją tego domu jest wypraszanie Miłosierdzia Bożego dla ojczyzny i świata modlitwą i ofiarą, jaką siostry składają każdego dnia. W 1936 r. Matka Boża powiedziała do Siostry Faustyny: „Życie wasze ma być podobne do życia mojego, ciche i ukryte, macie nieustannie się jednoczyć z Bogiem i prosić za ludzkością, i przygotować świat na powtórne przyjście Boga" (Dz. 625). I to właśnie staramy się czynić.

Ten klasztor to także miejsce, do którego przybywają pielgrzymi z Polski i świata, podążający szklakiem św. Faustyny, tutaj odprawiają Msze Święte, adoracje, w czasie których proszą o dary Boże dla siebie i innych.

Odpowiadamy także na zaproszenia różnych parafii i prośby o przybliżenie posłannictwa św. Faustyny, prowadzimy rekolekcje dla dzieci i młodzieży, przygotowujemy różne materiały o Bożym Miłosierdziu, które są pomocą w apostolstwie.

Tutaj prowadzimy formację w duchu św. Faustyny dla apostołów Bożego Miłosierdzia zrzeszonych w stowarzyszeniu „Faustinum".

Posługujemy także w sanktuarium św. Faustyny przy ul. Żytniej, w którym niemal sto lat temu ta wielka Apostołka Bożego Miłosierdzia postawiła swoje pierwsze kroki i gdzie dzisiaj wyryte są w posadzce słowa, które wówczas usłyszała: „Jesteś w sercu Moim" oraz „Tu cię wezwałem i przygotowałem wiele łask dla ciebie" (Dz. 14 i 19). Można powiedzieć, że dzisiaj każdy, kto stanie w tym miejscu, może również te słowa usłyszeć we własnym sercu i odnieść je do siebie.

Jak opisałaby Siostra przykładowy dzień życia w klasztorze?

Bardzo zwyczajnie. Wypełniony jest modlitwą, pracą i krótkim czasem na odpoczynek. Zaczynamy od porannej medytacji, Eucharystii i Jutrzni. Poza modlitwami wspólnymi rano, po południu i wieczorem każda siostra odprawia Drogę krzyżową lub adorację Najświętszego Sakramentu, część różańca świętego i krótkie studium lektury duchowej. Dzień rozpoczynamy po godzinie 5 rano, a kończymy apelem maryjnym o 21.00. Od 22.00 do porannej Mszy św. obowiązuje już milczenie kanoniczne i jest to czas wyłącznie dla nas i dla Pana. Oczywiście, gdy są pilne sprawy, które trzeba załatwić, lub modlitewne czuwania, ten rytm dnia i nocy wygląda inaczej.

Czy mogłaby Siostra wyjaśnić charyzmat i duchowość zgromadzenia?

Streszcza się w jednym słowie: miłosierdzie. Chodzi o poznawanie Boga w tajemnicy Jego Miłosierdzia, kształtowanie swojego życia w tym duchu i niesienie światu orędzia Miłosierdzia, które Jezus przekazał św. Faustynie nie tylko świadectwem życia, ale także przez czyn, słowo i modlitwę. Jest to modlitwa o miłosierdzie dla świata, wołanie o miłosierdzie, zwłaszcza w Godzinie Miłosierdzia i słowami Koronki do Bożego Miłosierdzia, którą odmawiamy o różnych porach dnia i nocy. Pan Jezus powiedział do św. Faustyny: „Przez odmawianie tej koronki zbliżasz ludzkość do Mnie" (Dz. 929).

Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, ul. Żytnia 3/9, 01-014 Warszawa, tel. (22) 838 38 44

W SKRÓCIE

■ **Eucharystia w sanktuarium św. Faustyny.** W Niedzielę Miłosierdzia Bożego bp Jacek Grzybowski o godz. 15.00 będzie przewodniczyć Mszy Świętej w sanktuarium św. s. Faustyny w Ostrówku.

■ **Koronawirus u karmelitów.** „W związku z COVID-19 wykrytym u kilku naszych braci zmuszeni jesteśmy zawiesić działalność duszpasterską w naszej kaplicy przy ul. Racławickiej 31" – poinformował o. Robert M. Marciniak OCD, przełożony Klasztoru Karmelitów Bosych na Mokotowie. Kontakt z braćmi możliwy jest wyłącznie przez domofon (od ul. Racławickiej) lub telefonicznie pod numerem 22 646 47 38.

■ **Msze za przyczyną św. Jana Pawła II.** W parafii Matki Bożej Częstochowskiej przy ul. Zagórnej 5 w Warszawie każdego 18. dnia miesiąca, począwszy od 18 kwietnia, o godz. 18.30 będzie odprawiana Msza św. za przyczyną św. Jana Pawła II w intencjach Kościoła. – To zarazem dziękczynienie za papieskie nauczanie i pozostawione nam wskazówki – podkreślają duszpasterze z parafii na Powiślu, przypominając, że w 2021 r. przypada 30-lecie Mszy św. celebrowanej przez św. Jana Pawła II 9 czerwca 1991 r. na warszawskiej Agrykoli podczas papieskiej pielgrzymki do Polski.

■ **W intencji prześladowanych.** W każdy trzeci piątek miesiąca Msza św. o 20.00 w kaplicy Męczenników Rzymskich przy ul. Rybnickiej 27 na warszawskich Włochach sprawowana jest w intencji prześladowanych chrześcijan. Najbliższa Eucharystia odbędzie się 16 kwietnia. Ofiary składane na tacę podczas tej Mszy św. parafialna Caritas w całości przekazuje dla chrześcijan w Syrii.

■ **Testy na lotnisku Chopina.** Podróżujący mogą wykonać testy na koronawirusa jeszcze przed opuszczeniem lotniska Chopina. Muszą jednak za nie zapłacić. Rzecznik prasowy stołecznego portu lotniczego Piotr Rudzki poinformował, że w terminalu znajdują się dwa punkty pobrań. Pierwszy jest zlokalizowany w strefie przed kontrolą zaświadczeń Straży Granicznej, a drugi w hali odbioru bagażu.

■ **Sprawiedliwi uhonorowani.** W Narodowym Dniu Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką 24 marca na terenie praskiego zoo została odsłonięta tablica upamiętniająca Jana i Antoninę Żabińskich, wybitnych polskich przyrodników, uhonorowanych medalem Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata. Żabińscy w piwnicach swojej willi „Pod Zwariowaną Gwiazdą", gdzie zawisła tablica pamiątkowa, oraz na terenie ogrodu zoologicznego uratowali przez kilka lat okupacji niemieckiej około 300 obywateli polskich narodowości żydowskiej.

W BOGU NADZIEJA

fot. https://archwwa.pl/Wojciech Łączyński

Mszę Krzyżma w Wielki Czwartek w archikatedrze warszawskiej rozpoczął kard. Kazimierz Nycz. Metropolita warszawski zasłabł podczas celebracji, sprawowanie Eucharystii kontynuował biskup polowy Józef Guzdek. – Modlę się, żeby kapłani nie byli bezrobotni, nie były łączone parafie, burzone kościoły, jak w niektórych krajach świata. Gorąco proszę Boga o to, by rodziły się nowe powołania kapłańskie i zakonne – powiedział bp Guzdek.

KAPŁANI MODLITWY

fot. Biuro Prasowe DWP/Karolina Błażejczyk

W Wielki Czwartek w katedrze warszawsko-praskiej Mszę Krzyżma ze względu na sytuację epidemiczną koncelebrowali w świątyni bp Romuald Kamiński i bp Jacek Grzybowski oraz zaproszeni przedstawiciele prezbiteratu warszawsko-praskiego. – Jest rzeczą oczywistą, że kapłan powinien trwać na modlitwie, aby mógł cieszyć się kapłaństwem i mieć siłę kochać ludzi, mimo że nie ma czasem odwzajemnienia – mówił podczas homilii bp Kamiński.

MSZA WIECZERZY PAŃSKIEJ

Mszy św. Wieczerzy Pańskiej w katedrze św. Michała Archanioła i św. Floriana Męczennika na Pradze przewodniczył biskup warszawsko-praski Romuald Kamiński. Liturgię koncelebrował także bp Jacek Grzybowski.

– Módlmy się i prośmy, aby choć w utrudniony sposób – wymagający od nas więcej organizacji, mądrości i roztropności – abyśmy mieli kapłanów, którzy będą realizować wobec nas święte sakramenty – powiedział w homilii bp Grzybowski.

BEZ MSZY KRZYŻMA

fot. ks. Paweł Kłys

Już po raz drugi w stuletniej historii diecezji łódzkiej w Wielki Czwartek przed południem w katedrze łódzkiej św. Stanisława Kostki panowała cisza. Nie było celebry Mszy Krzyżma połączonej z błogosławieństwem olejów świętych. Podobnie jak przed rokiem decyzja o przeniesieniu Mszy Krzyżma związana była z trwającą pandemią COVID-19 i obostrzeniami epidemiologicznymi, które zostały nałożone na mieszkańców całego kraju. Decyzją abp. Grzegorza Rysia Msza Krzyżma została przeniesiona na święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana (27 maja 2021 r.)./**xpk**

POŻEGNANIE

fot. ks. Paweł Kłys

W Wielką Środę, 31 marca, opatrzona sakramentami świętymi, w 92. roku życia i 71. roku życia zakonnego, zmarła śp. s. Maria Emiliana Stręciwilk ze Zgromadzenia Sióstr Męki Pana Naszego Jezusa Chrystusa. Przez 46 lat życia zakonnego posługiwała jako zakrystianka w łódzkiej katedrze św. Stanisława Kostki. Ojciec Święty Franciszek na prośbę abp. Grzegorza Rysia w 2019 r. przyznał s. Marii Emilianie Stręciwilk Krzyż Pro Ecclesia et Pontifice./**xpk**

W SKRÓCIE

■ **Praga czyta Lema.** Nagrania wideo z fragmentami opowiadań „Bajki robotów" publikuje Urząd Dzielnicy Praga-Północ. Rok 2021 został ogłoszony Rokiem Stanisława Lema. Akcja „Praga czyta Lema" potrwa przez cały kwiecień. Krótkie, oryginalne interpretacje tekstów Lema będą tłumaczone także na język migowy.

■ **Przeciw niszczeniu zabytków.** Kolejny nieoczekiwany zwrot w sprawie dawnej piekarni przy Rondzie Wiatraczna na warszawskim Grochowie. – W związku z planowaną skalą prac wyburzeniowych przy Grochowskiej 224, zagrażających legendarnej piekarni Teodora Rajcherta na Grochowie, podjęłam decyzję o wstrzymaniu wykonania pozwolenia na rozbudowę wydanego przez Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków – poinformowała Magdalena Gawin, wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Generalny Konserwator Zabytków.

■ **Dofinansowanie ekologiczne.** Do końca maja można składać wnioski o dofinansowanie na inwestycje ekologiczne w m.st. Warszawa, np. na urządzenia gromadzące wodę, usuwanie wyrobów z azbestem czy na przyłączenie budynku do kanalizacji. Wniosek o udzielenie dotacji można złożyć w Wydziale Obsługi Mieszkańców dowolnej dzielnicy lub przesłać pocztą do Biura Ochrony Środowiska.

REKLAMA

fot. archiwum parafii

Kaplica adoracji

W parafii Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa w Legionowie powstaje kaplica adoracji.

„Naszą motywacją jest wezwanie biskupa Romualda Kamińskiego, ordynariusza diecezji warszawsko-praskiej, który w liście na Adwent ubiegłego roku prosił, aby wszędzie, gdzie to możliwe, pojawiły się kaplice adoracji oraz rozszerzał się kult Ciała i Krwi Pańskiej" – czytamy na stronie internetowej parafii.

Kaplica ma być wspólnym dziełem ludzi wierzących. Uruchomiona została zbiórka funduszy przez portal https://www.udasie.pl/budowa-kaplicy-adoracji-w-parafii-ncik-legionowo. – Przede wszystkim chcemy spełnić marzenie o miejscu, gdzie będziemy mogli przyjść i zanurzyć się w łasce adoracji. Dodatkowo część z nas to młodzi ludzie, którzy nie pamiętają budowy naszej świątyni, dlatego jako kolejne pokolenie pragniemy dać coś od siebie tym, którzy dali nam to piękne miejsce pełne Boga i dobroci – uzasadniają parafianie.

Powstanie kaplicy przypada w roku jubileuszu trzydziestolecia istnienia parafii. Parafianie zdecydowali, że część zebranych funduszy przeznaczą na wsparcie dzieci w Kenii. Chcą w ten sposób dzielić się z innymi.

Kaplica całodziennej adoracji ma powstać z przebudowanej kaplicy Matki Bożej. Jej wystrój będzie nawiązywać do wydarzeń z Fatimy z 1917 r. Obok monstrancji ustawiona zostanie figura Matki Bożej Fatimskiej.

Uskrzydlają innych

Zespół Fundacji Uskrzydlamy działający przy firmie SuperDrob znalazł się w finale III edycji Konkursu Pracownik Roku, w kategorii zespół, organizowanego przez Business Centre Club. Zespół tworzą cztery osoby: Randa Ombach, Katarzyna Zwolińska, Ryszard Stębelski, Kamil Woźnica. Siedziba firmy SuperDrob mieści się w podwarszawskim Karczewie.

fot. arch. Fundacji Uskrzydlamy

O Fundacji Uskrzydlamy mówi się, że nadaje „ludzką twarz" firmie, buduje relacje i tworzy dobrą atmosferę w zespole. Realizuje projekty, które służą nie tylko pracownikom i ich dzieciom. Przygotowuje ok. 20 projektów rocznie, mających wpływ na życie ponad 8 tys. osób. Realizując działania CSR grupy SuperDrob, wspiera społeczności lokalne, angażuje sportowo dzieci, także z domów dziecka, osoby z niepełnosprawnościami lub społecznymi dysfunkcjami. Wspiera też zdolne dzieci pracowników, przyznając im stypendia naukowe.

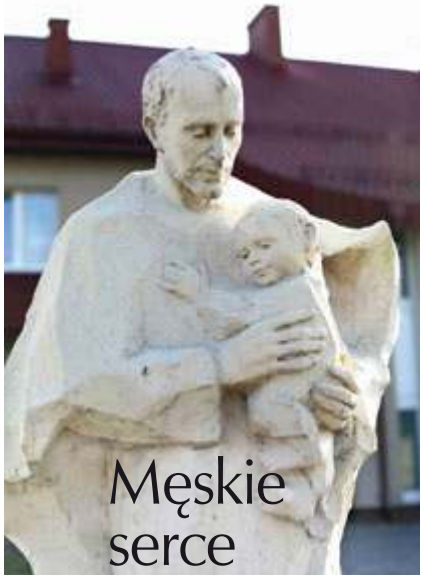

fot. Daniel Wiśniewski

Męskie serce

Przy klasztorze sióstr karmelitanek w Nowych Osinach działa Dom św. Józefa. Jest miejscem spotkań osób, którym bliska jest duchowość karmelitańska. W nim powstaje nowa męska wspólnota modlitewna Przeczystego Serca Świętego Józefa. Nazwa nawiązuje do ustanowionego przez papieża Franciszka Roku św. Józefa i wezwania przyświecającego Karmelowi Opatrzności Bożej i Niepokalanego Serca Maryi w Nowych Osinach. Większość mężczyzn z powstającej grupy uczestniczy od 2018 r. w cyklicznych spotkaniach grupy św. Józefa przy tym karmelu. – Poprosiliśmy siostry karmelitanki o modlitewne rozeznanie, czy mamy zakładać nową wspólnotę, i oczekiwaliśmy kilka miesięcy, aż przyszła pozytywna odpowiedź – mówi o pierwszych krokach lider wspólnoty Dariusz Grzywanowski.

Panowie chcą, aby charyzmat grupy był oparty na pracy i modlitwie. Lider grupy podkreśla, że przed budynkiem klasztornym potrzebna jest pomoc przy drobnych pracach porządkowych, takich jak koszenie trawy i drobne naprawy. – Chcemy nauczyć się od św. Józefa słuchać Słowa Pana i modlitwą wstawienniczą wypraszać u Niego łaski. Planujemy cykl konferencji, podczas których będziemy rozważać poszczególne punkty opisujące oblubieńca NMP w liście apostolskim Ojca Świętego „Patris corde"– mówi Dariusz Grzywanowski.

Zaznacza, że spotkania będą kończyły się odmawianiem karmelitańskiej Koronki do Bogarodzicy Dziewicy Maryi, którą cenili sobie św. Jan Paweł II i św. Ojciec Pio. Organizatorzy przewidują również czas na dzielenie się doświadczeniem ojcostwa. – Zapraszamy także panów, którzy nie są jeszcze ojcami, ale pragną mieć własne potomstwo. Na pewno zyskają wiele cennej życiowej wiedzy i modlitewnego wsparcia. Przyjdź i zdejmij maskę, zobacz, ile jest w Tobie dobra oraz autentycznej męskości – zachęca Dariusz Grzywanowski.

Najbliższe spotkanie odbędzie się 14 kwietnia o godz. 19.30 w Domu Świętego Józefa przy karmelu w Nowych Osinach. W celu uzyskania informacji można kontaktować się z Dariuszem Grzywanowskim pod nr. tel. 503 157 254.

Misjonarka z Zielonki

fot. archiwum ks. R. Szczodrowskiego

Od lewej: dr Wanda Błeńska, dr Elżbieta Kołakowska i dr Wanda Marczak-Malczewska, Zambia

Biskup Romuald Kamiński 29 marca przewodniczył Mszy św. pogrzebowej śp. dr Elżbiety Kołakowskiej, byłej misjonarki z Ugandy. Uroczystości odbyły się w kościele Matki Bożej Częstochowskiej w Zielonce, w rodzinnej parafii dr Kołakowskiej.

– Jako młoda dziewczyna przychodziła do naszego dominikańskiego zgromadzenia – mówi s. Róża Krszyna, dominikanka. – Kościół Matki Bożej Częstochowskiej był wtedy w budowie. Młode panie z Zielonki stworzyły grupę charytatywną, przygotowywały dzień chorych, pomagały matce Wielowiejskiej przygotowywać dzieci do Pierwszej Komunii Świętej. Przychodziły do nas dzieci ubogie z Mokrego Ługu, spod Ossowa. Elżbieta Kołakowska działała w tej grupie – mówi s. Róża.

Jako studentka medycyny odmawiała uczestniczenia w wykonywanych aborcjach. – Edukowała najpierw swoich najbliższych, jak w łonie kobiety rozwija się życie. W późniejszych latach opracowała podręcznik medycyny w zakresie naprotechnologii. Była to wybitna osoba, o kryształowo-czystej duszy. Mówi się o niej, że to taka nasza lokalna dr Błeńska – podkreśla s. Róża.

Na misje do Afryki wyjechała w wieku 38 lat, ze zdobytą specjalnością z chirurgii. Pracowała razem z dr Wandą Błeńską w Ośrodku Leczenia Trądu w Bulubie, w Ugandzie. Leczyła chorych również z tych chorób, z którymi przychodzili: gruźlicy, schorzeń oczu. Prowadziła wykłady dla studentów medycyny. Na misjach wielokrotnie zapadała na malarię, z wysoką gorączką, przez co w końcu zmuszona była po dziewiętnastu latach wrócić z misji do Polski. Zamieszkała w rodzinnym domu w Zielonce.

Misjonarką czuła się w sercu zawsze. Korespondowała z tymi, z którymi pracowała w Ugandzie. W swoim domu w Zielonce urządziła kaplicę z witrażami poświęconymi ugandyjskim męczennikom za wiarę. – Po powrocie do Polski rozważała wybór życia konsekrowanego, także w zakonie klauzurowym. W 1990 r. została pustelnicą. W jej domowej kaplicy było tabernakulum z Najświętszym Sakramentem. Raz w miesiącu odprawiałem tam Mszę św. – mówi ks. prał. Mieczysław Stefaniuk, były proboszcz parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Zielonce.

– Do kaplicy przychodziły także inne panie z okolicy, zapraszane przez dr Kołakowską. Była osobą potrafiącą tworzyć wspólnotę. Po Eucharystii było miłe spotkanie, pani doktor zawsze przygotowywała śniadanie – wspomina ks. Stefaniuk.

– Zasadniczo kontaktów zewnętrznych jednak unikała, ze względu na wybór życia pustelniczego. Była osobą bardzo skromną, dyskretną. Kiedy organizowałem w Zielonce Festiwale Misyjne, to dr Kołakowska przychodziła na nie wówczas, gdy przybywała na nie również dr Wanda Błeńska – mówi dr Kazimierz Szałata.

Na codzienne Msze Święte, dopóki pozwalało zdrowie, przychodziła do miejscowego kościoła albo do kaplicy sióstr dominikanek. Kiedy chorowała, opiekował się nią brat z żoną. Zmarła w wieku 83 lat, w niedzielę 21 marca w swoim domu w Zielonce. Pochowana została na miejscowym cmentarzu./**is**

Adoracja z Niepokalaną

fot. https://www.facebook.com/kaniepokalanow

W kaplicy Wieczystej Adoracji w Niepokalanowie można podjąć comiesięczny dyżur modlitewny. Na stronie parafii www.parafia.niepokalanow.pl zamieszczony jest grafik, a w nim 744 godziny, które czekają na adorujących. Na adres mailowy parafia.niepokalanow@gmail.com należy wysłać deklarację na konkretny dzień miesiąca i godzinę, w której podejmie się godzinny dyżur, swoje dane osobowe oraz numer telefonu. Można zgłosić się również telefonicznie: (46) 864 09 30, dzwoniąc do kancelarii w godzinach jej otwarcia.

REKLAMA

fot. z archiwum Centrum Pomocników Mariańskich w Warszawie

Modlitwa i czyn

Patryk Lubryczyński

SPM wspiera wyjazdy wakacyjne dla ubogiej młodzieży ze Wschodu. Na zdjęciu: ks. Grzegorz Burdyński MIC i ks. Grzegorz Sadłowski z młodzieżą w Kazachstanie

Jeśli zastanawiasz się, jak połączyć teologiczny i praktyczny wymiar miłosierdzia, to Centrum Pomocników Mariańskich w Warszawie może być źródłem inspiracji.

Stowarzyszenie Pomocników Mariańskich (SPM) powstało w 1994 r. Ma swoją siedzibę przy par. NMP Matki Miłosierdzia na warszawskich Stegnach. – Jest to grupa ludzi świeckich organizująca się wokół Zgromadzenia Księży Marianów. Chcą z nimi współpracować na rzecz szerzenia charyzmatu niepokalanego poczęcia i Bożego Miłosierdzia oraz wspierać prace misjonarzy mariańskich – tłumaczy ks. dr Łukasz Wiśniewski MIC, dyrektor Centrum Pomocników Mariańskich w Warszawie.

Od początku istnienia stowarzyszenia działa „Linia modlitwy". Wolontariusze czekają przy telefonie w warszawskiej siedzibie, przyjmując intencje modlitewne. Odbierają również prośby przesyłane na skrzynkę elektroniczną. – Wszystkie prośby omadlamy o 15.00, w Godzinę Miłosierdzia – mówi ks. Wiśniewski.

Michał Krajski, odpowiedzialny za komunikację w SPM oraz redaktor kwartalnika „Z Niepokalaną", zaprasza do ściągnięcia aplikacji „Modlitwa w potrzebie". – To narzędzie multimedialne umożliwia złożenie intencji modlitewnej i włączenie się do jednej z wielu nowenn, które odmawiane są w stowarzyszeniu. Daje też możliwość wsparcia misji prowadzonych przez księży marianów. Znajdziesz tam modlitwę na każdą okazję. Jeśli chcesz, aby tysiące osób modliło się w Twoich potrzebach, dołącz – zachęca red. Krajski.

Ważnym dziełem Pomocników Mariańskich jest Duchowa Adopcja Misjonarza, która polega na objęciu modlitwą lub ofiarowaniem konkretnego wyrzeczenia w intencji jednego z mariańskich misjonarzy. Osoba biorąca udział w akcji otrzymuje informację o imieniu i nazwisku oraz miejscu posługiwania marianina.

fot. z archiwum Centrum Pomocników Mariańskich w Warszawie

Obecnie SPM prowadzi zbiórkę na instytut dla dzieci niewidomych i niedowidzących w Kibeho w Rwandzie

Zgromadzenie Księży Marianów obchodzi właśnie jubileusz 350-lecia istnienia. W Centrum Pomocników Mariańskich zrodził się pomysł, aby na kanale na YouTube'ie publikować 350 odpowiedzi na 350 pytań dotyczących ważnych zagadnień wiary, które zadają internauci i Pomocnicy Mariańscy. – Odpowiedzi udzielają współbracia z całego świata – mówi ks. Łukasz Wiśniewski.

Wszyscy członkowie SPM są objęci modlitwą księży marianów. W intencjach Pomocników Mariańskich księża z Polski i z zagranicy odprawiają codziennie Mszę Świętą, a Pomocnicy Mariańscy modlą się za księży marianów oraz dzieła mariańskie. – Korzyści są obopólne, tworzymy wspólnotę modlitwy i wsparcia dla siebie nawzajem – zaznacza ks. Łukasz.

Formowaniu członków służy kwartalnik „Z Niepokalaną", poświęcony kwestiom duchowym i charyzmatowi księży marianów, wysyłany do ponad 20 tys. osób w całej Polsce. W ciągu roku SPM zaprasza do modlitwy nowennowej w różnych intencjach, w zależności od okresu liturgicznego czy też od aktualnych potrzeb.

SPM promuje charyzmat mariański, przygotowując książki, materiały oraz filmy na temat zgromadzenia i jego założyciela, św. Stanisława Papczyńskiego. Dzień pracy w warszawskim centrum polega w dużej mierze na opracowywaniu informacji na temat działalności księży marianów. – Opracowujemy materiały misyjne i przygotowujemy materiały do wysyłki. Redagujemy podziękowania

fot. z archiwum Centrum Pomocników Mariańskich w Warszawie

SPM wspiera dożywianie dzieci w dwóch afrykańskich krajach: Rwandzie i Kamerunie

i sprawozdania ze zrealizowanych projektów modlitewnych oraz charytatywnych – relacjonuje Michał Krajski.

Pomocnicy Mariańscy wspierają również parafie prowadzone przez marianów. – W ostatnim czasie włączamy się w prośby o przekazanie jednego procenta, który wspiera dzieła misyjne i charytatywne, także te podejmowane w mariańskich parafiach – wyjaśnia Michał Krajski.

– Na prośbę ks. Leszka Czeluśniaka MIC, misjonarza pracujący w Kibeho w Rwandzie, chcemy w czerwcu przeprowadzić zbiórkę pieniężną na działalność i rozbudowę Akademii Dziecięcej. Ks. Czeluśniak pragnie wspierać rozwój miejscowych dzieci, m.in. przez ich dożywianie i naukę języków obcych oraz gry na instrumentach – opowiada o planach na przyszłość red. Michał Krajski.

Centrum Pomocników Mariańskich, ul. św. Bonifacego 9, 02-914 Warszawa, tel. 22 833 74 05; 22 833 32 33. Więcej o aktualnych akcjach modlitewnych i charytatywnych na stronie internetowej www.spm.org.pl oraz na profilu na Facebooku: https://www.facebook.com/PomocnicyMarianscy/

Corocznie Pomocnicy Mariańscy z całej Polski spotykają się w Licheniu, aby tam razem się modlić i tworzyć wspólnotę

fot. z archiwum Centrum Pomocników Mariańskich w Warszawie

W Muzeum Archidiecezji Warszawskiej wciąż można podziwiać obrazy Michaela Willmanna. Jednym z nich jest „Komunia apostołów".

fot. Muzeum Narodowe we Wrocławiu

Komunia apostołów

dr Dorota Lekka

Obraz powstał po 1682 r. Na co dzień prezentowany jest w Muzeum Narodowym we Wrocławiu. Kompozycyjnie obraz ten odnosi się do jednego z 32 wykonanych wcześniej rysunków wchodzących w skład pasyjnego modlitewnika – „Krzeszowskiej Księgi pasyjnej", wydanej w 1682 r. w Kłodzku z inicjatywy krzeszowskiego opata Bernarda Rosy. W przypadku obrazu olejnego artysta dokonał przekształceń, upraszczając aranżację tła, spłycając perspektywę oraz umieszczając żyrandol nad głową Jezusa. Umieścił także głowy klęczących postaci na jednym poziomie. Izokefalia, czyli komponowanie układów wielofigurowych w ten sposób, że głowy prezentowanych postaci znajdują się na tej samej wysokości, występowała w sztuce starożytnej, bizantyjskiej, średniowiecznej, a stosowali ją także malarze włoscy wczesnego renesansu. Bardzo podobne przedstawienie zrealizowali przed Willmannem Luca Signorelli („Komunia apostołów", 1512) i Nicolas Poussin („Ustanowienie Eucharystii", 1640).

Willmann w swoim obrazie wyraźnie wyeksponował scenę figuralną, podkreślając tym samym jej symboliczny wymiar. Obraz odnosi się do ostatniej wieczerzy, do wydarzenia sprzed Pasji Wielkiego Piątku. Źródłem tekstowym jest tu fragment o ustanowieniu Eucharystii podczas ostatniej wieczerzy, ale artysta skupia uwagę odbiorcy nie na wydarzeniach historycznych, lecz na prawdzie teologicznej. Jest nią komunia rozumiana w sensie eucharystycznym, ale także eklezjalnym. Chrystus w czerwonej szacie antycypuje oddanie swego Ciała, które dokona się następnego dnia w wydarzeniu Krzyża. Tu, we wspólnocie bliskich Mu osób, Jego uczniów, zalążku Kościoła, rozdaje swoje Ciało, które „za wielu będzie wydane" (por. Mt 26, 26-28). W wieczerzy tej chodzi o coś znacznie więcej niż posiłek – Chrystus rozdaje tu siebie, oddaje z miłości aż do śmierci. Jego rozświetlona twarz wydaje się nieobecna – pogrążona w trwającej już pasji, której wymiar miłosnego oddania łączy się z kenotycznym przelaniem Krwi. Tuż obok na stole znajduje się kielich Jego Krwi. Jezusa flankują dwa płonące świeczniki znajdujące się na stole – ołtarzu. Płoną także świece siedmioramiennego żyrandola, umieszczonego tuż nad głową Jezusa, który odnosi się do Chrystusa jako Światłości świata (J 8, 12), prawdziwego Światła, które oświeca każdego człowieka (J 1, 9). Symbol ten odnosi się także do całej Trójcy, źródła Światła, ale wywołuje również konotacje interpretacyjne przywoływane przez Ojców Kościoła: od złotego siedmioramiennego świecznika w świątyni jerozolimskiej po Krzyż Chrystusa. W ten sposób komunikuje moment ustanowienia Nowego Przymierza, zrealizowanego właśnie na krzyżu, a antycypowanego podczas eucharystycznej wieczerzy. Ta nowa świątynia – Krzyż Chrystusa – to założony przez Niego Kościół.

Apostołowie zostali ukazani w postawie klęczącej, zamyśleni, ze wzruszeniem na twarzach. Ich pokorne przyjęcie rozdającego się Chrystusa pod postacią eucharystycznego Ciała jest momentem, który tworzy ich wspólnotę Kościoła. Komunia oznacza tu zarówno Eucharystię jako sakrament, jak i konkretną społeczność, wspólnotę konstytuowaną mocą udzielanego i przyjmowanego sakramentu. W tym sensie obraz lepiej wyraża prawdę teologiczną pojęcia „komunii" niż nasz język, oddaje bowiem jej istotę, którą jest zarówno Eucharystia, jak i wspólnota. Jest to wspólnota Kościoła, wspólnota Paschy Jezusa, o której powiedział: „gorąco pragnąłem spożywać z wami tę paschę" (Łk 24, 15). Te pragnienia i wewnętrzna więź łącząca Jezusa z uczniami są dobrze oddane w ekspresji twarzy i gestach prezentowanych postaci. Uczniowie przyjmują Ciało Pana, który się oddaje w pokornym geście, i dostępują udziału w Jego życiu oddanym za wszystkich. W ten sposób realizują głęboką komunię wewnętrzną, wzajemną więź, wyrażającą się w dynamice przyjmowania i oddawania. Ta więź, komunia z Chrystusem sprawia, że w życiu uczniów żyje sam Chrystus, uzdalniając tworzenie ludzkich społeczności opartych na tej samej logice przyjmowania i obdarowywania, bo to On sam jest komunią. „Przyjmowanie Pana w Eucharystii – naucza kard. Joseph Ratzinger – oznacza zatem wejście we wspólnotę bycia z Chrystusem, wejście w to otwarcie ludzkiego bycia na Boga, które jest zarazem warunkiem najgłębszego otwarcia ludzi na siebie nawzajem" (J. Ratzinger, „Patrzeć na Przebitego. Szkice o chrystologii duchowej", tłum. J. Merecki, s. 85).

Założyciel KUL

Wojciech Świątkiewicz

Katolicki Uniwersytet Lubelski uczcił swego założyciela i pierwszego rektora ks. Idziego Radziszewskiego w 150. rocznicę jego urodzin. Pod jego pomnikiem złożono kwiaty, a w kościele akademickim odprawiona została uroczysta Msza Święta w jego intencji.

Idzi Benedykt Radziszewski urodził się 1 kwietnia 1871 r. w Bratoszewicach k. Łodzi, w rodzinie nauczycielskiej. Miał dwóch braci i siostrę. Wszyscy otrzymali staranne wykształcenie, a jeden z jego braci, Ignacy, specjalista w dziedzinie wodociągów, w latach 1919-1920 był rektorem Politechniki Warszawskiej. Mając dziesięć lat, Idzi wstąpił do mocno zrusyfikowanego Filologicznego Gimnazjum w Płocku. Tu zdał maturę i zaraz po niej zgłosił się do seminarium duchownego we Włocławku. W uczelni tej, jednym z najstarszych ośrodków teologicznych w Polsce, ogromny nacisk kładziono na rozwój intelektualny alumnów. Władze seminaryjne szybko dostrzegły ogromne zdolności alumna Idziego i zakwalifikowały go na dalsze studia do Akademii Duchownej w Petersburgu, najważniejszej uczelni kształcącej wówczas elitę duchowieństwa z imperium rosyjskiego. Jej ówczesny rektor ks. Albin Symon, późniejszy biskup mohylewski i wygnaniec carski, szczególny nacisk kładł na wysoki poziom nauczania, zwłaszcza z teologii fundamentalnej. W 1896 r. bp Symon wyświęcił diakona Radziszewskiego na księdza. Wtedy to ks. Radziszewski uzyskał tytuł akademicki *candidatus S. Theologiae*, a rok później magistra.

W 1897 r. ks. Radziszewski został wikariuszem przy kościele św. Mikołaja w Kaliszu. Rok później, celem pogłębienia wiedzy filozoficznej, udał się na studia do Wyższego Instytutu Filozoficznego w Louvain, w Belgii. Pragnął zdobyć wiedzę pozwalającą mu pracować wśród polskiej inteligencji, która traciła wiarę na skutek przekonania o istniejącym konflikcie między nauką i wiarą. Sam zresztą sprzeciwiał się antyreligijnym prądom głoszącym sprzeczność między religią a nauką. Uważał, że oparte na wierze i porządku nadprzyrodzonym religia i teologia korespondują z opartymi na rozumie nauką i filozofią.

Rektorem uczelni w Louvain był wówczas wybitny filozof i teolog, przyszły prymas Belgii kard. Desiré Mercier, późniejszy kawaler Orderu Orła Białego (1921 r.), doktor honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. W Louvain ks. Radziszewski obronił doktorat na podstawie pracy „Geneza idei religijnej w ewolucjonizmie Darwina i Spencera". Odbył też podróże naukowe do Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec, Włoch, Szwajcarii i Austrii. Zapoznawał się z działalnością wyższych uczelni katolickich, a doświadczenia te wykorzystał potem, tworząc Katolicki Uniwersytet Lubelski.

Po sześciu latach studiów powrócił do Polski i przez czternaście lat był wicerektorem, a następnie rektorem seminarium duchownego we Włocławku. Pisał wiele, m.in. komentarze do dzieł św. Tomasza z Akwinu, a jego twórczość naukowa mieściła się w nurcie filozofii neotomistycznej. Z jego inicjatywy przetłumaczono na język polski dzieła kard. Merciera. Jako wychowawca przyszłych kapłanów szczególny nacisk kładł na wysoki poziom moralny kleryków, odpowiednie ich wykształcenie oraz wyrobienie społeczne. Tym celom miał służyć powstały z jego inicjatywy w 1909 r. i wychodzący do dziś miesięcznik „Ateneum Kapłańskie".

W latach 1914-1918, będąc rektorem Akademii Duchownej w Petersburgu, ks. Idzi podnosił w niej poziom nauczania. Jej prowadzenie – zwłaszcza po rewolucji bolszewickiej w 1917 r. – wymagało niemal nadludzkich wysiłków. Już w Petersburgu poważnie myślał o założeniu w wolnej Polsce uczelni katolickiej, która kształciłaby polską inteligencję i przyczyniła się do odnowy katolicyzmu. Pomysł wydawał się realny, zwłaszcza że ks. Radziszewski zawsze miał duży talent organizacyjny i dar przekonywania ludzi, umiał współpracować z innymi. Był konsekwentny w działaniu, cechowała go rozwaga, opanowanie i niezrażanie się trudnościami.

Idea dojrzała na tyle, że w lipcu 1918 r. została poparta przez konferencję Episkopatu Królestwa Polskiego, a także przez ówczesnego wizytatora apostolskiego w Polsce ks. Achillesa Rattiego, późniejszego papieża Piusa XI. I już 8 grudnia 1918 r. Katolicki Uniwersytet Lubelski, pod hasłem *Deo et Patriae* („Bogu i Ojczyźnie"), rozpoczął działalność, początkowo w gmachu seminarium duchownego. Otwarto wtedy cztery wydziały: teologiczny, prawa kanonicznego i nauk moralnych, prawa i nauk społeczno-ekonomicznych oraz nauk humanistycznych. W pierwszym roku funkcjonowania studiowało na nim 399 studentów, a kadrę tworzyło 25 wykładowców. Ksiądz Radziszewski mówił: „Żaden zakład wyższy nie powinien wydawać dyplomowanych nieuków. Każdy zaś, dając swoim uczniom pewną ilość wiadomości, powinien ich przygotować do poważnej, samodzielnej pracy. Jeśli tego nie czyni, jest parodią wyższej uczelni".

Ksiądz rektor był wielkim czcicielem Najświętszego Serca Jezusowego, właśnie Jemu zawierzył uniwersytet oraz świątynię akademicką. Od samego początku uczelnia podlegała episkopatowi, z ramienia którego czuwał nad nią wielki kanclerz, którym jest ordynariusz lubelski. Ksiądz Idzi Radziszewski zmarł przedwcześnie 22 lutego 1922 r. wskutek komplikacji po zapaleniu płuc. Miał 51 lat.

fot. PAP/Bartłomiej Wójtowicz

fot. TVP

Winni po latach

Mirosław Winiarczyk

Telewizja Polska w marcu 2019 r. rozpoczęła emisję serialu „Stulecie Winnych". Teraz, po dwóch latach, w niedzielę 7 marca w TVP 1 nadany został pierwszy odcinek trzeciej serii. Pisałem w „Idziemy" o tym serialu po zakończeniu drugiej serii, po rozpoczęciu kontynuacji utworu dzielę się pierwszymi refleksjami, gdyż „Stulecie Winnych"

fot. TVP

z biegiem czasu staje się coraz ciekawsze. Akcja telewizyjnej ekranizacji trzytomowej sagi rodzinnej Albeny Grabowskiej rozpoczęła się przed I wojną światową, a obecnie wydarzenia wkraczają w lata 60. XX w., czasy odwilży po 1956 r. Trzecie pokolenie Winnych z Brwinowa po czasach międzywojennych oraz dramatycznych przeżyciach okresu okupacji i stalinizmu mogło wówczas zacząć względnie normalnie żyć…

Autorzy serialu dobrze zróżnicowali postawy przedstawicieli kolejnych pokoleń rodziny Winnych. Jedni wybierają naukę i zdobycie atrakcyjnego zawodu, jak siostry po maturze. Jedna z nich zdała do szkoły aktorskiej, a jej siostry, w tym Ewa, dostały się na medycynę. Wątek Ewy w ostatnich odcinkach staje się coraz ciekawszy, dziewczyna ta w czasie okupacji niemieckiej została uratowana z getta i adoptowana przez córkę seniora rodu Winnych. Obecnie, nie wiedząc o swoim pochodzeniu, Ewa czuje pewną obcość. Nie wie także, że jej przybrana matka jest szantażowana przez byłego męża, który w czasie okupacji zajmował się podejrzanymi interesami, a po wojnie po wyjściu z więzienia wstąpił do UB i interesował się Ewą. Ciekawe, jak potoczy się dalej wątek Ewy, gdyż w latach 60. losy uratowanych w czasach okupacji niemieckiej polskich Żydów były z różnych powodów dramatyczne…

Inni bohaterowie serialu są bardziej pasywni lub jednoznaczni w swoim postępowaniu. Niektórzy krytykują władze komunistyczne, chcąc w PRL-u tylko jakoś przetrwać. Jeszcze inni robią jednak kariery w swoich zawodach, a nawet w administracji i w partii. Mamy tu więc ciekawie nakreślony przekrój postaw społecznych w okresie gomułkowskiej odwilży. W kolejnych odcinkach poznamy dalsze losy bohaterów serialu, które toczyć się będą aż do współczesności, przez wszystkie dramatyczne okresy Polski Ludowej i III RP. Wówczas to zapewne wykrystalizują się ostatecznie poglądy potomków rodziny Winnych. Po zakończeniu emisji wrócę do tematu i podsumuję serial całościowo. Jest to bowiem ważne wydarzenie w repertuarze Telewizji Polskiej.

Stulecie Winnych. Serial TVP 1, 3 seria. Reżyseria – Piotr Trzaskalski, Michał Rogalski i inni. Wykonawcy – Jan Wieczorkowski, Arkadiusz Janiczek, Urszula Grabowska, Magdalena Wałach, Lesław Żurek, Stefan Pawłowski, Piotr Rogucki, Sonia Mietelica i inni. Emisja – TVP 1, niedziela, 20.10

KONKURS

Przygody ośmio- i dziewięcioletnich: Jeanne, François i ich kuzyna Louisa w cyklu „Klub fanów przygody" udostępnia młodym czytelnikom wydawnictwo Jedność. W książeczce „Na ulicach Paryża" młodzi awanturnicy, poszukując zaginionego kota, lądują w 1619 r. w stolicy Paryża. Spotykają tam św. Wincentego a Paulo i mieszają się w sprawę tajemniczych porwań dzieci. Fabuła „Na murach Orleanu" przenosi ich do 1429 r. i stawia na ich drodze Joannę d'Arc. Do roku 177 autor serii Cyril Lepeigneux cofa młodych, pozwalając im zetknąć się z pierwszymi prześladowanymi chrześcijanami. W ostatniej publikacji „Na dworze cesarza Japonii" bohaterzy pomagają św. Franciszkowi Ksaweremu udaremnić niecny spisek.
Wśród czytelników, którzy 12 kwietnia zadzwonią pod nr (22) 512 00 95 i odpowiedzą na pytanie: **Jaką nazwę nosi grupa świeckich kobiet, dla których Wincenty a Paulo jako pierwszy znalazł miejsce w Kościele?** – rozlosujemy dwa zestawy czterech książeczek od wydawnictwa Jedność. Odpowiedź na pytanie konkursowe nr 14: Konkatedrę Boga Ojca Miłosiernego konsekrowano w Zaporożu. Zwycięzcom gratulujemy!

Bez dwuznaczności

Nowy arcybiskup Neapolu Domenico Battaglia kazał usunąć obrazy świętych związane ze zmarłym przed 27 laty szefem mafii. Dwa takie obrazy wisiały na portalu kościoła w Marano nieopodal Neapolu i były opatrzone napisem: „Dla pobożnej pamięci Lorenza Nuvoletty". W latach 70. i 80. XX w. był on jedną z czołowych postaci neapolitańskiej camorry, ściśle związanej z mafią sycylijską.

Opublikowany 29 marca komunikat archidiecezji Neapol podkreślił, że należy unikać dezorientowania wiernych przez choćby niewielką dwuznaczność między Ewangelią a życiem. O kryminalnej przeszłości Nuvoletty nie wspomniano. W miejsce usuniętych obrazów mają zostać zawieszone wizerunki Matki Bożej Różańcowej z Pompejów oraz św. Rity.

Hiszpania inspiruje

fot. PAP/Albert Zawada

W Galerii Plenerowej Łazienek Królewskich w Warszawie przy ul. Agrykola otwarto wystawę „Hiszpania inspiruje". Składa się ona z dwunastu prac, prezentujących charakterystyczne dla Hiszpanii elementy kultury, sztuki, sportu, gastronomii, przyrody i architektury, widziane oczami polskich artystów plastyków. Autorzy ilustracji zainspirowali się m.in. hiszpańską tradycją, przyrodą, ceramiką, kuchnią, symboliką Camino de Santiago czy kubizmem Picassa. Przekuli te tematy na własny artystyczny język, tworząc niezwykle barwne i pełne ekspresji kompozycje.

Miłość według Wojtyły

Barbara Stefańska

W 1960 roku w USA dopuszczono do użytku pigułkę antykoncepcyjną. W tym samym roku bp Karol Wojtyła opublikował książkę „Miłość i odpowiedzialność", dotyczącą etyki seksualnej.

Wprowadzenie pigułki było jednym z symptomów rewolucji seksualnej, której kulminacja nastąpiła w czasie młodzieżowej rewolty na Zachodzie w 1968 roku. Do Polski zmiany obyczajowe docierały nieco wolniej. Trudno się oprzeć wrażeniu, że Wojtyła bacznie obserwował trendy kulturowe i już zawczasu dał na nie odpowiedź. Jednak bezpośrednią inspiracją do napisania studium etycznego o miłości były dla niego niezliczone rozmowy, które prowadził ze studentami, będąc duszpasterzem akademickim w Krakowie.

Chcę dobra dla ciebie

Wizja życia małżeńskiego przedstawiona przez Wojtyłę jest skierowana nie tylko do katolików czy chrześcijan, ale do wszystkich odbiorców, gdyż autor przedstawia argumenty filozoficzne, a nie posługuje się argumentami wynikającymi z Biblii lub Tradycji Kościoła. Podstawą rozważań Wojtyły jest afirmacja osoby, podkreślanie wartości człowieka oraz zdecydowany sprzeciw wobec utylitarystycznego, instrumentalnego podejścia do innych ludzi. Nikt nie może być traktowany jak środek do osiągnięcia jakiegoś celu, ale każdego należy traktować z miłością – podkreśla Wojtyła. Ta myśl bezpośrednio przekłada się na zasady dotyczące współżycia seksualnego i – ogólnie – etyki małżeńskiej. Szukanie w akcie seksualnym przede wszystkim własnej korzyści i przyjemności, bez zważania na drugą osobę, niszczy wzajemną relację.

Warto zaznaczyć, że Wojtyła nie opowiada się za miłością wyłącznie duchową, ale docenia piękno i wartość ludzkiej miłości w całej jej pełni, zarówno w sferze duchowej, jak i cielesnej. Te dwie rzeczywistości, ciała i ducha, powinny być ze sobą spójne i zintegrowane, gdyż zjednoczenie małżeńskie dotyczy nie tylko ciał, ale rozumnych i wolnych ludzi. By zbudować trwałą więź, potrzebne jest też wyjście z egoizmu i postawienie dobra drugiej osoby ponad własnymi potrzebami. Wojtyła wyraża to w ten sposób: „Nie wystarcza tylko pragnąć osoby jako dobra dla siebie, trzeba ponadto przede wszystkim – pragnąć również jej dobra".

Ciało w akcie seksualnym kłamie, jeśli między kobietą i mężczyzną nie istnieje trwałe zobowiązanie.

Poznanie prawdy o sobie

Rozważania Wojtyły dotyczą nie tylko życia małżeńskiego, ale ogólnie miłości między mężczyzną i kobietą, również w początkowej fazie. Zdaje on sobie sprawę z siły uczuć i wzajemnej fascynacji w relacjach między przedstawicielami obu płci. Zwraca przy tym uwagę, by nie skupiać się wyłącznie na stanach emocjonalnych, na tym, co nazywa „prawdą uczuć" – czyli że „moje uczucia są prawdziwe". Należy dążyć do prawdy o osobie, czyli gruntownego poznania siebie nawzajem takimi, jacy naprawdę jesteśmy, z zaletami i wadami. Dzięki temu uniknie się ryzyka budowania związku na swoich wyobrażeniach czy zaletach przypisywanych drugiej osobie.

Wojtyła odnosi się do kwestii współżycia przedmałżeńskiego, podkreślając, że miłości nie wzbudzi się poprzez akt seksualny. Kierunek jest odwrotny – to dopiero dojrzała miłość, która przybiera kształt trwałego zobowiązania między ludźmi, czyli małżeństwa, znajduje swoje dopełnienie w akcie seksualnym. Najpierw miłość między dwiema osobami musi dojrzeć przez wzajemne poznanie siebie, pragnienie bycia dla drugiej osoby, aby cielesne zbliżenie było jej wyrazem.

Ciało również wyraża osobę, „mówi", przekazuje pewne komunikaty. Ten temat rozwijał Jan Paweł II w swoich katechezach środowych w czasie pontyfikatu w odniesieniu do małżeństwa sakramentalnego. Otóż akt seksualny jest znakiem jedności; ciało mówi, że dwie osoby stanowią jedno ciało, są nierozdzielne, oddają się sobie. Jest to obiektywnie prawdą w przypadku związku małżeńskiego, w którym istnieje trwałe zobowiązanie dwóch osób wobec siebie nawzajem, społeczeństwa i Boga. Z kolei ciało w akcie seksualnym kłamie, jeśli między kobietą i mężczyzną nie istnieje trwałe zobowiązanie i wzajemne oddanie się sobie.

W rytmie natury

Wojtyła opowiada się za życiem w zgodzie z naturą, z biologią, za pewnego rodzaju „ekologią" prokreacji (choć nie używa tego określenia). Ze swojej natury akt seksualny zmierza ku rodzicielstwu, ku płodności, więc wszelkie sztuczne ingerencje powodują zaburzenie tej naturalności i pewnego rodzaju spontaniczności. Podejmowanie współżycia oznacza więc gotowość zostania ojcem lub matką, przy czym nie musi to być bezpośredni cel każdego aktu, ale chodzi o niewykluczanie takiej możliwości. Jeśli małżonkowie stwierdzą, że z różnych powodów nie są w stanie przyjąć w danym momencie i wychować kolejnych dzieci, mogą regulować kwestię poczęć poprzez wstrzemięźliwość oraz dostosowywanie się do okresów płodnych i niepłodnych. Postępując w ten sposób, mężczyzna uczy się dostosowywania się do organizmu kobiety i szacunku dla naturalnego rytmu płodności. Jest to coś zupełnie innego niż stosowanie antykoncepcji, która tego nie wymaga.

Celem aktu małżeńskiego nie jest jednak tylko prokreacja, co wyraźnie podkreśla Wojtyła. Jest to wyraz wzajemnej miłości; miłości zakorzenionej w rozumie, woli, sercu i uczuciach. Wojtyła pisze, że współżycie „jest potrzebne miłości, a nie tylko prokreacji. Małżeństwo jest instytucją miłości, a nie tylko płodności".

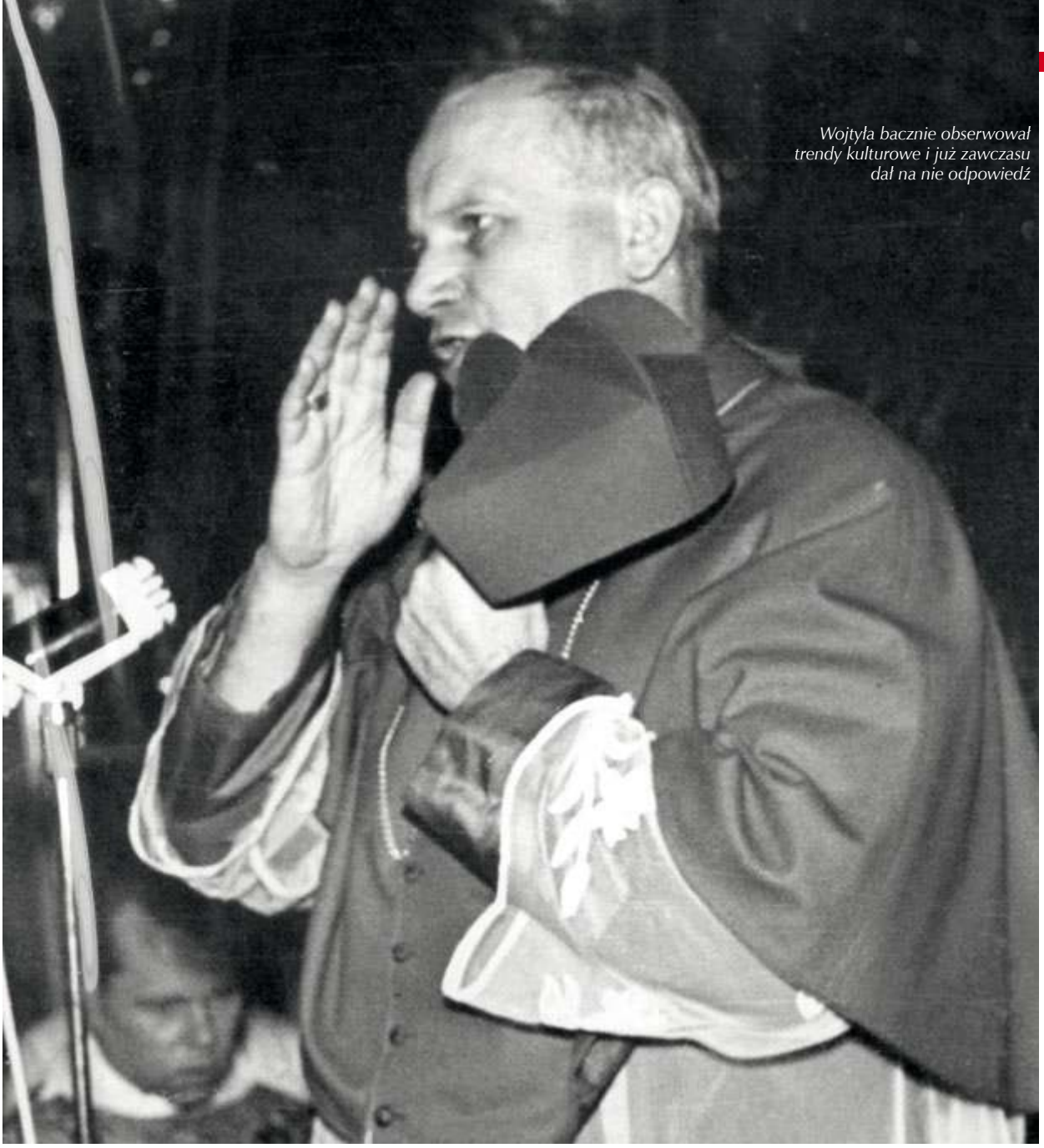

Wojtyła bacznie obserwował trendy kulturowe i już zawczasu dał na nie odpowiedź

fot. Wikipedia

Gdy pojawiają się dzieci, więź między małżonkami nie traci swojego znaczenia, ale w dalszym ciągu stanowi podstawę do budowania życia rodzinnego; instytucja małżeństwa „nie zatraca się" w rodzinie. Wojtyła zauważał, że rodzina jest społecznością, a dzieci, wychowując się w gromadce, uczą się życia w społeczeństwie.

Brulion na polanie

Ksiądz, a potem biskup Wojtyła przez wiele lat był aktywnie zaangażowany w duszpasterstwo studenckie. Grono skupionych wokół niego młodych ludzi nazywało siebie „Środowiskiem", jeździli razem ze swoim duszpasterzem na wycieczki w góry i spływy kajakowe. Z tej grupy powstało wiele par, którym Wojtyła towarzyszył na drodze dojrzewania miłości, a potem błogosławił ich małżeństwa, które okazały się trwałe.

Również swoje studium etyczne „Miłość i odpowiedzialność" konsultował z młodzieżą. Jedna ze studentek Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego opowiadała, jak w czasie wakacyjnego obozu filozoficznego przyszedł do nich bp prof. Wojtyła: „Na polanie wyciągnął zza pazuchy cały plik jakichś kartek maszynopisu i zapytał: «Czy chcecie dyskutować na temat miłości?». No, więc oczywiście – przecież byliśmy młodzi. Był to temat bardzo aktualny, bardzo nas frapujący. W związku z tym podjęliśmy bardzo zażarte dyskusje. Wuj [bp Wojtyła] słuchał bardzo uważnie, pisał, przekreślał, coś tam poprawiał. No, byliśmy ciekawi, jak on jako ksiądz ujmuje sprawę seksu. Był to okres rewolucji seksualnej przecież" [wspomnienia Wandy Dryjańskiej, jp2online.pl].

Instytucja małżeństwa „nie zatraca się" w rodzinie.

Publikacja wywołała zdumienie, gdyż nie było zwyczaju, by biskup wypowiadał się w sprawach etyki pożycia małżeńskiego, używając przy tym języka głównie filozoficznego, ale też wplatając argumenty medyczne i seksuologiczne. Wojtyłę mocno wsparła swoją wiedzą medyczną lekarz psychiatra Wanda Półtawska, współpracująca z krakowskim biskupem.

Trudność w odbiorze „Miłości i odpowiedzialności" polega na hermetycznym, filozoficznym języku, przez który trzeba się przebić, by wydobyć sens. Jednakże treść pozostaje aktualna. Publikacja pokazuje też, że Wojtyła już pod koniec lat pięćdziesiątych przewidział, jak ważne będzie już wkrótce uzasadnienie etyki seksualnej wobec nadchodzących zmian społecznych.

fot. archiwum prywatne

Pomocowy koncert życzeń

Monika Odrobińska

Rządowa Strategia na rzecz osób z niepełnosprawnościami jest jak supernowoczesna autostrada, do której użytkownicy nie mogą dotrzeć, bo drogi dojazdowe toną w błocie.

W Polsce 12,2 proc. cierpi z powodu niepełnosprawności, wśród nich jest 245 tys. dzieci. Aż 5,5 proc. z nich żyje w skrajnej biedzie, której nie zniwelowały dotychczasowe programy społeczne. Pomoc ich rodzinom ogranicza się często do jednorazowej wypłaty 4 tys. zł programu „Za życiem", przy czym utrzymanie dziecka z niepełnosprawnością to koszt ok. 5 tys. zł… miesięcznie.

Bez barier, bez niepełnosprawnych

Przyjęta w połowie lutego Strategia na rzecz osób z niepełnosprawnościami 2021-30 swoje cele zamyka w ośmiu priorytetach: niezależne życie (m.in. asystent osobisty i opieka wytchnieniowa, mieszkalnictwo wspomagane, społeczne kręgi wsparcia), dostępność (zwłaszcza architektoniczna, transportowa, w dostępie do informacji), edukacja (głównie wczesna diagnoza i pomoc, edukacja włączająca i ustawiczna, przygotowanie do wejścia na rynek pracy), praca (np. ograniczanie barier w podejmowaniu aktywności zawodowej), warunki życia i ochrona socjalna (m.in. reforma systemu wsparcia finansowego, możliwość podejmowania przez opiekunów pracy zarobkowej), zdrowie (m.in. poprawa dostępu do rehabilitacji i wyrobów medycznych najwyższej jakości), budowanie świadomości społecznej na temat osób z niepełnosprawnościami, koordynacja (m.in. skupienie rozproszonych teraz działań).

Podczas konferencji promującej Strategię premier Morawiecki przekonywał o wzroście nakładów na wsparcie osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów o 91 proc. Dlaczego więc, mimo wdrożonego w 2017 r. programu „Za życiem", liczba takich osób żyjących w skrajnym ubóstwie wzrosła z 4,9 proc. do 5,7 proc.? – Pomoc jest źle rozłożona – mówi Magdalena Guziak-Nowak z Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka, od lat apelującego do rządu o zwiększenie realnej, a nie iluzorycznej pomocy dla osób z niepełnosprawnościami.

– Strategia pokazuje, jak wiele działań można podjąć – mówi Magdalena Guziak-Nowak. – Jednak ich realizacja „nie spowoduje dodatkowych kosztów dla sektora finansów publicznych". A bez nich to tylko koncert życzeń. W przypadku niepełnosprawności wrodzonych krytyczne jest pierwsze siedem lat życia. Tymczasem terminy konsultacji i rehabilitacji na NFZ są odległe. Jeśli dziecko nie jest odpowiednio rehabilitowane, nawet nie wsiądzie na wózek – i co mu wtedy po znoszeniu barier architektonicznych? Dobrze rehabilitowane dziecko nie potrzebuje operacji za kilkadziesiąt tysięcy złotych, a odpowiednio wspomagany opiekun – endoprotezy na starość po latach dźwigania.

Od dłuższego czasu Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka apeluje do rządu o uwolnienie rodzin z pułapki świadczeniowej. Pobierający świadczenie pielęgnacyjne opiekun nie może bowiem podjąć pracy zarobkowej, nie może nawet prowadzić bloga swojego dziecka i zarobić na reklamach. Wielu takich rodziców to wysokiej klasy specjaliści, a opieka nad ich dzieckiem nie zawsze wymaga ich całodobowej obecności. Wiele rodzin dobrze prosperujących popada w niezawinioną bie-

dę, gdy pojawia się dziecko z niepełnosprawnością. Przy czym uzdrowienia potrzebuje przede wszystkim system pomocy.

Świadczenie pielęgnacyjne (dziś to 1971 zł miesięcznie) wprowadzono w 2003 r., gdy bezrobocie sięgało 20 proc. Miało zrekompensować rezygnację z pracy i stabilizować rynek pracy. Obecnie stopa bezrobocia wynosi 5-6 proc., można też pracować zdalnie, na część etatu, co daje możliwość łączenia pracy i opieki nad dzieckiem bez utraty świadczenia.

Z grzybem w tle

Inną sprawą jest zasiłek pielęgnacyjny, mający częściowo pokryć wydatki na opiekę nad osobą z niepełnosprawnością. Wynosi 215,84 zł. – Przy czym godzina rehabilitacji to koszt 100-150 zł, wizyta u specjalisty 100-300, orteza 3-15 tys. zł, wózek 4-45 tys. zł, fotelik samochodowy 10-15 tys. zł – wylicza Magdalena Guziak-Nowak. – Dofinansowanie z NFZ jest dalece niewystarczające i nie przystaje do cen sprzętu rehabilitacyjnego. Tymczasem pojawiają się propozycje „suwaka", czyli otrzymywania pomniejszonego świadczenia pielęgnacyjnego wraz ze wzrostem poziomu dochodów rodziny z dzieckiem niepełnosprawnym. To nie tylko uniemożliwi rodzinom wyrwanie się z niskich dochodów, ale też pogłębi szarą strefę i zmniejszy wpływy budżetowe oraz zmniejszy składki emerytalne opiekunów. Na szczęście pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych skrytykował pomysł „suwaka". Strategia nie przedstawia konkretnego pomysłu w tym zakresie.

Do tej pory bardziej niż na państwie niektóre rodziny z niepełnosprawnością mogły polegać na darczyńcach. – Podczas zbiórek internetowych biorą one udział w plebiscycie na najsmutniejsze dziecko – mówi Magdalena Guziak-Nowak. – Dzwonią do nas rodzice starszych dzieci, którym trudno zrobić poruszające zdjęcie. Wielu też nie chce się upokarzać, pokazując się w telewizji z grzybem na ścianie w tle.

Czego najbardziej potrzeba rodzinom z niepełnosprawnością? – Pieniędzy – mówi Magdalena Guziak-Nowak. – Niestety, państwo boi się dać je rodzinom do ręki, by wydawały je zgodnie ze swoimi potrzebami: na cewnik, materac przeciwodleżynowy, neurologopedę, a nie na to, co akurat refunduje NFZ. Przykładem, że to działa, jest program 500+, który nie spełnił funkcji demograficznej, ale za to zmniejszył skalę ubóstwa wśród 100 tys. dzieci.

Bardzo potrzebnych: asystenta osobistego i opiekę wytchnieniową obiecywał program „Za życiem", obiecuje i Strategia. Z tym że zgodnie z jej wskaźnikami za dziewięć lat opieką będzie objętych 10 tys. rodzin, podczas gdy potrzebuje jej 56 tys. rodzin, bo tyle jest dzieci leżących.

Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka od dawna postuluje podniesienie zasiłku pielęgnacyjnego z 215,84 zł do 2 tys. zł. Obecnie na świadczenia pielęgnacyjne i zasiłek pielęgnacyjny państwo wydaje 3,9 mld zł, co stanowi 0,96 proc. jego budżetu. Po postulowanych przez Stowarzyszenie zmianach byłoby to 11,7 mld zł, czyli 2,89 proc. budżetu. W 2015 r. budżet wynosił 286 mld zł, na 2021 r. ma to być 405 mld zł. Ile z tego zobaczą rodziny z niepełnosprawnością?

Odpowiedzi można doszukać się w wypowiedzi Ministerstwa Rodziny, według którego wystarczy „alokacja środków". – W ciągu dziewięciu lat realizowania Strategii będzie o tym decydować budżet na dany rok, czyli na zasadzie „jak Bóg da" – mówi Magdalena Guziak-Nowak. – Gdy mowa o zmianie sposobu wypłacania środków bezpośrednio skierowanych do osoby niepełnosprawnej, nie ma podanej konkretnej kwoty oraz sumy, o jaką należy zwiększyć kwoty dostępne w budżecie. Poza tym pominięto bezpośrednie wsparcie rodzin, istnieje więc obawa, że jeśli w ramach obecnych środków będzie przeprowadzona reforma orzecznictwa, komuś będzie trzeba odebrać, aby komuś dać więcej. Odbędzie się więc ona kosztem rodzin – mówi Magdalena Guziak-Nowak.

Od dłuższego czasu Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka apeluje do rządu o uwolnienie rodzin z pułapki świadczeniowej.

Kolejną słabością Strategii – nie merytoryczną, bo z jej założeniami trudno się nie zgodzić – jest realizowanie jej w dużej mierze przez samorządy. – I tak możliwość opieki wytchnieniowej i asystentury pozostaje na papierze w wielu gminach niezainteresowanych rozwojem takich usług – kwituje Magdalena Guziak-Nowak.

Dziewięć lat w szufladzie

O problemach z zatrudnieniem asystenta na własnej skórze przekonał się Bawer Aondo-Akaa. – Korzystam z pomocy kolegi, który najlepiej zna moje potrzeby, ale od tego roku MOPS rozpisuje konkurs na asystenta. Na oferty czekał od grudnia 2020 r. do początku marca. Mogę zgłosić mojego kolegę, ale na podpisanie z nim umowy czekam już od kilku miesięcy.

Poza tym rząd zamierza docelowo zatrudnić 40 tys. asystentów. – Realnie usługa ta zostanie skierowana do 8 tys. osób z niepełnosprawnością – szacuje Magdalena Guziak-Nowak na przykładzie Szwecji, w której na 17 tys. niepełnosprawnych przypada 80 tys. asystentów. – Asystent ma pomóc się uczyć, studiować, podjąć pracę, ale przy takich założeniach będzie to ekskluzywna usługa.

Bawer Aondo-Akaa, cierpiący na niedowład kończyn, jeździ na wózku i jest zależny od pomocy, ale kładzie nacisk na odpowiednie jej definiowanie. – Na zróżnicowane potrzeby osób niewidzących, niesłyszących, sparaliżowanych lub z niepełnosprawnością intelektualną należy spojrzeć z lotu ptaka, i Strategia to właśnie czyni – mówi polityk Prawicy Rzeczpospolitej i działacz pro-life. – Co do zasady jestem przeciwny świadczeniom socjalnym, a opowiadam się za rozwiązaniami, dzięki którym osoby z niepełnosprawnością miałyby większe szanse pracować. Często tkwią w pułapce świadczeń, zdarza się też, że całkowicie oddani im rodzice nie sprzyjają ich samodzielności, bo gdyby dziecko odeszło z domu, straciliby w życiu cel. Zdarza się, że rodzice nie umieją utrzymać się inaczej niż ze świadczeń.

W Strategii Bawer Aondo-Akaa zmieniłby kolejność priorytetów, na pierwszym miejscu stawiając „budowanie świadomości". – Ostatnio zostałem wyproszony z pociągu – mówi. – Nie było już miejsc, a na jechanie „za specjalną opłatą", czyli z naliczeniem kary, konduktorka nie chciała się zgodzić. Wydawać się może, jakby zakładała, że osób z niepełnosprawnościami na to nie stać. To myślenie stereotypowe. Na koniec dwoje konduktorów chwyciło za mój wózek i wbrew mojej woli wysadziło mnie na peron. Czy podobnie postąpiliby z osobą pełnosprawną?

Jednak jak podkreśla, osoby z niepełnosprawnością tak samo podlegają wychowaniu i samowychowaniu. – Nie należy ich wyręczać – mówi. – Moja mama wychowała naszą szóstkę samotnie. Dobrze wykorzystała pomoc państwa, by zapewnić mi start w samodzielność. Dawanie pieniędzy „za niepełnosprawność" jak za kolor włosów to nieporozumienie. Należy dawać szanse. Przestrzegałbym przed hiperbolizowaniem potrzeb materialnych. Potrzebna jest przede wszystkim zmiana niedrożnego systemu.

Ale i do tego potrzebne są pieniądze. Niestety, w ciągu dwóch tygodni pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych nie znalazł czasu na wypowiedź dla tygodnika „Idziemy" m.in. na temat finansowania Strategii. Jak mówi Magdalena Guziak-Nowak, program „Za życiem" kosztował 3 mld zł, a na zawarte w Strategii zmiany w urzędach, szkolnictwie, usługach, ochronie zdrowia, tworzenie kręgów wsparcia czy mieszkań nie ma konkretnych planów finansowych. – Rząd musiał ją ogłosić, bo zobowiązuje go do tego Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, podpisana… dziewięć lat temu – kwituje działaczka.

ks. Jacek Stefański

Święty Józef i Egipt

Egipt zajmuje w dziejach Izraela szczególne miejsce. Stąd i ucieczka Świętej Rodziny do Egiptu nie była zwykłą migracją.

Boże objawienie otrzymane przez Świętego Józefa wskazuje na Egipt jako miejsce docelowe dla uciekającej z Betlejem Świętej Rodziny. Bóg nie tłumaczy, dlaczego to właśnie Egipt zostaje przez Niego wybrany, a Józef nie pyta. W ten sposób okazuje świętą uległość względem woli Bożej, ale niewątpliwie dostrzega też związek między tym Bożym nakazem a rolą Egiptu w historii narodu Izraela. Aby zrozumieć, na czym polegał ten związek, musimy wrócić do Starego Testamentu.

Dlaczego Egipt?

Ewangelista Mateusz nawiązuje do Egiptu cztery razy i tylko w odniesieniu do Świętej Rodziny. Zaznacza, że nakaz, aby udała się do tego kraju, był spełnieniem słów Księgi Ozeasza: „Z Egiptu wezwałem Syna mego" (Oz 11, 1). Te słowa, wypowiedziane siedemset lat przed Chrystusem, odnosiły się do wyjścia Izraelitów z Egiptu. Już bowiem w Księdze Wyjścia Bóg określił naród Izraela mianem swojego syna pierworodnego (Wj 4, 22). Dlaczego zatem proroctwo Ozeasza odnoszące się do powrotu Izraelitów z Egiptu musiało się spełnić w życiu Pana Jezusa?

W poszukiwaniu odpowiedzi nasza starotestamentowa wędrówka prowadzi przez etymologię. W języku hebrajskim słowo „Egipt" brzmi *Mitsraim*. Ten termin pojawia się po raz pierwszy w Biblii, w Księdze Rodzaju, jako imię jednego z wnuków Noego (por. Rdz 10, 13). *Mitsraim* stał się ojcem ludu egipskiego, który otrzymał jego imię. Dlatego też tą samą nazwą określono ziemię, na której zamieszkali potomkowie wnuka Noego.

Oprócz tego słowo *mitsraim* może pochodzić z hebrajskiego źródłosłowu „uciskać" lub „zadać cierpienie". Jest to znamienne, ponieważ Egipt na kartach Starego Testamentu jest ukazany jako miejsce schronienia przed uciskiem i cierpieniem lub jako mocarstwo, które jest przyczyną takich doświadczeń.

Gdy w Kanaanie panował głód, Abraham z małżonką Sarą udali się tymczasowo do Egiptu, tak że Egipt stał się dla nich miejscem ocalenia. Po wielu latach trafił tam prawnuk Abrahama – Józef egipski – który uratował od głodu Egipcjan oraz swoich braci i ojca – Jakuba. W ten sposób ów kraj wcześnie wpisał się w dzieje wyznawców judaizmu jako miejsce ucieczki i błogosławieństwa, zwłaszcza dla patriarchów Izraela. W ich przetrwaniu na ziemi egipskiej można dostrzec zapowiedź przetrwania całego przyszłego ludu Izraela, z którego wywodził się Pan Jezus.

Powyższe obserwacje prowadzą do wniosku, że udanie się św. Józefa wraz z Matką Bożą i nowonarodzonym Synem Bożym do Egiptu zostało zapowiedziane przez udanie się tam Abrahama z Sarą oraz Józefa egipskiego, jego braci i ojca Jakuba. Jednak w pamięci Izraela Egipt zapisał się również jako miejsce ucisku ze względu na doświadczenie niewolnictwa Hebrajczyków w tym kraju. Na tej podstawie w tradycji Kościoła pierwotne wyjście Izraelitów z Egiptu stało się obrazem nawrócenia duchowego i moralnego każdego, kto przeszedł z życia grzesznego do życia w Chrystusowej łasce, a ostatecznie do życia wiecznego w niebie.

Dziesięć czynności podjętych przez św. Józefa w związku z posłuszeństwem Bogu to nawiązanie do dziesięciu plag poprzedzających wyjście Izraela z Egiptu w wyniku nieposłuszeństwa Egipcjan.

Nowy Mojżesz

Wyzwolenie Izraelitów z egipskiej niewoli za pośrednictwem Mojżesza wywarło tak wielki wpływ na tożsamość żydowską, że Żydzi do dziś rozważają swoje losy w świetle wyjścia ich przodków z Egiptu. W literaturze rabinicznej spotykamy się z przekonaniem, że gdy przyjdzie na świat Mesjasz, będzie on jakby nowym Mojżeszem, podobnym w swoich dziejach do pierwszego Mojżesza. Nowy Mojżesz – mówili rabini – zaprowadzi naród wybrany do nowej Ziemi Obiecanej, gdzie będzie panował jako mesjański Król.

Tego rodzaju oczekiwania wynikały z proroctwa Mojżesza tuż przed śmiercią: „Pan, Bóg twój, wzbudzi ci proroka spośród braci twoich, podobnego do mnie" (Pwt 18, 15). A ponieważ Egipt odgrywał tak ważną rolę w życiu Mojżesza, można było się spodziewać, że ten sam kraj będzie pełnił znamienną funkcję również w życiu nowego mesjańskiego Mojżesza.

Spośród Ojców Kościoła najbardziej zwracali na to uwagę św. Jan Chryzostom i św. Augustyn, którzy dostrzegli w Chrystusie nowego Mojżesza. W związku z tym zauważmy, że narodziny Mojżesza miały miejsce pod znakiem zagrożenia dla jego życia ze strony faraona. Został ocalony dzięki egipskiej interwencji (przez córkę faraona), a później, jako młody człowiek, uciekł z Egiptu. Następnie wrócił do tego kraju z rodziną, ale tam czekało go nowe zadanie: Bóg posłał go do faraona, aby uwolnił Hebrajczyków. Mojżesz wyprowadził ich z Egiptu, przeprowadził przez pustynię i dotarł z nimi do Ziemi Obiecanej, chociaż sam już do niej nie wszedł.

Ewidentnie dzieje Mojżesza przekładają się na dzieje Świętej Rodziny, dla której Egipt też staje się miejscem ucieczki i ocalenia, i to w wyniku prześladowania „nowego faraona", jakim był Herod. Trzeba natomiast zauważyć, że zanim rola nowego Mojżesza zostaje podjęta przez Pana Jezusa, który wyprowadzi rodzaj ludzki z niewoli grzechu (tak jak Mojżesz z niewoli egipskiej), jest podjęta tymczasowo przez św. Józefa. Z powodu młodego wieku Syna Bożego wszelkie decyzje musiał podejmować za Niego Józef. To on wprowadza Chrystusa w mesjańską rolę nowego Mojżesza, jako Jego opiekun, bo to on wprowadza Pana do Egiptu, a potem wyprowadza Go stamtąd.

Innymi słowy, w planach Bożych potrzebny był Mojżesz, aby wyprowadzić Izraelitów z egipskiej niewoli, i analogicznie potrzebny był św. Józef, aby uratować Chrystusa przed

fot. xhz

Ucieczka do Egiptu, mozaika w baptysterium we Florencji

okrucieństwem Heroda – nowego faraona – i umożliwić Mu powrót do ojczyzny, z której się wywodził. Tak więc następuje historyczne utożsamienie Pana Jezusa z Jego ludem. Chrystus w swojej Osobie zostaje zapowiedziany w doświadczeniach narodu wybranego, ale tym, który to wszystko umożliwia, jest św. Józef.

Święty Mateusz, pisząc Ewangelię przede wszystkim do chrześcijan żydowskiego pochodzenia, tak przedstawił różne szczegóły o dzieciństwie Pana Jezusa, aby czytelnik dostrzegł w nich spełnienie oczekiwań co do nowego Mojżesza. Każdy Żyd w wyniku osadzenia w Starym Testamencie mógł dostrzec za przyczyną sytuacji Świętej Rodziny wyraźne powiązanie z Mojżeszem i Egiptem.

Jednym z najbardziej wymownych szczegółów potwierdzających ten związek jest nocna pora opuszczenia Betlejem przez Jezusa, Maryję i Józefa. Nie chodzi tylko o najstosowniejszą porę do ucieczki. Nocne uchodzenie pod przewodnictwem Józefa jest nawiązaniem do nocnej ucieczki Izraelitów z Egiptu pod przewodnictwem Mojżesza (por. Wj 12). To właśnie w nocy Bóg sprawił, że wszystko, co pierworodne, w domach egipskich pomarło, a w domach Izraelitów – ocalało. Tej samej nocy Izraelici wyszli z Egiptu, a ich wyjście stało się zapowiedzią wyjścia Świętej Rodziny z Judei z racji działań Heroda.

Oprócz tego Ewangelista Mateusz używa w sumie dziesięciu czasowników dla ukazania wszystkich czynności podjętych przez opiekuna Zbawiciela w wyniku posłuszeństwa Bogu. Jest to liczba odnosząca się do dziesięciu plag sprowadzonych na Egipcjan ze względu na ich nieposłuszeństwo, jak również dziesięciu przykazań otrzymanych na Synaju jako wyraz koniecznego posłuszeństwa Bogu, z którym Izraelici byli sprzymierzeni.

Izajasz i współczesne wnioski

Sześćset lat przed Chrystusem prorok Izajasz opisuje wizję, w której Bóg uda się do Egiptu na chmurze (por. Iz 19, 1. 19-22. 25). Wówczas pojawi się ołtarz na ziemi egipskiej, który będzie poświęcony Bogu Izraela. Egipcjanie będą błagać Pana o Zbawiciela, który wybawi ich od wrogów. Bóg z kolei odpowie na ich błaganie, tak że poznają Go i zaczną Go czcić, staną się Jego ludem i otrzymają Jego błogosławieństwo dla swojej ziemi.

Ojcowie Kościoła dostrzegli w tych słowach przybycie Świętej Rodziny do Egiptu pod przewodnictwem św. Józefa. Święty Jan Chryzostom zauważył, że Egipt na zachodzie i Babilonia na wschodzie reprezentowały dla starożytnych jakby cały ówczesny świat. Na tej podstawie wywnioskował, że Bóg wyprowadził z byłej Babilonii Mędrców z darami dla Mesjasza, a Mesjasza wraz z Józefem i Maryją posłał do Egiptu, aby zapowiedzieć nawrócenie nie tylko mieszkańców Wschodu, ale również i Zachodu, czyli całego świata. Egipscy Koptowie powołują się na powyższe Izajaszowe proroctwo, aby wskazać na jego spełnienie w przyjęciu przez nich wiary w Chrystusa za przyczyną Świętej Rodziny.

Dzisiaj wiele się mówi o konieczności humanitarnego przyjęcia uchodźców do krajów Europy. Niektórzy wskazują w tym kontekście na Świętą Rodzinę, która wyemigrowała do obcej ziemi, gdzie znalazła schronienie. Niewątpliwie można dostrzec w tym etapie historii zbawienia podpowiedź dotyczącą naszego właściwego podejścia do kwestii imigracji i uchodźców. Jednak podobnie jak w przypadku św. Józefa i jego Rodziny należy też zapytać o przyczynę i cel przybycia cudzoziemców do nowego kraju. W końcu imigracja może wynikać z różnych przyczyn – ekonomicznych, światopoglądowych, religijnych itd.

W żaden zaś sposób nie można przyjmować cudzoziemców, których celem jest zniszczenie dziedzictwa chrześcijańskiej tożsamości kontynentu europejskiego i jego spuścizny wiary. Takiego zniszczenia wymagałoby np. prawo szariatu, które jest integralną częścią islamu i czyni muzułmanów najeźdźcami, a nie imigrantami lub uchodźcami. Sprzeciwienie się takim osobom nie ma nic wspólnego z brakiem wrażliwości względem potrzebujących lub deficytem miłości bliźniego.

Państwo ma prawo oczekiwać od przybyszów gotowości integrowania się z rzeczywistością lokalną i przyczyniania się do rozwoju swojego nowego domu. Dlatego też Święty Józef przoduje jako autentyczny uchodźca i przybysz, bo przybywa z Tym, który jest Miłością. Oby przywódcy naszego europejskiego kontynentu – włącznie z polskimi – pamiętali o tym właściwym obrazie uchodźcy oraz imigranta.

Autor jest kapłanem diecezji ełckiej,
doktorem biblistą,
urodził się i wychował w Izraelu

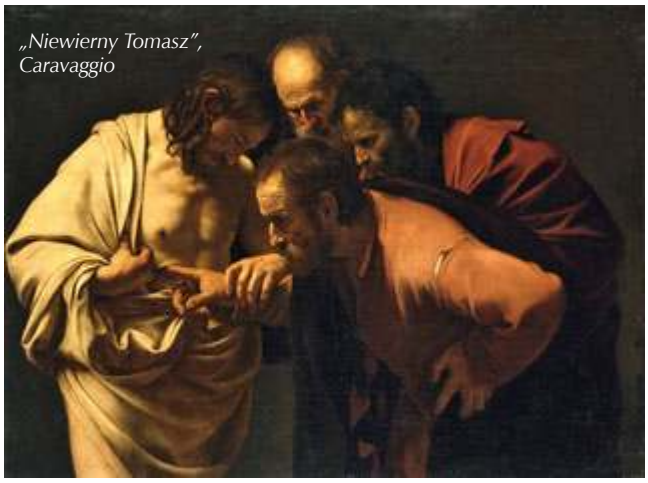
„Niewierny Tomasz", Caravaggio

DAR ZMARTWYCHWSTAŁEGO JEZUSA

Miłosierdzie to słowo odmieniane dzisiaj przez wszystkie przypadki przez wszystkich, z biegiem lat nabiera ono coraz większej mocy i siły. Ta sama wewnętrzna siła towarzyszyła samemu Jezusowi, gdy do zamkniętych w Wieczerniku apostołów przyszedł pomimo zamkniętych drzwi. Jak bardzo trzeba kochać, by przezwyciężyć nie tylko strach i ból konania na krzyżu, ale i całą materialną rzeczywistość?

Dzisiaj tak wielu ludzi pozostaje zamkniętych, odizolowanych, pogrążonych w tęsknocie i bólu. A Chrystus, tak jak wtedy, dobija się do ludzkiego serca i mówi: „Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam". Właśnie to posłanie, misja jest jednym z najpiękniejszych odcieni miłosierdzia. Przecież nie będę umiał przebaczyć, jeśli nie wyjdę poza samego siebie, poza swój ból, egoizm, gorycz i strach.

Tomasz Apostoł jest właśnie przykładem, jak należy wyjść z siebie, poza strefę swojego komfortu, by dotykając ran Jezusa, odnaleźć siebie, własne powołanie i przeznaczenie. Zdumiewające jest to, że Jezus nie mówi do Tomasza: dotknij mojej ręki, twarzy, ale prosi, by wątpiący Tomasz dotknął ran, czyli miejsc, które bolą. Jezus, pozwalając się dotknąć, jednocześnie uzdrawia i wyzwala z ludzkiej niewiary, strachu i lęku, by człowiek ostatecznie został oczyszczony.

Gdy dzisiaj świat nas przekonuje, że aby zachować swoje życie i zdrowie, trzeba się zamknąć, odizolować, to często w takiej postawie nie ma miejsca na postawę Jezusa, który uczy, jak należy dokonywać prawdziwego uzdrowienia. Zawsze trzeba wyjść poza wewnętrzny komfort, poza samego siebie, a ostatecznie należy dać siebie. Tylko wtedy może przyjść łaska miłosierdzia, którą mogę przekazać, ale i którą mogę otrzymać.

Kończące słowa dzisiejszej ewangelii w jakiś sposób ukierunkowują nas na życie. Nie to życie ziemskie, przejściowe, ulotne i podobne do wiatru, ale życie wieczne, trwałe i nigdy niekończące się w Bogu. Warto postawić sobie zasadnicze pytanie: Które życie jest dla mnie cenniejsze, o które bardziej się staram? Jaką troskę przykładam do życia ziemskiego, a jaką do życia wiecznego?

Bez odpowiedzi na te pytania trudno będzie podjąć wysiłek, by ciągle wychodzić poza komfort własnego życia i dawać siebie innym. W tej ludzkiej naszej wędrówce zawsze pomocą jest sam Jezus, który nie tylko przechodzi przez ściany, by okazać Miłosierdzie, ale i pozwala dotknąć swoich ran, by uzdrowić i odmienić ludzkie życie.

ks. Rafał Jabłkowski

Autor jest wikariuszem w parafii św. Szczepana w Warszawie-Lewandowie

II NIEDZIELA WIELKANOCNA, CZYLI MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

11 kwietnia 2021

Czytanie z Dziejów Apostolskich
4, 32-35
Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich, którzy uwierzyli. Żaden nie nazywał swoim tego, co posiadał, ale wszystko mieli wspólne. Apostołowie z wielką mocą świadczyli o zmartwychwstaniu Pana Jezusa, a wielka łaska spoczywała na wszystkich. Nikt z nich nie cierpiał niedostatku, bo właściciele pól albo domów sprzedawali je i przynosili pieniądze uzyskane ze sprzedaży, i składali je u stóp apostołów. Każdemu też rozdzielano według potrzeby.

Psalm responsoryjny
118, 2-4. 16-18. 22-24

Refren: Dziękujcie Panu, bo jest miłosierny.
Niech dom Izraela głosi: „Jego łaska na wieki".
Niech dom Aarona głosi: „Jego łaska na wieki".
Niech wyznawcy Pana głoszą:
„Jego łaska na wieki".

Prawica Pana wzniesiona wysoko,
prawica Pańska moc okazała.
Nie umrę, ale żyć będę i głosić dzieła Pana.
Ciężko mnie Pan ukarał, ale na śmierć nie wydał.

Kamień odrzucony przez budujących
stał się kamieniem węgielnym.
Stało się to przez Pana i cudem jest w naszych oczach.
Oto dzień, który Pan uczynił,
radujmy się nim i weselmy.

Czytanie z Pierwszego Listu św. Jana Apostoła
5, 1-6
Najmilsi: Każdy, kto wierzy, że Jezus jest Mesjaszem, z Boga się narodził; i każdy miłujący Tego, który dał życie, miłuje również tego, kto życie od Niego otrzymał. Po tym poznajemy, że miłujemy dzieci Boże, gdy miłujemy Boga i wypełniamy Jego przykazania, albowiem miłość względem Boga polega na spełnianiu Jego przykazań, a przykazania Jego nie są ciężkie.
Wszystko bowiem, co z Boga zrodzone, zwycięża świat; tym właśnie zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest nasza wiara. A któż zwycięża świat, jeśli nie ten, kto wierzy, że Jezus jest Synem Bożym? Jezus Chrystus jest Tym, który przyszedł przez wodę i krew, i Ducha, nie tylko w wodzie, lecz w wodzie i we krwi. Duch daje świadectwo, bo Duch jest prawdą.

Aklamacja: Alleluja, Alleluja, Alleluja.
Uwierzyłeś, Tomaszu, bo Mnie ujrzałeś;
błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli.

Słowa Ewangelii według św. Jana
20, 19-31
Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, choć drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: „Pokój wam!”. A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrzawszy Pana.
A Jezus znowu rzekł do nich: „Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam”. Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuścicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane”. Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: „Widzieliśmy Pana!”. Ale on rzekł do nich: „Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i ręki mojej nie włożę w bok Jego, nie uwierzę”.

A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz domu i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł, choć drzwi były zamknięte, stanął pośrodku i rzekł: „Pokój wam!”. Następnie rzekł do Tomasza: „Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włóż w mój bok, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym”. Tomasz w odpowiedzi rzekł do Niego: „Pan mój i Bóg mój!”. Powiedział mu Jezus: „Uwierzyłeś dlatego, że Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli”.
I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej księdze, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie w imię Jego.

Kalendarium liturgiczne

Poniedziałek, 12 kwietnia
Czytania mszalne: Dz 4, 23-31; Ps 2, 1-8; J 3, 1-8

Wtorek, 13 kwietnia
Dzień powszedni albo wspomnienie św. Marcina, papieża i męczennika
Czytania mszalne: Dz 4, 32-37; Ps 93, 1. 2-5; J 3, 7b-15

Środa, 14 kwietnia
Czytania mszalne: Dz 5, 17-26; Ps 34, 2-9; J 3, 16-21

Czwartek, 15 kwietnia
Czytania mszalne: Dz 5, 27-33; Ps 34, 2. 9. 17-20; J 3, 31-36

Piątek, 16 kwietnia
Czytania mszalne: Dz 5, 34-42; Ps 27, 1. 4. 13-14; J 6, 1-15

Sobota, 17 kwietnia
Czytania mszalne: Dz 6, 1-7; Ps 33, 1-2. 4-5. 18-19; J 6, 16-21

fot. PAP/EPA//Andrew Medichini

Z NAUCZANIA PAPIEŻA FRANCISZKA

NIE GORSZYMY SIĘ
„My zaś nie należymy do odstępców” (Hbr 10, 39) – taką radę daje nam autor Listu do Hebrajczyków. Nie gorszymy się, bo Jezus nie był zgorszony, gdy widział, że Jego radosna nowina zbawienia ubogich nie rozbrzmiewała czystym głosem, lecz pośród krzyków i gróźb tych, którzy nie chcieli usłyszeć Jego Słowa albo chcieli sprowadzić je do legalizmów, moralizmów, klerykalizmów i tym podobnych.
Nie gorszymy się, ponieważ Jezus nie był zgorszony, musząc uzdrawiać chorych i uwalniać więźniów pośród dyskusji i sporów moralistycznych, legalistycznych, klerykalnych, które pojawiały się za każdym razem, gdy czynił dobro.
Nie gorszymy się, ponieważ Jezus nie był zgorszony, musząc dawać wzrok ślepym pośród ludzi, którzy zamykali oczy, aby nie widzieć, lub odwracali wzrok.
Nie gorszymy się, ponieważ Jezus nie był zgorszony faktem, że jego przepowiadanie roku łaski Pana – roku, który jest całą historią – wywołało publiczny skandal, który dzisiaj zająłby ledwie trzecią stronę prowincjonalnej gazety.
I nie gorszymy się, że głoszenie Ewangelii nie czerpie swej skuteczności z naszych elokwentnych słów, ale z mocy Krzyża (por. 1 Kor 1, 17).
Od sposobu, w jaki przyjmujemy Krzyż, głosząc Ewangelię – przez nasze uczynki, a jeśli trzeba, przez nasze słowa – ukazują się dwie rzeczy: że cierpienia, które przynosi nam Ewangelia, nie są naszymi własnymi cierpieniami, ale „cierpieniami Chrystusa w nas” (2 Kor 1, 5) oraz że „nie głosimy siebie samych, lecz Chrystusa Jezusa” i jesteśmy „sługami ze względu na Jezusa” (2 Kor 4, 5).
Chciałbym zakończyć pewnym wspomnieniem. Pewnego razu, w mrocznym okresie mojego życia, poprosiłem Pana o łaskę, która wybawiłaby mnie z trudnej i ciężkiej sytuacji. Poszedłem głosić rekolekcje pewnym zakonnicom i ostatniego dnia, jak to było wtedy w zwyczaju, spowiadały się. Przyszła bardzo stara zakonnica, z czystymi oczami, wręcz jaśniejącymi. Była to Boża niewiasta. Poczułem pragnienie, by prosić ją za mnie, i powiedziałam jej: „Siostro, jako pokutę módl się za mnie, bo potrzebuję łaski. Niech siostra poprosi o nią Pana. Jeśli poprosisz o to Pana, to na pewno mi to da”. Odczekała dobrą chwilę, jakby się modląc, a potem powiedziała: „Z pewnością Pan da ci łaskę, ale nie pomyl się: da ją na swój Boski sposób”. Zrobiło mi to bardzo dobrze, kiedy usłyszałem, że Pan daje nam zawsze to, o co prosimy, ale na swój Boski sposób. Ten sposób wiąże się z Krzyżem. Nie ze względu na masochizm, ale z miłości, z miłości aż do końca.

Do kapłanów podczas Mszy krzyżma
w bazylice watykańskiej 1 kwietnia

„Solidarność" zaczęła się od solidarności

Bywa tak, że rzeczy odnotowane w historii jako wielkie powstają na – wydaje się – skromnych fundamentach.

Łatwo się mówi: „Solidarność" Rolników Indywidualnych została zarejestrowana 12 maja 1981 r. w wyniku strajków chłopskich w Ustrzykach Dolnych i Rzeszowie oraz protestów w Bydgoszczy. Tymczasem powstanie organizacji musi się wiązać z potrzebami ludzi i odkryciem, że istnieje solidarność między nimi.

Tu pojawia się kolejny – obok Podkarpacia i Lubelszczyzny oraz Kujaw – ośrodek powstania owej solidarności międzyludzkiej, którą prymas Stefan Wyszyński uznał za niezbędny czynnik konsolidacji ruchu ludowego w komunistycznej Polsce.

Od Zbroszy do Haczowa

W 1957 r. w Zbroszy Dużej k. Grójca rolnicy postanowili wybudować drewnianą kaplicę. Inicjatorem był Władysław Górski, który zebrał pierwsze 20 tys. zł. Inny rolnik podarował hektar ziemi, a w Pierzchni koło Białobrzegów kupiono stodołę do rozbiórki i zimą sankami przewożono ją na miejsce. Oddział milicji zablokował transport. Chłopów ukarano mandatami. Zaczęła się wojna o kościół, odprawianie Mszy św. i nauka religii w prywatnych domach.

W 1967 r. do parafii w Jasieńcu prymas Wyszyński skierował nowego wikarego – ks. Czesława Sadłowskiego. Wiedział, co robi. Już 9 czerwca 1970 r. biskup pomocniczy Jerzy Modzelewski usłyszał od dyrektora Urzędu ds. Wyznań Aleksandra Skarżyńskiego żądanie usunięcia księdza – a wówczas władze może dadzą zgodę na budowę kaplicy. Prymas odmówił. Gdy ks. Sadłowski zorganizował kaplicę w nieczynnych oborach, władze szykanowały księdza i rolników, mnożyły się zatrzymania i grzywny.

14 listopada 1971 r. pięcioosobowy oddział milicji w Karolinie koło Zbroszy Dużej aresztował na poczet grzywien krowę Mariana Piotrowskiego. W obronie krowy zbiegło się dwadzieścia kobiet. Milicjanci zagazowali 77-letnią gospodynię. Podobnie aresztowano krowę Janiny Janus z sąsiedniego Daltrozowa. 340 mieszkańców Zbroszy Dużej i okolicznych wsi napisało do I sekretarza PZPR Edwarda Gierka list z żądaniem, żeby im oddał krowy, zatrzymane „za odprawianie nabożeństw".

Tak rosła solidarność. Komuniści tego nie rozumieli. Podobnie rosła solidarność wokół żądań w sprawie budowy kościołów także w diecezji przemyskiej, kierowanej przez bp. Ignacego Tokarczuka. Tu, w Haczowie, działał ks. Kazimierz Kaczor. Za udział w akcji budowy kościołów i pomaganie „Solidarności" rolników otrzymał w 2016 r. Nagrodę im. bp. Romana Andrzejewskiego.

Za przyzwoleniem i aprobatą Prymasa Tysiąclecia rolnicza „Solidarność" budowała się nie tylko wokół wiejskich parafii, ale także w reakcji na politykę gospodarczą i wyznaniową komunistów. Krzepł sprzeciw wobec programu władz, nakierowanego na pozbawienie polskich chłopów prawa własności ich rodzinnej ziemi. Jeszcze w połowie lat 80. ubiegłego stulecia delegacje partyjne z Polski jeździły na Węgry, aby tam uczyć się sposobów odbierania chłopom ziemi i budowania kołchozów.

Gdy przyszedł sierpień 1980 r., kard. Wyszyński jasno przedstawiał rządzącym wykrystalizowany już pogląd na sprawy wsi. Po pierwsze: wolność wyznania. Katolicki naród ma prawo budować własne kościoły. Po drugie: rolnicy mają prawo własności ziemi. Po trzecie: mają prawo do solidarnego, samorządnego i niezależnego działania i do własnej organizacji. Ten zdecydowany głos prymasa doprowadził najpierw do zjednoczenia ruchu ludowego, a w konsekwencji do powstania NSZZ RI „Solidarność". Trudne i nerwowe rozmowy z władzami prowadzili upełnomocnieni przez prymasa Wyszyńskiego sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Polski bp Bronisław Dąbrowski i jego prawa ręka ks. Alojzy Orszulik. Związek został zarejestrowany 12 maja 1981 r.

fot. Archiwum NSZZ RI

Wojna podjazdowa

W stanie wojennym przed arcybiskupem, a wkrótce kardynałem Józefem Glempem, następcą Prymasa Tysiąclecia, stanęło zadanie utrzymania energii zdelegalizowanego związku i jego członków. Pojawiło się też pytanie o to, jakie inicjatywy w nowej sytuacji uruchomić i wspierać.

Jedną z możliwości było stworzenie programu pomocy demokratycznego świata dla prywatnego rolnictwa w Polsce, czyli

Fundacji Rolniczej i powoływanych przy niej rolniczych grup społecznego wsparcia. Inna możliwość pojawiła się, gdy potrzeby rolników zbiegły się z wnioskami wypływającymi z dyskusji biskupów diecezjalnych. Konieczna była praca formacyjna i kształceniowa. Związkowcy powinni z jednej strony utrzymać wzajemną więź, a jednocześnie przygotować się do przyszłych zadań w różnych dziedzinach. Nie tylko społecznych, politycznych, ale i gospodarczych. Legalna działalność związku trwała zbyt krótko. Brutalnie przerwał ją stan wojenny. Nie było czasu na pracę u podstaw, budowanie struktur organizacji i kształcenie.

Widać jednak było, że najbardziej aktywni ludzie rolniczej „Solidarności" nie zamierzają przestać działać. Także w podziemiu, ale też w ścisłym związku z kapłanami. W maju 1982 r. ukrywający się w Warszawie Józef Teliga ogłosił powstanie Ogólnopolskiego Komitetu Oporu Rolników. 15 sierpnia 1982 r. Józef Teliga, Józef Baran i Wieńczysław Nowacki spotkali się w parafii w Bierżanowie koło Krakowa u ks. Adolfa Chojnackiego, by omówić konkretne działania.

Prymas Glemp aprobował działanie swojego biskupa pomocniczego Władysława Miziołka, utrzymującego więź z rolnikami mazowieckimi i z działaczem „Solidarności" RI z Zakroczymia Januszem Bylińskim. Kapelanem ruchu ludowego został ks. prał. Bogusław Bijak z Wilanowa.

Gdy Janusz Byliński z grupą rolników zaproponowali bp. Miziołkowi odprawienie Mszy św. w katedrze św. Jana w Warszawie w pierwszą rocznicę rejestracji związku, biskup bez zwłoki przedstawił tę myśl prymasowi i bez problemu uzyskał jego aprobatę. Mimo restrykcji stanu wojennego na Mszy stawiło się wielu działaczy „Solidarności" rolniczej z Mazowsza i z całego kraju.

Następnym działaniem była organizacja ogólnopolskich pielgrzymek rolników na Jasną Górę. Do koordynowania ich organizacji w skali kraju wyznaczony został ks. Bogusław Bijak. Prymas Glemp wystosował zaproszenie do udziału w pielgrzymce, które zostało odczytane w parafiach na terenie całego kraju. Od rolników zależała frekwencja. 5 września 1982 r. na Jasną Górę przybyło ich 300 tys. Homilię wygłosił bp Ignacy Tokarczuk. Co najważniejsze, odczytano list od Jana Pawła II. W imieniu rolników przemawiał Leszek Mirkowicz. Tak narodziła się trwająca do dzisiaj tradycja dożynek jasnogórskich.

Po uroczystościach działacze związku spotkali się z bp. Tokarczukiem i prof. Andrzejem Stelmachowskim. Dyskutowano o następnym kroku projektowanym przez Konferencję Episkopatu Polski: powołaniu Duszpasterstwa Rolników. 18 listopada 1982 r. Konferencja Episkopatu zdecydowała o powołaniu Komisji ds. Duszpasterstwa Rolników z biskupem kieleckim Janem Gurdą na czele. Pierwsze spotkanie grupy duszpasterskiej odbyło się w dniach 8-12 grudnia 1982 r. w podprzemyskim Krasiczynie, u ks. Stanisława Bartnickiego.

Szybkość działań i ich skala były zaskoczeniem dla władz, chociaż uruchomiły one cały aparat policji politycznej. Okres do 1989 r. to było nieustanne balansowanie między inwigilacją, szykanami i pretensjami komunistów a niezależnością i siłą – dzięki wsparciu Kościoła w Polsce. Komuniści ten bój przegrali, tak jak całe swe istnienie.

Towarzyszę związkowi przez te lata. Mogę zaświadczyć, że bez osobistego zaangażowania obu prymasów i determinacji samych rolników odrodzenie NSZZ RI „Solidarność" po przełomie 1989 r. byłoby niemożliwe.

Sławomir Siwek

Autor w latach 80. XX w., pracując w Sekretariacie Episkopatu Polski, był rzecznikiem Fundacji Rolniczej. W 1989 r. został redaktorem naczelnym Tygodnika „Solidarność" RI. Do dzisiaj prowadzi Fundację „Solidarna Wieś" i wydawnictwo Tygodnika Rolników „Obserwator". Zasiada w Kapitule Nagrody im. bp. Romana Andrzejewskiego, długoletniego Krajowego Duszpasterza Rolników.

Grażyna Rybak

Zakrzepica

Dużo ostatnio mówi się o zakrzepicy, która jest chorobą podstępną, rozwijającą się powoli, bez objawów. Skutki zakrzepicy mogą być bardzo groźne – może dojść do zatoru tętnicy płucnej i śmierci. Okazuje się, że co roku w Europie blisko pół miliona ludzi umiera z powodu zakrzepicy! Wiemy od specjalistów, że wirus SARS-CoV-2 atakuje śródbłonek naczyń, zarówno żylnych, jak i tętniczych, wywołując uogólniony stan zapalny, który może sprzyjać zakrzepicy poprzez uwalnianie zapalnych cytokin.

Zakrzepica polega na tworzeniu się skrzeplin krwi w naczyniach, co skutkuje ich zatkaniem i utrudnieniem przenoszenia wraz z krwią tlenu do wszystkich tkanek, co objawia się spadkiem utlenowania (saturacji). Zakrzepicy sprzyja unieruchomienie pacjentów, u których skrzeplina może też się oderwać i zatkać ważne naczynia w sercu, płucach i mózgu. Najpoważniejszym powikłaniem zakrzepicy żylnej jest zatorowość płucna, która zagraża życiu.

Mechanizm powstawania zakrzepicy określił w 1856 r. Rudolf Virchow, niemiecki patolog i antropolog. Uznał, że zakrzepicy sprzyjają zaburzenia w żylnym przepływie krwi spowodowane unieruchomieniem, zmiany w składzie krwi, które zwiększają ryzyko tworzenia się zakrzepów – np. nadpłytkowość oraz zmiany w śródbłonku naczyniowym, które powstają w wyniku uszkodzenia naczynia przez czynniki zewnętrzne. Naukowcy z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego uważają, że przyczyną 39 proc. przypadków zakrzepicy u dzieci są uwarunkowania genetyczne, takie jak mutacja czynnika V Leiden, mutacja genu protrombiny, wrodzone niedobory inhibitorów krzepnięcia (antytrombiny, białka S, białka C).

Co do prozakrzepowego działania wirusa SARS-CoV-2 nie ma obecnie żadnych wątpliwości. A co z innymi przyczynami tego groźnego powikłania? Do zakrzepicy predysponują: unieruchomienie, stan po zabiegu operacyjnym, zakażenie i posocznica, ciąża i połóg, wiek powyżej 40. roku życia, choroba nowotworowa, odwodnienie, otyłość, stan po udarze mózgu i zaawansowana niewydolność krążenia, ale także leczenie hormonalne.

Badania dowodzą, że osoby przyjmujące antykoncepcję są w grupie ryzyka zakrzepicy, bo antykoncepcja hormonalna zwiększa ryzyko żylnej choroby zakrzepowo-zatorowej, co naukowcy wiedzą od lat 60. Duńskie badania z 2017 r. wykazały, że ryzyko żylnej choroby zakrzepowo-zatorowej u kobiet przyjmujących tabletki antykoncepcyjne jest 5-7 razy większe w porównaniu z kobietami niestosującymi pigułek. Podobne wyniki uzyskano w badaniu w Holandii. Ryzyko żylnej choroby zatorowo-zakrzepowej było 4-7 razy wyższe w przypadku stosowania dwuskładnikowych tabletek hormonalnych, ryzyko to było szczególnie wysokie w ciągu pierwszych trzech miesięcy stosowania antykoncepcji. Żylna choroba zatorowo-zakrzepowa może prowadzić do śmierci z powodu zatoru tętnicy płucnej.

W analizie opublikowanej w 2014 r., przeprowadzonej we Francji i obejmującej 11 lat obserwacji, oszacowano, że średnio 20 młodych kobiet w ciągu roku umiera z powodu zatoru tętnicy płucnej związanego ze stosowaniem doustnej antykoncepcji, w tym 8-9 kobiet umiera w trakcie leczenia w szpitalu.

Warto pamiętać, że zakrzepica to choroba związana nie tylko z COVID-19, ale znacznie częściej z antykoncepcją hormonalną, tak chętnie stosowaną przez nastolatki i młode kobiety.

Autorka jest lekarzem pediatrą

Słownik błędów językowych

dr hab. Tomasz Korpysz

Przed tygodniem przybliżyłem Państwu pewien pomysł leksykograficzno-wydawniczy, czyli serię popularnych słowników, które mają się ukazywać pod wspólnym hasłem-tytułem „ZnamPolski.pl".

Pierwszy tom tej serii to „Słownik błędów językowych" pod red. Ewy Rudnickiej, który został opatrzony chwytliwym hasłem *Pierwszy polski słownik błędów językowych w XXI wieku!* Skąd taki tytuł i takie hasło – mogli się Państwo dowiedzieć z poprzedniego odcinka, dziś przyjrzyjmy się bliżej temu nietypowemu słownikowi ortoepicznemu.

Hasła tego podręcznego i poręcznego leksykonu ułożone są w tradycyjnym porządku alfabetycznym, przy czym ich układ jest następujący: pierwsza jest forma błędna, wydrukowana na czerwono i opatrzona czerwonym „x", a obok znajduje się wydrukowana na zielono forma poprawna, opatrzona z kolei tzw. „ptaszkiem" (zwanym też „fajką", „haczykiem" czy „parafką"), czyli znakiem, który stosujemy do zaznaczania wyboru czy też akceptacji.

Kolejnymi hasłami są błędy, przy czym autorzy leksykonu wyjaśniają: *Do opisu słownikowego kwalifikowaliśmy błędy często popełniane: zarówno te mające ogólnie dużą liczbę wystąpień w tekstach, jak i te, które wprawdzie dużej liczby wystąpień nie mają (bo wyraz czy wyrażenie są rzadko używane), ale przeważają liczebnie nad formami poprawnymi. […] Niektóre hasła to „klasyka" rażących błędów językowych. Są one bardzo rzadko popełniane przez wykształconych użytkowników polszczyzny, ale często się je wytyka i obśmiewa. Uznaliśmy więc, że przynajmniej kilkunastu reprezentantów tej wstydliwej grupy nie powinno w naszym słowniku zabraknąć.* Takie szczególnie rażące błędy są dodatkowo oznaczone czerwonym wykrzyknikiem, co ułatwia ich rozpoznanie.

Jak widać, koncepcja słownika zakłada, że podawane rozstrzygnięcia są ostre, jednoznaczne: dana forma jest albo poprawna, albo błędna. Stali czytelnicy „Idziemy" i tej rubryki pamiętają, że niejednokrotnie podkreślałem istnienie tzw. dwupoziomowości normy, która znacznie bardziej wysubtelnia, ale i komplikuje oceny poprawnościowe. Autorzy słownika zdają sobie sprawę z tej różnicy i nawiązując do kolorystyki haseł, tłumaczą: *Uznaliśmy […], że praktycznie najlepsze podejście do tego zagadnienia wymaga ocen czarno-białych lub raczej czerwono-zielonych. Taka jednopoziomowa norma – zasadniczo odpowiadająca propagowanej przez NSPP normie wzorcowej – to, oczywiście, pewne uproszczenie.* Dzięki przyjęciu takiego rozwiązania użytkownicy słownika dostają rzeczywiście to, czego zwykle oczekują od językoznawców: jednoznaczne oceny, niekomplikowane dodatkowymi wyjaśnieniami, zastrzeżeniami i terminologią naukową.

Dla kogo zatem jest ten słownik? Można by powiedzieć, że dla każdego, ale jednak bardziej świadomi użytkownicy języka, mający wysoko rozwiniętą kompetencję językową, nie znajdą tam dla siebie zbyt wielu cennych informacji. Natomiast powinni po niego sięgać na pewno uczniowie szkół średnich, studenci, początkujący dziennikarze czy blogerzy itp. – wszyscy ci, których język jeszcze się kształtuje, rozwija, wzbogaca.

Warto dodać, że w słowniku notowane są błędy różnego typu: ortograficzne (np. *espresso*, a nie **ekspresso* – o kawie), fleksyjne, czyli związane z odmianą (np. tego *afisza*, a nie **afiszu*), składniowe (np. *próbować czegoś*, a nie **próbować coś*), znaczeniowe (autorzy tłumaczą np. różnice semantyczne między wyrazami *eksploatacja* i *eksploracja* czy *absolwent* i *abiturient*), związane z łączliwością wyrazów (np. *silna, trwała, mocna więź*, a nie **bliska, głęboka, szczera więź*) i wreszcie frazeologiczne (np. *odbić się głośnym echem*, a nie **odbić się szerokim/dużym echem*).

Na zakończenie dodam, że i autorzy słownika o błędach popełniają błędy: w zapowiadanym drugim wydaniu warto poprawić np. literówkę w zdaniu o tym, że słowniki serii ZnamPolski.pl *podpowiadają słowa i wyrażania* (sic!), *które wypada znać i warto stosować.*

Prawo do renty

Edyta Pisarczyk-Kulon

Przyznanie prawa do renty zawsze poprzedza badanie lekarza ZUS, który stwierdza, czy osoba badana jest niezdolna do pracy. Jeżeli to orzeczenie jest niekorzystne już na tym etapie, warto się odwołać i złożyć sprzeciw do komisji lekarskiej ZUS. Komisja orzeczenie może podtrzymać lub je zmienić. Gdy decyzja jest niekorzystna, pozostaje odwołanie do sądu.

Sprzeciw do komisji lekarskiej wnosi się w ciągu 14 dni od dnia doręczenia orzeczenia. Robi się to za pośrednictwem ZUS, w którym wniosek o rentę był złożony. W sprzeciwie wystarczy wskazać, dlaczego orzeczenie nie jest prawidłowe, jakich okoliczności nie wziął pod uwagę lekarz przy wydawaniu orzeczenia. A jeżeli istnieje dodatkowa dokumentacja medyczna, warto dołączyć ją do sprzeciwu, tak aby komisja mogła się z nią zapoznać.

Dla ZUS orzeczenie lekarza orzecznika, od którego nie wniesiono sprzeciwu, albo orzeczenie komisji lekarskiej stanowi podstawę do wydania decyzji w sprawie świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy.

Lekarz oraz komisja ZUS podczas badania lub na podstawie dokumentacji medycznej ocenia niezdolność do pracy i jej stopień. W orzeczeniu lekarz ustala również datę powstania niezdolności, trwałości lub przewidywanego okresu niezdolności, związku przyczynowego niezdolności do pracy, trwałości lub przewidywanego okresu niezdolności do samodzielnej egzystencji oraz celowości przekwalifikowania zawodowego.

Jeżeli nie ma możliwości ustalenia daty powstania niezdolności do pracy, natomiast ustalono okres, w którym niezdolność do pracy powstała, za datę powstania niezdolności przyjmuje się datę końcową tego okresu. Jeżeli nie ma możliwości ustalenia ani daty, ani okresu powstania niezdolności do pracy, za datę powstania niezdolności przyjmuje się datę zgłoszenia wniosku o świadczenie.

Jeżeli osoba zainteresowana nie wniesie sprzeciwu, to ZUS wyda decyzję na podstawie orzeczenia lekarza orzecznika ZUS. Wydanie niekorzystnej decyzji nie zamyka jeszcze możliwości dalszego odwołania. Od decyzji ZUS przysługuje odwołanie do właściwego sądu w terminie miesiąca od dnia doręczenia decyzji.

Sąd odrzuci odwołanie, do którego prawo jest uzależnione od stwierdzenia niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji, jeżeli podstawę do wydania decyzji stanowi orzeczenie lekarza orzecznika ZUS, a osoba zainteresowana nie wniosła sprzeciwu od tego orzeczenia do komisji lekarskiej ZUS.

Jeżeli jednak odwołanie opiera się także na zarzucie nierozpatrzenia wniesionego po terminie sprzeciwu od tego orzeczenia, a wniesienie sprzeciwu po terminie nastąpiło z przyczyn niezależnych od zainteresowanego, sąd uchyla decyzję, przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania ZUS i umarza postępowanie. W takim przypadku ZUS kieruje sprzeciw do rozpatrzenia do komisji lekarskiej ZUS i dopiero na tej podstawie wydaje decyzję.

Autorka jest radcą prawnym

fot. PAP/EPA/Catherine Ivill/POOL

PORANIENI

Mariusz Jankowski

Paulo Sousa na pewno zdawał sobie sprawę z tego, że początek pracy z piłkarską reprezentacją Polski będzie trudny. Głównie przez brak czasu. Portugalski trener po kilku treningach musiał rozpocząć bój o mundial. I zaczął go bardzo odważnie, wstawiając do składu debiutantów i próbując od razu zmienić sposób gry w obronie. To sprawiło, że Polacy już z Budapesztu wrócili poranieni, z wielkim trudem ratując punkt. Czas nie był sprzymierzeńcem Sousy, ale niestety nie sprzyjało mu także szczęście. Po takim sobie meczu z Andorą z drużyny wypadł kontuzjowany Robert Lewandowski, a do tego doszło zamieszanie z koronawirusem. Do Londynu nasza reprezentacja poleciała więc jeszcze mocniej poraniona, dlatego trudno było znaleźć optymistów wierzących w sukces. A byłby nim co najmniej remis. I chociaż na Wembley po przerwie było chwilami nieźle, to w sumie biało-czerwonym zabrakło odwagi, by mocniej postraszyć Anglików. Dlatego skończyło się niemal jak zawsze z tym rywalem. Żal jednak jest, i to duży. Bo niby momenty były, niby przeciwnik nas nie zdominował, ale przecież w sumie bez większego wysiłku zdobył trzy punkty. Mocno poraniona reprezentacja Polski była bliska sprawienia wielkiej niespodzianki. Szkoda, że się nie udało.

Po marcowych meczach nie udało się także dowiedzieć, czego można się spodziewać po drużynie zarządzanej przez portugalskiego trenera. Paulo Sousa na pewno nie boi się ryzykować. Szkopuł w tym, że na razie efekty tego są mocno mizerne. Wiedzą Państwo, jakie słowa cisną się teraz na klawiaturę? Nie wymagajmy cudów, na wszystko potrzebny jest czas. Po zmianie trenera potrzebuje go także reprezentacja.

No i proszę, te słowa się wcisnęły, a przecież doskonale wiem (wiemy to wszyscy), że tego czasu w 2021 r. nie było i raczej nie będzie. Zgrupowanie przed mistrzostwami Europy to jedyny moment na w miarę spokojną pracę, ale… pamiętajmy, jakie będą okoliczności. Piłkarze przyjadą po arcytrudnym sezonie, który – dziś jest to już pewne – wyciśnie z nich o wiele więcej niż poprzednie rozgrywki. Wszystko przez pandemię i napięty terminarz. Trudno oczekiwać, by Sousa przed Euro wynalazł jakąś cudowną recepturę pozwalającą w dwa tygodnie postawić piłkarzy na nogi, a przy okazji nauczyć ich gry, którą zaskoczą rywali na Euro. Nasza kadra wciąż może być więc poraniona. I nadal będzie wielką niewiadomą. Dziś nadziei na radykalną poprawę po prostu nie ma. A przecież temu miała służyć zmiana trenera…

Autor jest dziennikarzem TVP

Anglicy przechylili szalę

Mecz reprezentacji Polski z Anglią zamknął pierwszą fazę bitwy o punkty w eliminacjach MŚ 2022. Bramka Modera dała nadzieję na zakończenie spotkania remisem, ale w końcówce Harry Maguire zdobył zwycięskiego gola. Ostatecznie Polacy ulegli Anglikom 1:2.

Nadal walczy

Hubert Hurkacz pokonał rozstawionego z numerem drugim Stefanosa Tsitsipasa (2:6, 6:3, 6:4) w ćwierćfinale turnieju ATP 1000 w Miami. Początkowo Polakowi brakło zdecydowania, ale wraz z nadejściem II partii nastąpił zwrot akcji, a Hurkacz nabrał pewności w grze. Wcześniej Polak wyeliminował Denisa Kudlę, Denisa Shapovalova i Milosa Raonicia.

fot. PAP/EPA/Rhona Wise

Przełomowy sezon

Po Kryształową Kulę Pucharu Świata w skokach narciarskich sięgnął Halvor Egner Granerud. Norweg zdominował klasyfikację generalną, a nad drugim Markusem Eisenbichlerem zyskał ponad 400 punktów przewagi. Ten sezon okazał się przełomowy, ponieważ 25-latek pierwszy raz w karierze stanął na pucharowym podium w listopadzie 2020 r.

fot. PAP/Grzegorz Momot

fot. PAP/EPA/Lars Baron/POOL

Do ostatniego okrążenia

Wyścig o Grand Prix Bahrajnu otworzył nowy sezon Formuły 1. Pojedynek o zwycięstwo Lewisa Hamiltona (Mercedes) z Holendrem Maxem Verstappenem (Red Bull) trwał do ostatniego okrążenia. Jednak Brytyjczyk wytrzymał presję i tym samym odniósł 96. zwycięstwo w karierze.

Czy obronią trofeum?

W finale Tauron Ligi jako pierwsze zameldowały się siatkarki Grupy Azoty Chemik Police, które po wyrównanej grze pokonały drużynę E. Leclerc Moya Radomka Radom (3:1). Najwięcej punktów dla policzanek zdobyła Natalia Mędrzyk. W walce o obronę trofeum zmierzą się ze zwycięską drużyną z pary Developres SkyRes Rzeszów – ŁKS Commercecon Łódź.

fot. PAP/Marcin Bielecki

LEPIEJ

Barbara Wiśniowska

Wśród znajomych namnożyło się dietetyków i technologów żywności. Niektórzy grzmią o tym, co się powinno jeść, a czego nie. Wiem, wiem, sama też tak robię, kiedy zależy mi na zdrowiu rozmówcy. Jednak kiedy to na mnie ktoś krzyczy, że nie mogę jeść tego i owego – słodzonego, spalonego, przetworzonego i pić soków z kartonu – ogarnia mnie nieprzeparta chęć, żeby odwrócić się na pięcie, kupić słodzone soki z kartonu i mnóstwo niezdrowej przetworzonej, gotowej, pysznej żywności.

Na grupowym wyjeździe wiele lat temu kolega dietetyk zauważył, jak raczę swoje dzieci syntetyczną witaminą C, i napomknął, że on swoim codziennie przygotowuje lemoniadę z miodem.

– Czy witamina w pastylkach też jest niezdrowa? – przeraziłam się.

– Nie. Ale lepiej jest korzystać z produktów naturalnych.

Lepiej. Słowo wszechświat, nad którym można medytować latami, które zawsze daje nam do myślenia.

W gotowaniu nic już nie musi być czarno-białe, nic nie musi być straszne i zabronione. Lepiej napić się wody niż soku, ale gdy się nie ma wody – lepiej napić się soku niż niczego. Najlepiej jednak do wody dodać łyżeczkę soku z cytryny. Lepiej nie spożywać przetworzonej żywności, ale jeśli nie mamy czasu, trzeba kupić coś gotowego. Polak głodny jest zły i potrzebuje dawki glukozy? Lepiej zjeść batonik daktylowy niż czekoladowy.

Lepsze jest wrogiem dobrego, więc nie przesadzamy z tym „lepiej". Czasami wybieramy coś, co nie jest lepsze, ale np. szybsze i pozwoli spędzić czas z rodziną. Czasami tak bardzo kochamy jeden niezdrowy smak, że wolimy odzwyczajać się od niego powoli i nie myśleć o tym, że ostatni raz bierzemy go do ust.

fot. Barbara Wiśniowska

MAZUREK RAFAELLO

Składniki: 230 g mąki orkiszowej razowej ■ 100 g zimnego masła pociętego w kawałki ■ 3 łyżki ksylitolu ■ 3 żółtka ■ 1/4 łyżeczki sody

MASA: 250 g serka mascarpone w temperaturze pokojowej ■ 100 g wiórków kokosowych ■ 3 łyżki ksylitolu ■ migdały blanszowane

Sposób przygotowania: Piekarnik rozgrzewamy do 180 stopni. Siekamy wszystkie składniki na ciasto i szybko zagniatamy. Wałkujemy i układamy na posmarowanej blasze. Nakłuwamy widelcem. Pieczemy przez 18 minut. Studzimy. Serek miksujemy z wiórkami i ksylitolem. Smarujemy nim delikatnie wierzch ciasta. Migdały układamy w równych odstępach.

Ciasto najlepiej upiec w domu, bo wtedy wiemy, z czego się składa, i że nie zawiera w sobie całej tablicy Mendelejewa.

Niektórzy mówią: ciasta są trudne i pracochłonne. Nie mazurek. On musi się udać.

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM Siostry Honoraty

POZIOMO

1 A – partackie wyroby
1 G – obuwie sportowe
2 E – Vanessa, skrzypaczka
3 A – dowód niewinności
3 G – graficzna zagadka
6 A – armia tatarska
6 H – pistolet maszynowy
8 C – kontrola mediów
9 A – papieska korona
9 G – latająca gromada
10 E – angielska herbata
11 A – bogini mądrości
11 G – pensja senatora

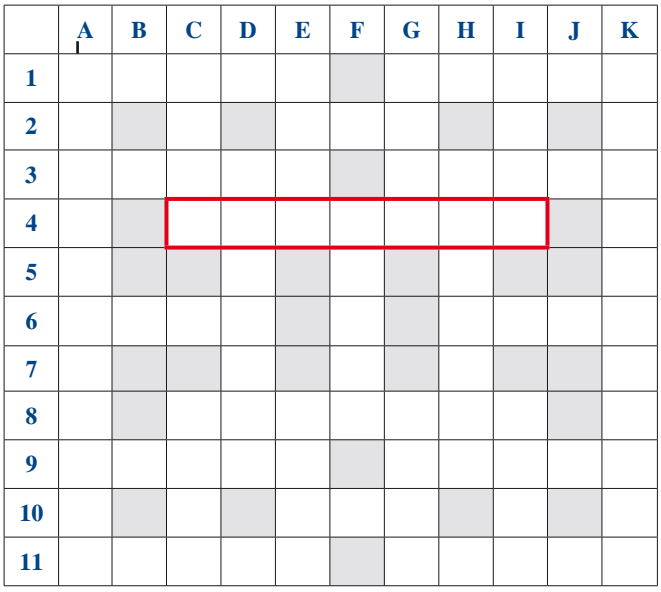

PIONOWO

A 1 – element biżuterii
C 1 – lekki obłęd
C 8 – w dobrym stanie
D 3 – postać w filmie
E 1 – władca emiratu
E 8 – woda mineralna
F 4 – dzieło malarza
G 1 – Ludwik, poeta
G 8 – nachylenie uskoku
H 3 – wybitny znawca
I 1 – czas odpoczynku
I 8 – dopływ Renu
K 1 – klątwa kościelna

Hasło do odczytania w zaznaczonym wierszu

Rozwiązania prosimy nadsyłać do 23 kwietnia na adres redakcji „Idziemy". Wylosowanych autorów poprawnych odpowiedzi nagrodzimy książkami.

TVP 1

05.10 Klan (3785) – telenowela TVP, wyk.: Tomasz Stockinger, Laura Łącz; **05.30** Klan (3786) – telenowela TVP; **06.00** Słownik polsko@polski – talk-show; **06.25** wojsko-polskie.pl; **06.55** Słowo na niedzielę; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach; **08.00** Tydzień; **08.30** Zakochaj się w Polsce; **09.05** Weterynarze z sercem; **09.30** Przyrodnik na tropie; **10.00** Transmisja Mszy Świętej z Bazyliki Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach; **11.45** Między ziemią a niebem; **12.00** Regina Coeli; **12.15** Między ziemią a niebem; **12.50** Pasterz – Człowiek; **13.20** BBC w Jedynce; **14.15** Z pamięci – Miron Białoszewski, cz. 2; **14.25** Okrasa łamie przepisy; **14.55** Policzmy się dla Polski; **15.05** Komisarz Alex (151): Cios w serce – serial kryminalny TVP; **16.05** Sekretne życie kotów; **17.00** Teleexpress; **17.20** Piłka nożna – PKO Ekstraklasa, 24. kolejka: Lech Poznań – Legia Warszawa

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.15 Stulecie Winnych (33) – serial TVP
21.15 To był rok!
22.20 Zakochana Jedynka – Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu – komedia, USA 2015, reż.: Emma Lemhagen, wyk.: Sarah Jessica Parker, Rosie Day, Raoul Bova, Claudia Cardinale
00.05 Smoleńsk – dramat, reż.: Antoni Krauze, wyk.: Beata Fido, Maciej Półtorak, Aldona Struzik, Lech Łotocki, Halina Łabonarska
02.10 Koneser – Włochy 2013, reż.: Giuseppe Tornatore, wyk.: Geoffrey Rush, Jim Sturgess, Sylvia Hoeks, Donald Sutherland
04.25 Z pamięci – Miron Białoszewski, cz. 2 – felieton
04.30 Zakończenie dnia

TVP 2

05.20 Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2421) – serial obyczajowy TVP; **05.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2422) – serial obyczajowy TVP; **06.20** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2423) – serial obyczajowy TVP; **06.55** Dla niesłyszących – M jak miłość (1580) – serial TVP, wyk.: Teresa Lipowska, Małgorzata Rożniatowska, Małgorzata Pieńkowska; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda Flesz; **11.15** Dookoła Bałtyku; **14.00** Familiada; **14.35** Koło fortuny – teleturniej; **15.15** Szansa na sukces. Opole 2021; **16.15** Na sygnale (304): Dzień Matki – serial fabularyzowany TVP; **16.45** Lajk!; **17.15** Moje życie XXL; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Wojciech Cejrowski – boso przez świat; **19.00** Smaki świata po polsku; **19.25** Rodzinka.pl (168): Będzie się działo – serial komediowy TVP, wyk.: Małgorzata Kożuchowska, Tomasz Karolak, Adam Zdrójkowski, Mateusz Pawłowski, Wiktoria Gąsiewska, Olga Kalicka

20.00 Postaw na milion
21.00 3.10 do Yumy – western, USA 2007, reż.: James Mangold, wyk.: Christian Bale, Russell Crowe, Ben Foster
23.15 Kino bez granic – Świetliki w ogrodzie – dramat obyczajowy, USA 2008, reż.: Dennis Lee; wyk.: Ryan Reynolds, Julia Roberts, Willem Dafoe, Emily Watson
01.05 Las, 4 rano – film obyczajowy, reż.: Jan Jakub Kolski, wyk.: Krzysztof Majchrzak, Olga Bołądź, Maria Blandzi, Michał Kowalski, Grzegorz Stelmaszewski
02.55 Weiser – dramat psychologiczny, Polska/Niemcy/Dania 2000, reż.: Wojciech Marczewski, wyk.: Marek Kondrat, Krystyna Janda
04.40 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej; **06.21** Pogoda Info; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.52** Pogoda Info; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.21** Pogoda Info; **07.29** Serwis Info Poranek; **07.52** Pogoda Info; **07.59** Serwis Info Poranek; **08.22** Pogoda Info; **08.30** W Kontrze; **09.15** Serwis Info Poranek; **09.41** Pogoda Info; **09.50** Woronicza 17; **10.59** Serwis Info Dzień weekend; **11.22** Pogoda Info; **11.29** Serwis Info Dzień weekend; **11.50** Salon dziennikarski; **12.30** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.29** Serwis Info Dzień weekend; **14.52** Pogoda Info; **15.00** Debata Senior; **15.54** Pogoda Info; **16.00** Okiem Wiary; **16.29** Serwis Info Dzień weekend; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Teleexpress na deser; **17.45** Serwis Info Dzień weekend; **18.01** Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór weekend; **18.25** Studio Zachód; **18.50** Info V4+; **19.05** Głębia ostrości

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 W pełnym świetle
21.30 Serwis Info Wieczór weekend
21.42 Pogoda Info
21.50 Strefa starcia
23.00 Info Wieczór
23.55 Serwis Info Wieczór weekend
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.58 Pogoda Info
01.07 Woronicza 17
02.10 Minęła 20
03.00 Serwis dla Polonii
03.21 Pogoda Info
03.25 Filmy Dokumentalne TVP Info
04.20 Filmy Dokumentalne TVP Info
05.13 Agrobiznes
05.54 Zakończenie dnia

TV TRWAM

05.55 Mojżesz – 10 przykazań; **06.50** Głos serca; **07.30** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.40** Kolory Świętości; **07.45** Ocalić od zapomnienia; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Słowo Życia; **08.05** Polski Punkt Widzenia; **08.25** Święty na każdy dzień; **08.30** Z Parlamentu Europejskiego; **09.00** 100 cudownych miejsc na świecie; **09.10** Spotkanie z M. Buczek; **09.15** Katecheza bpa Antoniego Długosza; **09.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **10.35** Niedziela; **10.40** Cuda Jezusa; **11.35** Jesteśmy katolikami; **12.00** Regina Coeli; **12.20** Wieś – to też Polska; **13.30** Papież Polak do Rodaków; **14.30** Sprawa wiary; **15.55** Święty na każdy dzień; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Koncert życzeń; **17.00** Zostań Żołnierzem RP; **17.15** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.30** Nowa Ewangelizacja; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Regina Coeli

18.05 Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Moja katolicka rodzina
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Kolory Świętości
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Retrospekcja
21.45 Cudowne przejście przez Morze Czerwone
22.45 Jerash
23.00 Jak my to widzimy
23.30 Tam, gdzie Bóg płacze
00.00 Programy powtórkowe

Film dokumentalny

PASTERZ – CZŁOWIEK

TVP 1 – 12.50

fot. BP KEP

Prymas Wyszyński był konsekwentnym obrońcą praw każdej osoby ludzkiej. Podczas wydarzeń marcowych 1968 roku zdecydowanie występował w obronie podstawowych praw człowieka. Wołał: „Nie wolno bić! Chrześcijanin nigdy na nikogo ręki nie podnosi, bo w każdym widzi godność dziecięcia Bożego. Ugodzony może wydawać się sponiewieranym. Ale bardziej poniewiera się ten, który uderza, niż ten, który jest uderzany. Najmilsi, przezwyciężajcie nienawiść miłością”.

TVN

05.05 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.25** Ukryta prawda – program obyczajowy; **06.25** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.25** Nowa Maja w ogrodzie; **07.55** Akademia ogrodnika; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Efekt Domina; **12.00** Co za tydzień; **12.30** Tajemnica zawodowa; **13.30** Power Couple; **15.00** Człowiek ze stali – film przygodowy, USA/Kanada/Wielka Brytania 2013, reż.: Zack Synder, wyk.: Henry Cavill, Amy Adams, Michael Shannon; **18.00** Równi sobie; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.45** Uwaga!; **20.00** MasterChef Junior; **21.35** Szybcy i wściekli VII – film sensacyjny, USA 2013, reż.: Justin Lin; **00.10** Dopóki piłka w grze – film obyczajowy, USA/Japonia 2015, reż.: James Wan wyk.: Vin Diesel, Paul Walker; **00.20** Dzień próbny – film sensacyjny, USA 2001, reż.: Antoine Fuqua; **02.55** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **03.55** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **06.40** Asterix i Obelix: W służbie Jej Królewskiej Mości – film przygodowy, Francja/Hiszpania 2012, reż.: Laurent Tirard; **08.55** Jak wytresować smoka – komedia przygodowa, USA 2010, reż.: Chris Sanders, Dean DeBlois; **11.00** Król Lew – USA/Ukraina/RPA 2019, reż.: Jon Favreau; **13.35** Ninja Warrior Polska; **15.40** Twoja Twarz Brzmi Znajomo; **17.40** Design Dream. Pojedynek na wnętrza; **18.40** Domowe rozgrywki; **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.25** Pogoda; **19.30** Państwo w Państwie – program publicystyczny; **20.00** Kabaret na żywo – Klinika Skeczów Męczących; **22.10** Love Island. Wyspa miłości; **23.45** Atak paniki – Polska 2017, reż.: Paweł Maślona, wyk.: Grzegorz Damięcki, Magdalena Popławska, Dorota Segda, Julia Wyszyńska, Artur Żmijewski; **01.50** Niezniszczalni – USA 2010, reż.: Sylvester Stallone; **04.05** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.10 Przysięga (386) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.00** Elif (954); **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Okiem Wiary; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.30** Policzmy się dla Polski; **08.40** Ranczo (86): Droga na szczyt – serial obyczajowy TVP; **09.40** Komisarz Alex (25): Trzy sekundy – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (294): Ciało; **11.25** Kasta – Szczepionka; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.40** Rok w ogrodzie Extra; **12.55** BBC w Jedynce; **14.00** Elif (955); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (387) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3787) – telenowela TVP; **18.20** Kasta – Wymarzony etat; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM!
20.30 Leśniczówka (372)
21.00 Teatr Telewizji – Inne rozkosze – spektakl teatralny, reż.: Artur Więcek „Baron", wyk.: Tomasz Schimscheiner
22.45 Świat bez fikcji – Albania. Poszukując sprawiedliwości – film dokumentalny, Polska 2020, reż.: Witold Szabłowski
23.40 Warto rozmawiać
00.45 Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu – komedia, USA 2015, reż.: Emma Lemhagen
02.25 Kontrola absolutna (I. T.) – thriller, Irlandia/USA 2016
04.00 Zakładnicy Putina – film dokumentalny, Polska 2019, reż.: Bożydar Pająk, Piotr Malinowski
04.50 Notacje
05.00 Zakończenie dnia

TVP 2

05.00 Cafe piosenka – Joanna Rawik – talk-show; **05.30** Górscy ratownicy (34): Bez śladu – część 2 – serial obyczajowy, Niemcy 2013; **06.25** Coś dla Ciebie; **06.50** Familiada – teleturniej; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama-flesz i Pogoda-flesz; **10.45** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.25** Rodzinka.pl (124): Niebezpieczne sporty – serial komediowy TVP; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2423) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (89) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (267): Pozory mylą; **15.05** Górscy ratownicy (43): Wyścig z czasem, cz. 1; **15.50** Zainwestuj w marzenia (35): Rozwój biznesu; **16.00** Koło fortuny; **16.35** Familiada; **17.15** Promyk nadziei (15); **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (90)

19.35 Barwy szczęścia (2423)
20.10 Barwy szczęścia (2424)
20.40 Kulisy serialu M jak miłość
20.55 M jak miłość (1581) – serial TVP
21.50 Mata Hari (7) – serial, Portugalia/Rosja 2016
22.50 The Good Doctor (24) – serial obyczajowy, USA 2018
23.45 Złodziejaszki – dramat, Japonia 2018, reż.: Hirokazu Kore-eda, wyk.: Lily Franky, Sakura Ando, Mayu Matsuoka
01.55 Warto kochać (53) – serial TVP
02.55 Świetliki w ogrodzie – dramat obyczajowy, USA 2008, reż.: Dennis Lee, wyk.: Ryan Reynolds, Julia Roberts, Willem Dafoe, Emily Watson
04.35 Rodzinka.pl – serial komediowy TVP
05.00 Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata; **06.20** Wstaje dzień; **06.36** Pogoda Info; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.41** Agrobiznes; **07.56** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.51** Pogoda Info; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.29** Serwis Info Dzień; **11.51** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień; **16.25** Pogoda Info; **16.30** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.20 Nie da się ukryć
03.42 Filmy Dokumentalne TVP Info
04.10 Taśmy bezpieki
04.44 Taśmy bezpieki
05.15 Agrobiznes

TV TRWAM

06.00 Cudowne przejście przez Morze Czerwone; **07.00** Cuda Jezusa; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Wieś – to też Polska; **09.25** Słowo Życia; **09.30** Moja katolicka rodzina; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.30** Przyroda w Obiektywie; **11.50** Kolory Świętości; **11.55** Święty na każdy dzień; **12.00** Regina Coeli; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Dzieci Andersa; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Ludwig Maria Grignion de Montfort; **15.25** Spuścizna św. Wincentego a Paulo; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Sanktuaria polskie; **16.30** Zew natury; **16.55** Świadkowie; **17.25** Kolory Świętości; **17.30** Natura obiektywnie; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Regina Coeli

18.05 Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Opowieści Starego Testamentu
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Stan bezpieczeństwa państwa
22.10 Mojżesz – 10 przykazań
23.05 Apokryfy
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.05 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.20** Nowa Maja w ogrodzie; **05.50** Akademia ogrodnika; **06.00** Ukryta prawda; **07.00** Kuchenne rewolucje; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Miłe wieści; **11.45** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **14.55** Szpital; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3202); **20.55** Milionerzy; **21.30** Równi sobie; **22.30** Władcy umysłów – melodramat, USA 2011, reż.: George Nolfi, wyk.: Matt Damon, Emily Blunt, Anthony Mackie, John Slattery, Michael Kelly, Terence Stamp; **00.50** Co za tydzień; **01.20** Strzelec; **02.15** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **02.35** Noc Magii; **04.00** Szpital – program obyczajowy

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3211); **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** MEGA HIT: Niezniszczalni – USA 2010, reż.: Sylvester Stallone; **22.30** Hitman – USA/Grecja 2007, reż.: Xavier Gens; **00.30** Tajemnica Westerplatte – dramat wojenny, Polska 2013, reż.: Paweł Chochlew, wyk.: Piotr Adamczyk, Jan Englert, Borys Szyc, Michał Żebrowski; **03.10** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Film akcji
NIEZNISZCZALNI
POLSAT – 20.05

Źródło: filmweb.pl

Doświadczony przez życie Barney Ross (Sylvester Stallone) dowodzi grupą najemników specjalizujących się w misjach, których inni nie mają odwagi podjąć. Oprócz niego w skład ekipy wchodzą: niezrównany w walce nożem Lee Christmas (Jason Statham), specjalista od wschodnich sztuk walki Yin Yang (Jet Li), znawca broni Hale Caesar (Terry Crews) i ekspert od ładunków wybuchowych Toll Road (Randy Couture). Po jednej z akcji od grupy zostaje odsunięty nieprzewidywalny, mający problemy z narkotykami snajper Gunner Jensen (Dolph Lundgren). Skuszeni dużymi pieniędzmi najemnicy przyjmują zlecenie od enigmatycznego „Kościelnego" (Bruce Willis). Mają obalić generała Garzę (David Zayas), który sprawuje krwawe rządy na niewielkiej południowoamerykańskiej wyspie. W trakcie rozpoznania Ross i Christmas spotykają się z łączniczką Sandrą (Giselle Itié) z lokalnego ruchu oporu. Dziewczyna okazuje się córką generała, a on sam – jedynie marionetką w rękach amerykańskich handlarzy narkotyków.

TVP 1

05.15 Przysięga (387) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.05** Elif (955) – serial, Turcja 2018; **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Kościół z bliska; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.30** Policzmy się dla Polski; **08.40** Ranczo (87): Ciężka ręka prawa – serial obyczajowy TVP; **09.40** Komisarz Alex (26): Ostatnia sprawa Lucyny – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (295): Zamęt; **11.25** Kasta – Wymarzony; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.55** Natura w Jedynce; **14.00** Elif (956) – serial, Turcja 2018; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (388); **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3788); **18.20** Kasta – Zwycięzca bierze wszystko; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy
20.30 Leśniczówka (373) – wyk.: Jolanta Fraszyńska, Marek Bukowski, Przemysław Bluszcz, Janusz Chabior
20.55 Wielkie rodziny (5) – telenowela dokumentalna TVP
21.40 Magazyn Ekspresu Reporterów
22.45 Ocaleni – reality show
23.50 Magazyn śledczy Anity Gargas
00.30 Piątek trzynastego – horror, USA 1980, reż.: Sean S. Cunnigham, wyk.: Adrienne King, Jeannine Taylor, Robbi Morgan, Kevin Bacon
02.05 Ratownicy (7/13) – serial TVP
02.55 Magazyn Ekspresu Reporterów
04.00 Film dokumentalny
05.00 Zakończenie dnia

TVP 2

05.00 Cafe piosenka – Piotr Mikołajczak; **05.30** Górscy ratownicy (35): Urwany film, cz. 1 – serial obyczajowy, Niemcy 2013; **06.25** Razem w służbie; **06.50** Familiada – teleturniej; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama-flesz i Pogoda-flesz; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.25** Rodzinka.pl (125): Pasje – serial komediowy TVP; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2424) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (90) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (268): Kac w wielkim mieście – serial fabularyzowany TVP; **15.10** Górscy ratownicy (44): Wyścig z czasem, cz. 2 – serial obyczajowy, Niemcy 2014; **16.00** Koło fortuny; **16.35** Familiada; **17.15** Promyk nadziei (16); **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque (232); **18.45** Kozacka miłość (91)
19.35 Barwy szczęścia (2424)
20.10 Barwy szczęścia (2425)
20.40 Kulisy serialu M jak miłość
20.55 M jak miłość (1582)
21.50 Mata Hari (8) – serial, Portugalia/Rosja 2016
22.35 Zainwestuj w marzenia
22.45 The Good Doctor (25) – serial obyczajowy, USA 2018
23.40 Ludzkie historie – Człowiek, który rzucił wyzwanie Pekinowi – film dokumentalny, Francja 2019, reż.: Pierre Haski
00.50 Ludzie z pociągu – dramat, Polska 1961, reż.: Kazimierz Kutz
02.30 Carol – film obyczajowy, Wielka Brytania/USA 2015, reż.: Todd Haynes
04.30 Pożar katedry Notre-Dame – film dokumentalny, Francja 2020, reż.: Leila Yaker, Simon Viguie
05.20 Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie – Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **06.51** Wstaje dzień; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.51** Agrobiznes; **07.56** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **16.25** Pogoda Info; **16.30** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.20 Nie da się ukryć
03.43 Pogoda Info
03.47 Taśmy bezpieki
04.17 Taśmy bezpieki
04.50 wojsko-polskie.pl
05.16 Agrobiznes

TV TRWAM

06.00 Mojżesz – 10 przykazań; **06.55** Stan bezpieczeństwa państwa; **07.05** Nieoczekiwana podróż; **07.40** Filmowe Życiorysy; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Procesja dziejów; **08.35** Słowo Życia; **08.40** Świadkowie; **09.10** W kolorze płomienia; **09.55** Kolory Świętości; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Jak my to widzimy; **10.45** Zew natury; **11.05** Mocni w wierze; **11.35** Myśląc Ojczyzna; **11.45** Historia i architektura Polski w rysunkach prof. Ryszarda Natusiewicza; **12.00** Regina Coeli; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Sanktuaria polskie; **12.40** Śladami apostoła Pawła; **13.25** Święty na każdy dzień; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Cud wirującego słońca; **15.00** Fatima – znak nadziei; **15.40** 100 cudownych miejsc na świecie; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Jestem mamą; **16.30** Kalejdoskop Młodych; **16.50** Refleksja nad psalmem 23; **17.00** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.10** Prosto o gospodarce; **17.30** Rajd Katyński; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Regina Coeli
18.05 Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Każdy maluch to potrafi
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Paweł VI. Papież czasów burzy
23.45 Filmowe Życiorysy
00.05 Programy powtórkowe

Thriller
SYPIAJĄC Z WROGIEM
POLSAT – 00.05

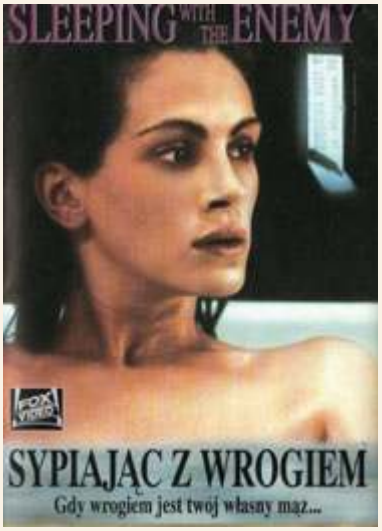

Źródło: filmweb.pl

Laura (Julia Roberts) i Martin (Patrick Bergin) są małżeństwem od czterech lat. Pozornie wydają się idealną parą, jednak w rzeczywistości ich związek to koszmar. Szaleńczo zazdrosny Martin znęca się nad żoną, którą traktuje jak swoją własność. Pewnego dnia Laura ucieka z domu. Finguje własną śmierć, zmienia nazwisko i wygląd. Poznaje Bena i chce rozpocząć nowe życie. Jednak Martin nie zamierza jej na to pozwolić…

TVN

05.40 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku; **11.45** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3203) – serial obyczajowy; **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Żywioły Saszy – Ogień; **22.30** Kuba Wojewódzki – talk-show; **23.30** Superwizjer – magazyn reporterów; **00.05** Grzesznica (6/8) – serial, USA; **01.05** Oszuści (3/10); **02.05** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **02.25** Noc Magii; **03.45** Szpital

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3212); **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Ninja Warrior Polska; **22.20** Transporter – film akcji, USA/Francja 2002, reż.: Louis Leterrier, Yuen Corey; **00.05** Sypiając z wrogiem – thriller, USA 1991, reż.: Joseph Ruben; **02.15** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.15 Przysięga (388) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.05** Elif (956) – serial, Turcja 2018; **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Rodzinny ekspres – Niedziela i Tydzień Miłosierdzia Bożego z siostrą Faustyną; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Ranczo (88): Koniec świata w Wilkowyjach; **09.35** Komisarz Alex (27): Zabójcza namiętność; **10.35** Ojciec Mateusz (296): Tragedia w teatrze; **11.25** Kasta – Zwycięzca bierze wszystko; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.40** Rok w ogrodzie Extra; **12.55** Natura w Jedynce; **14.00** Elif (957); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (389); **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3789); **18.20** Kasta – Łatwe pieniądze; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.00 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy
20.25 Leśniczówka (374) – wyk.: Jolanta Fraszyńska, Marek Bukowski, Przemysław Bluszcz
20.55 Piłka nożna – Liga Mistrzów: 1/4 finału
23.10 Gen miłosierdzia – film dokumentalny
00.15 Deep State: tajny układ (2) – Wielka Brytania 2018
01.15 Jesteś tylko mój – film fabularny, Kanada 2018, reż.: Danny J. Boyle, wyk.: Kelly Sullivan, Anna van Hooft, Dan Payne
02.50 Prokurator (6/10) – serial kryminalny TVP
03.50 wojsko-polskie.pl
04.15 Chichot losu (13/13): Przyszywani – serial TVP
05.00 Zakończenie dnia

TVP 2

05.30 Górscy ratownicy (36): Urwany film, cz. 2 – serial obyczajowy, Niemcy 2013; **06.20** Pożyteczni.pl; **06.50** Familiada – teleturniej; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama-flesz i Pogoda-flesz; **10.40** Panorama; **10.45** Pytanie na śniadanie; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.25** Rodzinka.pl (126): Rodzinna manipulacja – serial komediowy TVP; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2425) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (91) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (269): Nic nie będzie jak dawniej – serial fabularyzowany TVP; **15.10** Górscy ratownicy (45): Przerwany lot, cz. 1 – serial obyczajowy, Niemcy 2014; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.15** Promyk nadziei (17); **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (92)

19.30 Barwy szczęścia (2425)
20.05 Barwy szczęścia (2426)
20.35 Kulisy seriali Na dobre i na złe i Na sygnale
20.50 Na dobre i na złe (806)
21.45 Mata Hari (9) – serial, Portugalia/Rosja 2016
22.45 The Good Doctor (26) – serial obyczajowy, USA 2018
23.35 Siostry pana młodego – film obyczajowy, USA 2016, reż.: Bradford May, wyk.: Melise, Jeremy Sumpter, Savannah Jayde
01.05 Iskander (4/4) – serial kryminalny, Francja 2017
01.55 Piesza wędrówka (2): Łzy Boże – cykl dokumentalny, Francja 2018
03.00 Zaginiona (5/7): Areszt – serial TVP
04.00 Rodzinka.pl
04.25 Rodzinka.pl
05.00 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.51** Agrobiznes; **07.56** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.51** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **16.25** Pogoda Info; **16.30** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.20 O co chodzi
03.47 Filmy Dokumentalne TVP Info
04.13 Taśmy bezpieki
04.46 Taśmy bezpieki
05.16 Agrobiznes

TV TRWAM

06.00 Paweł VI. Papież czasów burzy; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Każdy maluch to potrafi; **09.00** Kalejdoskop Młodych; **09.20** Kolory Świętości; **09.25** Sanktuaria polskie; **09.45** Święty na każdy dzień; **09.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.00** Audiencja Generalna; **11.00** Świat na wyciągnięcie ręki; **11.15** Jestem mamą; **11.30** Myśląc Ojczyzna; **11.40** Prosto o gospodarce; **12.00** Regina Coeli; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Konzentrationslager Stutthof; **13.05** Toliara; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** W poszukiwaniu dowodów; **15.35** Chcę żyć; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Na zdrowie; **16.30** Po co nam wykopaliska?; **17.00** Po stronie prawdy; **17.30** Rykoszetem; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Regina Coeli

18.05 Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Brat Franciszek
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Konzentrationslager Stutthof
23.45 W poszukiwaniu dowodów
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.40 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku; **11.45** Ukryta prawda; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **21.15** Na Wspólnej (3204) – serial obyczajowy, Polska; **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Tajemnica zawodowa; **22.35** Dziewczyna z pociągu – film sensacyjny, Wielka Brytania/Indie 2016, reż.: Tate Taylor, wyk.: Emily Blunt, Haley Bennett; **00.55** Superwizjer; **01.30** Tajemnica zawodowa; **02.30** Uwaga!; **02.50** Noc Magii; **04.15** Szpital

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber, Piotr Mróz; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy; **14.40** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3213); **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Nasz Nowy Dom; **21.05** Komisarz Mama; **22.05** Płytki facet – komedia romantyczna, USA/Niemcy 2001, reż.: Bobby Farrelly, Peter Farrelly; **00.40** Papierowe miasta – USA 2015, reż.: Jake Schreier, wyk.: Austin Abrams, Cara Delevingne; **02.55** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Komedia
PŁYTKI FACET
POLSAT – 22.05

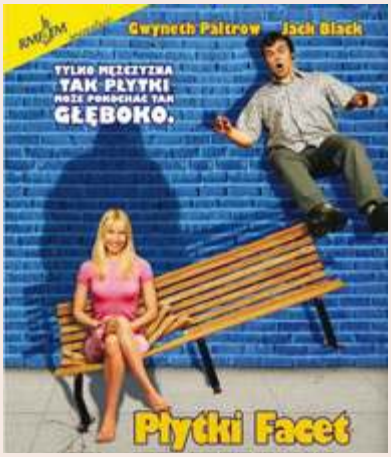

Źródło: filmweb.pl

Komedia romantyczna w reżyserii braci Farrelly z Gwyneth Paltrow i Jackiem Blackiem w rolach głównych. Hal Larsen ocenia innych po pozorach. Jednak pewnego dnia zostaje zahipnotyzowany przez telewizyjnego guru, który nakazuje mu lekceważyć pozory i dostrzegać w kobietach ich wewnętrzne piękno. Wkrótce Hal spotyka Rosemary – monstrualnie otyłą ochotniczkę z korpusu pokoju, w której jako jedyny widzi uosobienie piękna, wdzięku i kobiecości. I zakochuje się w niej bez pamięci. Kiedy czar pryska, Hal staje twarzą w twarz z prawdziwym ogromem swej miłości i musi dokonać wyboru, który zaważy na jego dalszym życiu...

TVP 1

05.10 Przysięga (389) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.00** Elif (957); **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Aussie Boys – chłopaki z Australii; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Ranczo (89): Czas konspiry – serial obyczajowy TVP; **09.35** Komisarz Alex (28): Bilet do śmierci – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (297): Mikroklimat; **11.25** Kasta – Łatwe pieniądze; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.35** Agropogoda; **12.40** Zainwestuj w marzenia; **12.50** Natura w Jedynce; **13.45** Policzmy się dla Polski; **14.00** Elif (958); **14.50** Policzmy się dla Polski; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (390); **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3790); **18.20** Kasta – Dom; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy
20.30 Leśniczówka (375) – wyk.: Jolanta Fraszyńska, Marek Bukowski, Przemysław Bluszcz, Janusz Chabior
21.00 Sprawa dla reportera
21.55 Magazyn śledczy Anity Gargas
22.30 Magazyn kryminalny 997
23.15 Motel Polska
23.50 Tanie Dranie – Moroz i Kłopotowski komentują świat – talk-show
00.35 Londyńczycy II (4/16) – serial obyczajowy TVP
01.30 Nowa – Przyjaciel – serial TVP
02.25 Ocaleni – reality show
03.30 Sprawa dla reportera – program interwencyjno-śledczy
04.25 Magazyn śledczy Anity Gargas
04.50 Zakończenie dnia

TVP 2

05.00 Cafe piosenka – Stanisław Klawe; **05.30** Górscy ratownicy (37): Zabójcza otchłań, cz. 1 – serial obyczajowy, Niemcy 2014; **06.25** Smaki świata po polsku; **06.55** Familiada – teleturniej; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama-flesz i Pogoda-flesz; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.10** Policzmy się dla Polski; **11.20** Wojciech Cejrowski – boso przez świat; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2426) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (92) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (270): Długodystansowiec – serial fabularyzowany TVP; **15.10** Górscy ratownicy (46): Przerwany lot, cz. 2 – serial obyczajowy, Niemcy 2014; **16.00** Koło fortuny; **16.35** Familiada (2348); **17.15** Promyk nadziei (18); **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (93)

19.35 Barwy szczęścia (2426)
20.10 Barwy szczęścia (2427)
20.40 Kulisy seriali Na dobre i na złe i Na sygnale
20.55 Na sygnale (305): To powinienem być ja
21.20 Na sygnale (306): Lepszy świat
21.50 Mata Hari (10) – serial, Portugalia/Rosja 2016
22.50 The Good Doctor (27) – serial obyczajowy, USA 2017
23.45 Goldeneye – film sensacyjny, USA/Wielka Brytania 1995, reż.: Martin Campbell, wyk.: Sean Bean, Izabella Scorupco
01.55 Polubić czy poślubić – komedia, USA 1997
03.45 Bez tożsamości (29) – serial, Niemcy/Hiszpania 2016
04.30 Art Noc – Warsaw Summer Jazz Days – Tie Break
05.20 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.51** Agrobiznes; **07.56** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **16.25** Pogoda Info; **16.30** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.20 Nie da się ukryć
03.42 Filmy Dokumentalne TVP Info
04.08 Taśmy bezpieki
04.42 Taśmy bezpieki
05.13 Agrobiznes

TV TRWAM

06.00 Audiencja Generalna; **07.00** Próba wiary. Św. Antoni; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Przygody Mobilków; **09.00** Na zdrowie; **09.25** Święty na każdy dzień; **09.30** Brat Franciszek; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Myśląc Ojczyzna; **11.35** Przyroda i ludzie; **12.00** Regina Coeli; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Po stronie prawdy; **12.50** Wyszyński; **13.20** Niedziela; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Próba wiary. Św. Antoni; **15.15** Ewangelia nasz biznesplan; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **16.35** Porady Medyczne Bonifratrów; **17.00** Akademia pro-life; **17.05** Maryja z Nazaretu w Jej Zwiastowaniu; **17.30** Odpowiedzialni za Kościół; **17.55** Poczet Wielkich Polaków

18.00 Regina Coeli
18.05 Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Przyjaciele i bohaterowie
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Głos Polski
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Galilejczyk
22.30 Z wędką nad wodę w Polskę i Świat
23.00 Telewizyjny Uniwersytet Biblijny IX rok
00.00 Programy powtórkowe

Dramat
NOSTALGIA ANIOŁA
POLSAT – 00.35

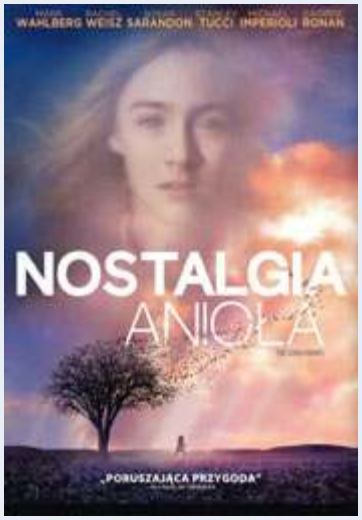

Źródło: filmweb.pl

Grudzień 1973 roku. Czternastoletnia Susie Salmon (Saoirse Ronan) w drodze ze szkoły zostaje brutalnie zgwałcona i zamordowana przez swojego sąsiada. Po śmierci nastolatka trafia do nieba, skąd przez długie tygodnie obserwuje życie, które toczy się bez niej na ziemi. Dziewczyna widzi rodziców (Rachel Weisz i Mark Wahlberg), którzy rozpaczają po jej niewyjaśnionym zniknięciu i na początku naiwnie wierzą w jej powrót. Przygląda się babci (Susan Sarandon) i młodszej siostrze (Rose McIver), która nie może poradzić sobie ze stratą Susie. Obserwuje też swojego oprawcę...

TVN

05.40 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku; **11.45** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3205); **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **22.35** #Wszystko gra – komedia, Polska 2016, reż.: Agnieszka Glińska; **00.25** Żywioły Saszy – Ogień; **01.35** Uwaga!; **01.55** Noc Magii; **03.20** Szpital – program obyczajowy

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber, Piotr Mróz; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3214) – wyk.: Aneta Zając. Aleksandra Zienkiewicz; **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Nasz Nowy Dom; **21.05** Przyjaciółki (201) – wyk.: Małgorzata Socha, Anita Sokołowska; **22.05** Ilu miałaś facetów – USA 2011, reż.: Mark Mylod; **00.35** Nostalgia anioła – USA/Wielka Brytania/Nowa Zelandia 2009, reż.: Peter Jackson; **03.20** Tajemnice losu; **04.40** Disco gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.10 Przysięga (390) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.05** Elif (958); **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Agape; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.35** Ranczo (90): Trudne powroty – serial obyczajowy TVP; **09.35** Komisarz Alex (29): Sekret – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (298): Córeczka – serial kryminalny TVP; **11.25** Kasta – Dom – serial paradokumentalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.55** Natura w Jedynce; **14.00** Elif (959) – serial, Turcja 2018; **14.50** Policzmy się dla Polski; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (391); **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3791); **18.20** Kasta – Zawodowy oszust; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.00 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy
20.30 Leśniczówka (376)
21.00 Ojciec Mateusz (321) – serial kryminalny TVP
21.55 E = MC2 – komedia, Polska 2002, reż.: Olaf Lubaszenko, wyk.: Agnieszka Włodarczyk, Olaf Lubaszenko, Cezary Pazura, Renata Dancewicz, Edward Linde, Jan Nowicki
23.45 District 9 – USA/Republika Południowej Afryki/Kanada 2009
01.45 S. W. A. T. – Jednostka specjalna (34) – serial, USA 2017
02.40 Mrok (4/8): Miłość może zabić – serial kryminalny TVP
03.35 Magazyn kryminalny 997
04.30 Notacje – cykl dokumentalny
04.40 Zakończenie dnia

TVP 2

05.25 Górscy ratownicy (38): Zabójcza otchłań, cz. 2 – serial obyczajowy, Niemcy 2014; **06.20** Anna Dymna – spotkajmy się – Magdalena Wrodarczyk; **06.55** Familiada; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama Flesz i Pogoda Flesz; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.25** Dookoła Bałtyku; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2427) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (93) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (271): Zostań ze mną – serial fabularyzowany TVP; **15.10** Górscy ratownicy (47): Wesele w górach, cz. 1 – serial obyczajowy, Niemcy 2014; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.15** Promyk nadziei (19) – serial, Turcja 2019; **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (94)

19.35 Barwy szczęścia (2427)
20.05 Barwy szczęścia (2428)
20.35 Dance Dance Dance – widowisko rozrywkowe
21.35 Dance Dance Dance
22.50 Kabaret. Super Show Dwójki (7) – program kabaretowy
23.50 Muzyka, Taniec, Zabawa
00.55 Kino relaks – Nauczycielka angielskiego – film obyczajowy, USA 2013, reż.: Craig Zisk, wyk.: Julianne Moore, Greg Kinnear, Lily Collins, Michael Angarano, Nathan Lane
02.40 Goldeneye – film sensacyjny, USA/Wielka Brytania 1995, reż.: Martin Campbell, wyk.: Sean Bean, Izabella Scorupco, Pierce Brosnan, Famke Jannsen
04.55 Rodzinka.pl – serial komediowy TVP
05.30 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.51** Agrobiznes; **07.56** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.51** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **16.25** Pogoda Info; **16.30** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Forum
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Forum
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.20 Nie da się ukryć
03.42 W akcji
04.02 Filmy Dokumentalne TVP Info
04.33 Taśmy bezpieki
05.04 Taśmy bezpieki
05.36 Agrobiznes

TV TRWAM

06.00 Abel z boiska; **07.40** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Przyjaciele i bohaterowie; **09.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **09.35** Święty na każdy dzień; **09.45** Duc in altum; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Głos Polski; **11.35** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.45** Spotkania z ekologią; **12.00** Regina Coeli; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Benedykt XVI – skromny pracownik Winnicy Pańskiej; **12.50** Bernadetta księżniczka z Lourdes; **13.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Zrozumieć Antycywilizacje; **14.55** Słowo Życia; **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia Koronką do Bożego Miłosierdzia; **15.20** Mocni w wierze; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Siódmy sakrament; **16.35** Świat na wyciągnięcie ręki; **17.00** Regał Mistrzowie; **17.30** Antykultura III; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Regina Coeli

18.05 Informacje dnia
18.15 Westerplatte Młodych
18.55 Niedziela
19.00 Warto zauważyć...
19.30 Opowieści Theo
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.20 Ziemia Obiecana
22.45 Filmowe Życiorysy
23.00 Przeszedł czyściec na ziemi
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.40 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku – program kulinarny; **11.45** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.05** Miłe wieści; **20.10** Wonder Woman – film przygodowy, USA/Chiny/Hongkong 2017, reż.: Patty Jenkins, wyk.: Gal Gadot, Chris Pine, Connie Nielsen; **23.20** Dracula: Historia nieznana – film przygodowy, USA/Japonia 2014, reż.: Gary Shore; **01.05** Kuba Wojewódzki – talk show; **02.10** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **02.30** Noc Magii; **03.55** Szpital

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3215); **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Twoja Twarz Brzmi Znajomo; **22.05** Ja, robot – thriller s.f., USA/Niemcy 2004, reż.: Alex Proyas, wyk.: Will Smith; **00.40** X-Men – film akcji, USA 2000, reż.: Bryan Singer, wyk.: Hugh Jackman, Patrick Stewart, Ian McKellen, Famke Janssen, James Marsden; **02.55** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Thriller
JA, ROBOT
POLSAT – 22.05

Źródło: filmweb.pl

Rok 2035. Naukowcy dokonali szeregu genialnych wynalazków, które pozwoliły na pełną automatyzację życia. Najlepszymi przyjaciółmi człowieka stały się supernowoczesne roboty, które towarzyszą mu na każdym kroku. Roboty gotują obiady, pilotują samoloty, dyrygują orkiestrami symfonicznymi, dostarczają przesyłki, opiekują się dziećmi i wyręczają ludzi w codziennych obowiązkach. Zaprogramowano je tak, by przestrzegały praw, które mają uchronić ludzi przed jakimkolwiek niebezpieczeństwem z ich strony. Gdy w tajemniczych okolicznościach ginie projektant robotów, genialny wynalazca prof. Alfred Lanning (James Cromwell), detektyw Del Spooner (Will Smith) rozpoczyna śledztwo. Wszystko wskazuje na to, że morderstwo popełnił robot, który mimo skomplikowanego systemu zabezpieczeń wymknął się spod kontroli...

TVP 1

05.05 Klan (3787) – telenowela TVP; **05.25** Klan (3788) – telenowela TVP; **05.55** Magazyn Ekspresu Reporterów; **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.35** Rok w ogrodzie; **08.00** Rok w ogrodzie Extra; **08.15** wojsko-polskie.pl; **08.40** Pełnosprawni – magazyn dla niepełnosprawnych; **09.10** Prywatne życie zwierząt; **09.35** Policzmy się dla Polski; **09.45** Fascynujący świat; **10.50** Sprawa dla reportera; **11.45** Policzmy się dla Polski; **11.55** Biały Bizon – western, USA 1977, reż.: J. Lee Thompson, wyk.: Charles Bronson, Jack Warden, Will Sampson, Kim Novak, John Carradine; **13.45** Okrasa łamie przepisy; **14.15** Z pamięci; **14.25** Ozdrowieńcy; **14.55** Policzmy się dla Polski; **15.05** Sekretne życie kotów; **15.55** To był rok!; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.30** Jaka to melodia?; **18.30** Stulecie Winnych (33) – serial TVP; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy
20.25 Komisarz Alex (188): Zaginiona – serial kryminalny TVP
21.25 Piłka nożna – Puchar Króla – Finał sezonu 2020/21: FC Barcelona – Athletic Bilbao
23.35 E = MC2 – komedia, Polska 2002, reż.: Olaf Lubaszenko, wyk.: Agnieszka Włodarczyk, Olaf Lubaszenko, Cezary Pazura, Renata Dancewicz, Edward Linde, Jan Nowicki
01.20 Przychodzi facet do lekarza – komedia, Francja 2014
03.15 Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny
04.05 Z pamięci – Zofia Bartoszewska, cz. 1 – felieton
04.10 Zakończenie dnia

TVP 2

05.50 Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2424) – serial obyczajowy TVP; **06.20** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2425) – serial obyczajowy TVP; **06.55** Dla niesłyszących – M jak miłość (1581) – serial TVP, wyk.: Teresa Lipowska, Małgorzata Rożniatowska; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym Pogoda-flesz; **11.05** Zainwestuj w marzenia (34) – serial TVP; **11.15** Rodzinny ekspres – Jak pomóc dziecku przygotować się do I Komunii; **11.50** Dance Dance Dance; **12.55** Dance Dance Dance; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.35** Koło fortuny – teleturniej; **15.15** Wojciech Cejrowski – boso przez świat; **15.50** Smaki świata po polsku; **16.20** Na dobre i na złe (806) – serial TVP; **17.20** Na sygnale (305): To powinienem być ja – serial fabularyzowany TVP; **17.50** Słowo na niedzielę; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Postaw na milion; **19.25** Rodzinka.pl (169): Prawda w oczy kole – serial komediowy TVP
20.00 The Voice Kids – Finał – Wyniki
21.20 Dance Dance Dance – widowisko rozrywkowe
22.25 Dance Dance Dance – widowisko rozrywkowe
23.35 Hity wszech czasów – magazyn muzyczny
00.35 Polubić czy poślubić – komedia, USA 1997
02.30 Czarne złoto – film przygodowy, Katar/Francja 2011, reż.: Jean-Jacques Annaud, wyk.: Antonio Banderas, Tahar Rahim, Freida Pinto, Mark Strong
04.45 Rodzinka.pl – serial komediowy TVP, wyk.: Małgorzata Kożuchowska, Tomasz Karolak, Adam Zdrójkowski, Mateusz Pawłowski, Wiktoria Gąsiewska, Olga Kalicka
05.15 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej; **06.21** Pogoda Info; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.52** Pogoda Info; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.21** Pogoda Info; **07.29** Serwis Info Poranek; **07.52** Pogoda Info; **07.59** Serwis Info Poranek; **08.22** Pogoda Info; **08.30** W Kontrze; **09.15** Salon dziennikarski; **11.59** Serwis Info Dzień weekend; **12.29** Serwis Info Dzień weekend; **12.51** Pogoda Info; **12.59** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.53** Pogoda Info; **15.00** Debata TVP Info; **15.29** Info Dzień; **16.25** Pogoda Info; **16.30** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Studio Wschód; **18.00** Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór weekend; **18.30** Kobiecym okiem; **18.52** Serwis Info Wieczór weekend
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór weekend
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór weekend
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Magazyn śledczy Anity Gargas
23.25 Info Wieczór
00.00 Wiadomości
00.28 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Salon dziennikarski
01.46 Pogoda Info
01.56 Minęła 20
02.49 Pogoda Info
03.00 Serwis dla Polonii
03.20 Filmy Dokumentalne TVP Info
04.15 Filmy Dokumentalne TVP Info
05.10 Reportaż TVP Info
05.28 Magazyn śledczy Anity Gargas

TV TRWAM

06.00 Ziemia Obiecana; **06.45** Święta Klara – roślinka św. Franciszka; **07.40** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Westerplatte Młodych; **08.55** Słowo Życia; **09.00** Głos serca; **09.45** Kazembe; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Retrospekcja; **10.20** Święty na każdy dzień; **10.25** Myśląc Ojczyzna; **10.35** Polski Punkt Widzenia; **11.00** Kropelka radości; **12.00** Nowenna przed 30. rocznicą powstania Radia Maryja; **13.00** Procesja dziejów; **13.20** Ocalić od zapomnienia; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Niedziela; **14.35** Apokryfy; **15.30** Wierzę w Boga; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Historia PL; **17.00** Z Parlamentu Europejskiego; **17.30** Mocni Jego mocą; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Regina Coeli
18.05 Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Katecheza ks. bpa Antoniego Długosza
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Mojżesz – 10 przykazań
23.00 Głos serca
23.45 Ivato
00.00 Programy powtórkowe

Komedia
ZRÓBMY SOBIE WNUKA
POLSAT – 21.05

Źródło: filmweb.pl

Maniek (Andrzej Grabowski) i Gienia (Joanna Żółkowska) Koselowie to starsze małżeństwo prowadzące w samym centrum miasta ogromną plantację pomidorów. Oboje mają nadzieję, że wkrótce ich dzieci przejmą kontrolę nad rodzinnym biznesem. Niestety, ani syn Janek (Paweł Deląg), ani córka Zosia (Małgorzata Kożuchowska) nie chcą prowadzić „pomidorowego" interesu. Pewnego dnia u Mańka pojawia się Gustaw Mytnik (Zbigniew Zamachowski), wysłannik tajemniczego biznesmena, który oferuje mu kupno plantacji. Jak się okazuje, Kosela nawet nie myśli o odsprzedaniu dorobku swojego życia. Jednak nie przewidział jednego – biznesmen zechce wykorzystać jego najsłabszy punkt, aby zdobyć to, czego pragnie...

TVN

05.10 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.25** Ukryta prawda – program obyczajowy; **06.25** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.25** Efekt Domina; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Brzydula (124) – wyk.: Julia Kamińska, Filip Bobek, Maja Hirsch, Małgorzata Socha, Łukasz Garlicki, Krzysztof Czeczot, Marek Włodarczyk; **12.00** Brzydula (125); **12.30** Brzydula (126); **13.00** Brzydula (127); **13.30** Brzydula (128); **14.00** Na Wspólnej Omnibus (817); **15.50** MasterChef Junior; **17.25** Efekt Domina; **18.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.45** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.00** Power Couple – program rozrywkowy; **21.30** Bękarty – komedia, USA 2017, reż.: Lawrence Sher, wyk.: Owen Wilson, Ed Helms; **23.55** Walka – film sensacyjny, USA 2009, reż.: Dito Montiel; **02.10** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **02.30** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.25** Roboty – animacja, USA 2005, reż.: Saldanha Carlos, Chris Wedge; **10.10** Ewa gotuje; **10.40** Nasz Nowy Dom; **11.40** Nasz Nowy Dom; **12.40** Design Dream. Pojedynek na wnętrza; **13.40** Łowcy nagród; **14.40** Rolnicy. Podlasie; **15.45** Więzienie; **16.15** Więzienie; **16.45** Więzienie; **17.15** Więzienie; **17.45** Chłopaki do wzięcia; **18.15** Chłopaki do wzięcia; **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Kowalscy kontra Kowalscy; **20.35** Kowalscy kontra Kowalscy; **21.05** Zróbmy sobie wnuka – komedia, Polska 2003, reż.: Piotr Wereśniak, wyk.: Katarzyna Bujakiewicz, Paweł Deląg, Andrzej Grabowski, Małgorzata Kożuchowska, Zbigniew Zamachowski; **23.00** Peacemaker – USA 1997, reż.: Mimi Leder, wyk.: Jean-Claude Van Damme; **00.45** Replikant – film akcji, USA 2001, reż.: Ringo Lam; **03.50** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Redakcja „Idziemy" nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w programach TV wprowadzone przez nadawców po 30 III 2021 r.

Obchody wielkanocne w Polsce

fot. Jakub Troszczyński/Biuro Prasowe DWP

Na warszawskiej Pradze

– Wybrzmiała dziś prawda: Chrystus zmartwychwstał. Gdybyśmy chcieli ocenić wagę tych dwóch słów, to powinniśmy zapamiętać, że większej wiadomości świat nie ogłosił i nie ogłosi – powiedział podczas uroczystej Mszy Świętej Wigilii Paschalnej bp Romuald Kamiński. Ordynariusz warszawsko-praski przewodniczył wieczornej liturgii w katedrze św. Michała Archanioła i św. Floriana Męczennika na Pradze.

Pasterz diecezji warszawsko-praskiej podkreślił, że pragnieniem Boga jest, żeby wszyscy ludzie byli święci. „Świętymi bądźcie, bo i Ja jestem Święty". – Drodzy moi, patrząc na to wydarzenie zbawcze Pana Jezusa, czasami zadajemy sobie pytanie, jak najlepiej odpowiedzieć Bogu, z czego by się cieszył, po czym by poznał, że zrozumieliśmy ten Jego niezwykły wysiłek. Otóż w sposób bardzo prosty. Jeśli dobry, gorliwy robotnik wykonuje jakąś pracę, to czego on pragnie? Żeby ten jego wysiłek, te jego talenty były potem wykorzystane. A tutaj trzeba powiedzieć jeszcze bardziej: nie może być zmarnowany owoc nauczania, cierpienia, śmierci i Zmartwychwstania Zbawiciela. Byłoby to pogardzeniem niemającym oceny, a jednocześnie tragiczną przegraną każdego z nas – podkreślał w homilii bp Kamiński.

W Niedzielę Zmartwychwstania pasterz Kościoła warszawsko-praskiego przewodniczył Mszy Świętej rezurekcyjnej w parafii MB Dobrej Rady w Warszawie-Miedzeszynie.

W archidiecezji warszawskiej

Dzisiejsza noc Zmartwychwstania pozwala nam spojrzeć inaczej na to wszystko, co przeżywamy – powiedział bp Rafał Markowski podczas liturgii Wigilii Paschalnej w katedrze św. Jana w Warszawie. Podkreślił, że dzięki jedności z Chrystusem człowiek może odmienić swoje życie i wpływać na przemianę świata.

Bp Markowski wskazywał, że chrześcijanin patrzy dziś na siebie, na swoich bliskich oraz na Kościół i świat z perspektywy Zmartwychwstania Chrystusa. Zauważył przy tym, że w świecie nie brakuje podziałów, ludzkich słabości, a także kryzysów w łonie samego Kościoła i poza nim. – Pandemia, którą przeżywamy, dotyka świat cierpieniem, utratą poczucia bezpieczeństwa i dramatycznym pytaniem: co dalej? – mówił warszawski biskup pomocniczy. – Jest jeszcze ten szczególny wymiar, niewidoczny dla oczu – wymiar naszej jedności z Chrystusem, wymiar naszego życia nadprzyrodzonego, dzięki któremu jesteśmy w stanie pokonać podziały, kryzysy i uporać się ze swoją słabością i zmieniać oblicze tego świata – stwierdził bp Markowski. Dodał, że wszystko zależy od tego, czy człowiekowi będzie towarzyszyła głęboka wewnętrzna motywacja i pragnienie jedności z Chrystusem.

– Niech ta noc Zmartwychwstania odmienia nas samych, naszych bliskich, Kościół, naszą ojczyznę i cały świat – zakończył swoją homilię bp Rafał Markowski.

fot. PAP/Paweł Supernak

We Włocławku

„Powiedz ludziom, niech więcej nie płaczą, dwa dni leżałem w grobie. I dziś zmartwychwstałem" – słowami z wiersza Jana Lechonia „Wielkanoc" zwrócił się do wiernych na zakończenie Wigilii Paschalnej 3 kwietnia w katedrze włocławskiej bp Wiesław Mering, który przewodniczył uroczystej liturgii nocy Zmartwychwstania Pańskiego. – To do nas skierowane są te słowa. (…) Z tą wiarą w Zmartwychwstałego udajmy się do naszych domów i pamiętajmy: niebo i ziemia przeminą, ale Jego słowa nie przeminą – mówił hierarcha.

Tegoroczna liturgia Wigilii Paschalnej z powodu kolejnego roku obostrzeń sanitarnych spowodowanych pandemią koronawirusa miała nieco inny niż zazwyczaj przebieg. Uczestniczyła w niej limitowana grupa wiernych, obrzędom nie towarzyszył śpiew chóru. Na zakończenie nie odbyła się tradycyjna procesja rezurekcyjna. Homilię wygłosił rektor Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku ks. prał. Jacek Szymański.

W Poznaniu

Zmartwychwstały Chrystus jest początkiem i źródłem nowego życia dla wszystkich ludzi. Jezus nie tylko obejmuje modlitwą swoich uczniów, ale ponadto obiecuje im: Ja żyję i wy żyć będziecie – mówił podczas liturgii Wigilii Paschalnej w katedrze poznańskiej abp Stanisław Gądecki.

Msza św. rezurekcyjna była transmitowana przez Telewizję Polską. Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski udzielił sakramentu chrztu siedmiorgu dorosłym. Podkreślił, że przygotowywali się oni do duchowego zmartwychwstania, do przebudzenia duchowego. Przewodniczący episkopatu rozważał w homilii wielkanocnej tajemnicę Zmartwychwstania Chrystusa, duchowego i cielesnego zmartwychwstania chrześcijanina. – Pusty grób oraz chrystofanie to dwojakiego rodzaju świadectwo zmartwychwstania, jakie pozostawiły nam cztery Ewangelie. Z nowotestamentalnych źródeł wynika, że wiara w zmartwychwstanie od samego początku jest przekonaniem opartym na rzeczywistym wydarzeniu. Nie jest mitem czy ideą wymyśloną przez apostołów lub stworzoną przez wspólnotę zgromadzoną w Jerozolimie wokół apostołów – zauważył abp Gądecki.

Tygodnik „Idziemy" Wydawca: Wydawnictwo Diecezji Warszawsko-Praskiej, ul. Grochowska 194/196, 04-357 Warszawa, tel.: **22 512 00 95**, www.idziemy.com.pl; Redaktor naczelny: ks. Henryk Zieliński, Asystent kościelny: ks. Marian Raciński, Sekretarz redakcji: Wojciech Świątkiewicz; redakcja@idziemy.com.pl, Zastępca sekretarza: Dorota Glica; redakcja@idziemy.com.pl, Dział Warszawa i Mazowsze: Irena Świerdzewska, irena.swierdzewska@idziemy.com.pl, Agnieszka M. Domańska, Patryk Lubryczyński. Dział kultury: Mirosław Winiarczyk. Piszą dla nas: Iwona Budziak, ks. Waldemar Chrostowski, Kazimierz Dadak, Marta Dybińska, Mariusz Jankowski, Marek Jurek, Jacek Karnowski, ks. Paweł Kłys, Piotr Kościński, Dariusz Kowalczyk SJ, ks. Marek Kruszewski, Anna Meetschen, ks. Stefan Moszoro-Dąbrowski, Monika Odrobińska, Jacek Salij OP, ks. Jacek Stefański, ks. Waldemar Turek, Barbara Wiśniowska, Marcin Zatyka, Krzysztof Ziemiec; Korekta: Monika Zaręba; Serwis internetowy: Radek Molenda, Magdalena Jaroszewicz; portal@idziemy.com.pl. Projekt graficzny: Joanna Złonkiewicz. Skład i łamanie: AG Zuch. Druk: Lotos-Poligrafia Warszawa. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.
COPYRIGHT © Wydawnictwo Warszawsko-Praskie 2005. Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk materiałów w jakiejkolwiek formie, całości lub fragmentów, nie jest możliwy bez zgody Wydawcy. Fot. okładka: ks. Henryk Zieliński

Drodzy Czytelnicy!
„Idziemy”
jest dostępne
w e-wydaniu
na stronie:
www.eprasa.pl
www.idziemy.com.pl

Prenumerata redakcyjna tygodnika „Idziemy” na rok 2021

Drodzy Czytelnicy! Nasz tygodnik dostępny jest w parafiach i w kioskach.
Istnieje też możliwość prenumeraty redakcyjnej.
Można otrzymywać nasz tygodnik do domu! Prenumerata redakcyjna w roku 2021:
cena 1 egzemplarza – 7 zł; prenumerata kwartalna – 91 zł; prenumerata półroczna – 182 zł; prenumerata roczna – 364 zł.

***Zniżka!** Przy prenumeracie od 5 do 10 egzemplarzy cena 1 egz. wynosi 5 zł. Koszt wysyłki w całości pokrywa redakcja.*

Pismo nasze można zaprenumerować, wypełniając dokładnie poniższy blankiet. Tel. 22 5120095

wpłata gotówkowa

nazwa odbiorcy: WYD. DIEC. WAR.-PRASKIEJ 04-357
nazwa odbiorcy cd.: W-wa ul. Grochowska 194/196
l.k.: 17 nr rachunku odbiorcy: 12401095 11110010051724 73
W waluta: PLN kwota:
kwota słownie:
nazwa zleceniodawcy:
nazwa zleceniodawcy cd.:
tytułem: Prenumerata tygodnika
tytułem cd.: Idziemy na okres

Opłata:

pieczęć, data i podpisy zleceniodawcy

odcinek dla banku odbiorcy

wpłata gotówkowa

nazwa odbiorcy: WYD. DIEC. WAR.-PRASKIEJ 04-357
nazwa odbiorcy cd.: W-wa ul. Grochowska 194/196
l.k.: 17 nr rachunku odbiorcy: 12401095 11110010051724 73
W waluta: PLN kwota:
kwota słownie:
nazwa zleceniodawcy:
nazwa zleceniodawcy cd.:
tytułem: Prenumerata tygodnika
tytułem cd.: Idziemy na okres

Opłata:

pieczęć, data i podpisy zleceniodawcy

odcinek dla odbiorcy

prohomini

POMÓŻ NAM POMAGAĆ

Fundacja PRO HOMINI, każdego dnia wspiera osoby znajdujące się w potrzebie, szczególnie dzieci i młodzież, jak również seniorów.

DZIĘKI TOBIE MOŻEMY WIĘCEJ

Wystarczy, że przekażesz nam 1% swojego podatku na działania Fundacji, a my gwarantujemy, że wszystkie otrzymane środki zostaną wykorzystane na pomoc potrzebującym.

PODARUJ SWÓJ 1% Nr KRS 0000406183

Reklama ukazuje się dzięki fundacja uskrzydlamy